

GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY



Nr 9/411; wrzesień 2005



W korowodzie w Radziejowie i Popielowie przeważały konie mechaniczne, ale były i prawdziwe....

Dożynkowe świętowanie...

Gospodarze i dożynkowi goście przed wyruszeniem korowodu z Radziejowa.

▲▼ Uczestnicy dożynek z Gotartowic i z Boguszowic Starych wspólnie złożyli wieniec, dary i tegoroczne plony na ołtarzu kościoła pod wezw. NSPJ w Boguszowicach Starych.

Tradycyjną „woniaczkę” członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Radziejowie przypięła również amazonka prowadzącej korowód.

Najbardziej oryginalny pojazd w korowodzie.

O dożynkach czytaj na stronie 27.

Zdjęcia: r, arch. RD Gotartowice



Drodzy Rybniczanie,

Za nami znacząca, symboliczna rocznica 25-lecia podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania wielkiego ruchu społecznego – „Solidarności”. Wtedy, w 1980 roku, zdaliśmy trudny egzamin z demokracji, mimo że przez pół wieku próbowano nas tej demokracji oduczać, zastępując ją tzw. demokracją socjalistyczną. Dziś żyjemy w wolnym kraju, jesteśmy członkami europejskiej wspólnoty narodów i tylko od nas zależy, co zrobimy z naszą wolnością.

Już za niespełna tydzień odbędą się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. Kandydatów czeka trudna, czasem bolesna weryfikacja. Jednak to nie oni będą wielkimi wygranymi czy wielkimi przegranymi, tylko my – wyborcy. Bo od tego, jak licznie stawimy się przy wyborczych urnach i na kogo zgłoszujemy, zależą nasze losy na najbliższych kilka lat. Demontaż państwa, jaki nastąpił podczas mijającej kadencji, jest bezprecedensowy. Jako samorządowiec z wieloletnim już stażem, mogę Państwu wprost powiedzieć, że nic tak nie utrudniało rozwoju naszego miasta i regionu, jak złe, po amatorsku i „na kolanie” tworzone prawo.

Dziś nadszedł czas, by to zmienić! Nadszedł czas, by wybrać do Parlamentu ludzi kompetentnych i odpowiedzialnych! Czytajmy zatem uważnie listy kandydatów. Nie dajmy się omamić pustym, populistycznym obietnicom. Przypomnijmy sobie, kto konsekwentnie i bez propagandowych spektakli pracuje dla nas, dla naszego miasta i Śląska. A przede wszystkim głosujmy, bo nieobecni nie mają racji!

Ja dokonałem już swojego wyboru i nie jest to wybór dokonany pod wpływem chwilowych emocji. 25 września zgłoszę na pana Michała Śmigiełskiego. Zgłoszę na człowieka, który już od kilkunastu lat daje nam się poznać jako polityk uczciwy, kompetentny, skromny, a przede wszystkim skuteczny w działaniu. To dzięki jego wysiłkom dziś absolwenci rybnickich szkół średnich mogą zdobywać wiedzę w naszym Zespole Szkół Wyższych, naszym kampusie. Bez konieczności ponoszenia wydatków na dojazdy czy drogie akademiki, rybnicka młodzież zdobywa cenne wykształcenie i zwiększa swoje szanse na otrzymanie dobrej pracy za godziwe pieniądze. Do Senatu 25 września wybiorę prof. Antoniego Motyczkę. Jego długotrwałe wysiłki zaowocowały zjednoczeniem środowisk samorządowych wokół idei budowy autostrady A1 na odcinku Gorzyczki–Gliwice. Autostrada ta już niedługo stanie się kręgosłupem komunikacyjnym naszego Subregionu. Ułatwi nam połączenie drogowe ze światem, uatrakcyjni Ziemię Rybnicką, otworzy ją na nowe inwestycje. Jestem pewien, że „duet” Michał Śmigiełski i Antoni Motyczka, będzie nas – Rybniczanie, nas – Ślązaków, godnie reprezentował w przyszłym Parlamencie. Naturalną konsekwencją wyboru moich dwóch poprzednich kandydatów będzie oddanie głosu w wyborach prezydenckich na Donalda Tuska.

Jak sami Państwo wszyscy widzicie i zapewne też odczuwacie, w Rybniku w ostatnich miesiącach rozpoczął się ogromny boom inwestycyjny. Ruszyły budowy w całym mieście. Niedługo rozpoczną się kolejne. Zgodnie z deklaracjami inwestorów, powstanie w naszym mieście ok. 3 tysięcy nowych miejsc pracy. Opublikowanie rankingu miast w dzienniku „Rzeczpospolita”, w którym Rybnik zajął II miejsce, spowodowało wręcz lawinę nowych zapytań o możliwość ulokowania u nas kolejnych przedsięwzięć gospodarczych. Rybnik nie jest samotną wyspą, lecz funkcjonuje w całym systemie państwa. Dlatego tak istotnym jest, by Polska była silna i sprawna. Nadchodzące wybory dają nam szansę przebudowy naszej Ojczyzny. Wykorzystajmy ją!

Z serdecznym pozdrowieniem

Adam Fudali
Prezydent Rybnika

Metamorfoza na oczach radnych

Już wkrótce Rybnik zmieni się nie do poznania – nowoczesne centra rozrywkowo-handlowe i hipermarkety zwiększą atrakcyjność miasta, ale przede wszystkim mają zagwarantować pracę dla prawie 3 tys. osób. Podczas sesji przedstawiciele firm inwestujących w mieście w samych superlatywach wypowiadali się o Rybniku i profesjonalnych warunkach, jakie im stworzono. Pochwał miastu nie szczędził też gośczący na sesji wicemarszałek województwa śląskiego Marian Jarosz.

(Nie)solidarnie z „Solidarnością”

Rada Miasta przyjęła stanowisko upamiętniające 25 rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”, opatrzone mottem:

„Solidarni, nasz jest ten Dzień,

A jutro jest nieznane,

Więc żyjmy tak,

Jak gdyby nasz był wiek

Pod wolny kraj spokojnie kładź fundament”.

W stanowisku czytamy o pamiętnych wydarzeniach Sierpnia 80., związku, który przekształcił się w dziesięciomilionowy ruch obywatelski i sojuszników jakich znalazła „Solidarność”, m.in. w osobie Ojca Świętego Jana Pawła II., „Członkom tego zrywu przysniła się po prostu wolna Polska! Taka, w której człowiek może godnie żyć, w której demokracja, wolność słowa i wyznania, wolność gospodarcza, równość wobec prawa nie są tylko sloganem!” – czytamy w stanowisku. Wspomniano w nim również o roli związku w przeobrażeniach, jakie zachodziły w Europie – „pierestrojce” w Rosji, obaleniu muru berlińskiego, upadku komunizmu w Europie Wschodniej, wolnych wyborach do samorządu lokalnego, Sejmu i Senatu, członkostwie Polski w NATO i Unii Europejskiej. Stanowisko radnych jest też wyrazem podziękowań za dziedzictwo „Solidarności” „(...) szczególnie tym, którzy dla niej oddali życie, byli więzieni, internowani i szukanowi. Rada Miasta wyraża także dumę, że wielu radnych czterech kadencji w ruchu tym uczestniczyło, bo to oni praktycznie realizowali solidarnościową ideę Samorządnej Rzeczypospolitej i „pod wolny kraj spokojnie kładli fundament” (...). Stanowisko odczytał przewodniczący Rady Miasta **Michał Śmigielski**, który zaproponował, by uchwałę przyjąć przez aklamację. Jednak radny **Wiesław Zawadzki** (SLD) zapowiedział, że wstrzyma się od głosu, gdyż „ma mieszane uczucia, bo zapomniano o robotnikach (...), a mało który postulat robotniczy został zrealizowany”. W trakcie głosowania od podjęcia decyzji wstrzymał się jeszcze jeden radny, a w przerwie obrad w kuluarach doszło do gorącej wymiany zdań na temat historii...

Jeszcze w tym roku w Rybniku otwarty zostanie salon meblowy „Agata”. Ponadto – hipermarket Tesco, sklep Leader Price i bezobsługowa stacja benzynowa sieci Neste Polska. Wizualizacja: Centrum „Agata”.

Oj, będzie się działo!

Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, jeszcze w tym roku na terenie miasta ukończona zostanie realizacja kilku inwestycji komercyjnych. W swojej cyklicznej informacji o pracach w mieście, o czekających nas zmianach mówił nie tylko prezydent **Adam Fudali**. Do udziału w posiedzeniu zaproszeni zostali bowiem przedstawiciele kilku firm inwestujących i zamierzających inwestować w Rybniku, by przedstawili radnym wizualizacje swoich projektów, szczegółowe informacje o zagospodarowaniu obiektów i przewidywanej liczbie nowych miejsc pracy.

Pierwsi zaprezentowali się przedstawiciele **Centrum Wypożyczenia Wnętrz „Agata”**. Salon meblowy, który powstaje przy ul. Żorskiej, ma otworzyć swoje podwoje już w połowie listopada tego roku. Wartość realizowanej inwestycji wyniesie 25 mln zł, a zatrudnienie w centrum znajdzie 100 osób. W „Agacie” kupimy nie tylko meble, ale i materiały wykończeniowe i wyposażenia ogrodów. Warto zaznaczyć, że spółka „Agata” opracowała też dokumentację techniczną przebudowy ul. Żorskiej (ok. 100 tys. zł) i wyłoży 500 tys. zł na samą przebudowę. Zapowiedziała też przekazanie 30 tys. zł. rocznie na wsparcie męskiej drużyny koszykarskiej MKKS Rybnik. — *I mam nadzieję, że „Agata” nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa* — żartował prezydent.

Nie jest to jedyny obiekt, który ma powstać przy ul. Żorskiej. W październiku ruszą prace przy budowie marketu branży budowlanej **OBI**, w którym znajdziemy artykuły budowlane, elementy wyposażenia wnętrz i ogrodów. Firma planuje zatrudnić ponad 130 osób, a na zakupy do OBI wybierzemy się już wiosną przyszłego roku. Ponadto spółka zamierza wydać 900

tys. zł na przebudowę ul. Żorskiej. Jeszcze w grudniu tego roku nieopodal (na obszarze dawnych Zakładów Mięsnych) otwarty zostanie hipermarket **Tesco**, który prowadzi też wstępne uzgodnienia co do przebudowy ul. Żorskiej (od wiaduktu do ul. Brzezińskiej). Jak poinformował reprezentujący Tesco **Czesław Grzesiak**, firma zamierza zatrudnić 600 osób, a ponadto, jak to ma w zwyczaju, chce angażować się we współpracę z lokalną społecznością (m.in. wyposażyc w sprzęt komputerowy szkoły i nawiązać kontakt z Domem Dziecka). W Tesco znajdzie się również pasaż handlowy, a dodatkowym obiektem od strony ul. Żorskiej będzie market „**Media Markt**”. Podobnie jak przedstawiciele „Agaty” i OBI, również Cz. Grzesiak z Tesco dziękował miastu za wsparcie i profesjonalizm, z czym inwestorzy w innych miastach nie spotykają się zbyt często.

Rybnicki **Carrefour** będzie 32 centrum handlowym tej firmy w Polsce, a znajdzie w nim pracę ok. 600 osób. W mieszczącym się naprzeciw kąpieliska Ruda hipermarkecie znajdą się również sklepy i butiki, do których zajrzymy już za rok. — *Jestem przekonany że cały proces inwestycyjny przebiegnie sprawnie, przy dobrej współpracy* — mówił reprezentujący firmę **Andrzej Hojn**. — *Życzylibyśmy sobie żeby w każdym mieście w Polsce było tak życzliwe podejście do inwestora*. Jeżeli idzie o dodatkowe zaangażowanie spółki na rzecz miasta, wśród propozycji przedstawianych przez firmę jest budowa lodowiska i wsparcie finansowe drużyny RKM-u Rybnik. Przedstawiciele Carrefoura byli nawet na meczu rybnickich „Rekinów” z żużlowcami z Rzeszowa: — *Gorąco kibicowaliśmy i mimo, że do zwycięstwa zabrakło dwóch punktów, to mecz był wspaniały. Byliśmy zachwyceni atmosferą panującą na stadionie* — mówił A. Hojn. O Carrefourze pisaliśmy szerzej w poprzednim numerze „GR”, podobnie jak o innej, długo oczekiwanej w Rybniku inwestycji – **Centrum Rozrywkowo-Handlowym Plaza**, którego przedstawicielka **Iłona Gryszko-Redo** na wstępie swojej prezentacji przeprosiła, że mieszkańcy nie mogą już korzystać z... bezpłatnego parkingu. Podziękowała też miastu: — *Miło robi się inwestycje w Rybniku – przyjemnie i profesjonalnie, na poziomie europejskim. Jesteśmy zdziwieni i mile zaskoczeni...* Oprócz Rybnika, Plaza buduje też swoje centra w Sosnowcu i Lublinie, a zakończenie prac u zbiegu ulic Raciborskiej – Dworek przewidziano na listopad przyszłego roku. W „Plazie” znajdzie





się ok. 100 sklepów, w tym międzynarodowych sieci, centrum rozrywkowe z kęgielnia, dyskoteką i kinami, a atrakcji nie zabraknie również dla dzieci. Pracę ma znaleźć tutaj ok. 1000 osób. Spółka przeznaczyła też 2,54 mln zł na przebudowę układu komunikacyjnego i 149 tys. zł tytułem rekompensaty za utracony czynsz. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z harmonogramem, to prezenty na przyszłoroczne święta Bożego Narodzenia będziemy mogli kupić również w **Centrum Rozrywkowo-Handlowym Focus Park**, którego otwarcie planuje się na grudzień 2006 r. W Focusie zatrudnienie znajdzie ok. 500 osób, a prace na terenie rybnickiego browaru ruszyły pełną parą. Warto dodać, że firma zagospodaruje również skwery przy zbiegu ulic 3-go Maja – Chrobrego oraz ul. Chrobrego – Zamkowej, pokryje też koszty opracowania dokumentacji technicznej na przebudowę Placu Wolności (254 tys. zł) i przebudowę parkingu przy ul. Brudnioka (ok. 85 tys. zł). To nie wszystkie nakłady na rzecz miasta – na samą przebudowę Placu Wolności Focus wyda ponad 1 mln euro, na wspomnianą już przebudowę parkingu – 750 tys. zł, na remont kapliczki w Grabowni 2,5 tys. zł, a 2 tys. zł na potrzeby związku pszczelarzy. Powierzchnia całkowita centrum to 42 tys. m², w tym 22 tys. m² powierzchni handlowej. W centrum znajdzie się 85 sklepów i Multikino, a wartość inwestycji to 30 mln euro.

Najprawdopodobniej już za dwa miesiące kierowcy będą mogli skorzystać z bezobsługowej stacji benzynowej firmy **Neste Polska**, usytuowanej przy ul. Kotucha w pobliżu Ronda Wileńskiego. Podobnych obiektów jest w Polsce 70. — *Szybkie tankowanie, po konkurencyjnej cenie, w wygodny sposób, bez zbędnego oczekiwania* — tak swoją stację paliw reklamowali goszczący na sesji przedstawiciele firmy. Rybnicka stacja sieci Neste będzie miała dwa nowoczesne terminale płatnicze, które przyjmują banknoty, umożliwiają zapłatę kartą płatniczą i wydają paliwo. Obok stacji (w miejscu byłej bazy ZGM-u, przy ul. Dworek) powstanie też sklep branży ogólnospożywczej **Leader Price**. Przedstawiciele tej firmy nie było na sesji, ale szczegóły inwestycji przybliżył nacelnik Wydziału Architektury **Janusz Błaszczyński** – prace zakończą się w listopadzie, a zatrudnienie w „LP” znajdzie 25 osób.

Zanim jednak wszystkie planowane w mieście inwestycje zostaną zakończone upłynie kilkanaście długich, budowlanych miesięcy, a to oznacza utrudnienia m.in. dla kierowców, dlatego też prezydent prosił o cierpliwość i wyrozumiałość. A. Fudali podkreślił również, że szacunkowe wpływy do budżetu miasta z tytułu podatku od nieruchomości wyniosą około 2,5 mln zł rocznie. Ponadto na ok. 10 mln zł łącznie szacuje się dodatkowe finansowe zaangażowanie tych firm na rzecz miasta, a liczba nowych miejsc pracy, jakie powstaną w Rybniku to prawie 3 tys. Przedstawiciele inwestorów zapowiedzieli też, że zwrócą się do

Powiatowego Urzędu Pracy, by w porozumieniu z nim zorganizować szkolenia dla rybnickich bezrobotnych, dzięki którym będą oni mogli zdobyć nowe kwalifikacje zawodowe. Inwestorzy deklarują również stworzenie rynku zbytu dla lokalnych dostawców oraz chęć współpracy z rybnickimi przedsiębiorcami, którzy będą mogli współuczestniczyć w przedsięwzięciach inwestycyjnych jako podwykonawcy.

Zaprezentowane informacje to bardzo dobry prognozy dla miasta, więc radni nie kryli zadowolienia i nie szczędzili oklasków, a M. Śmigiel-ski odniósł się również do wielu pochwał, jakie tego dnia padły z ust inwestorów, za co złożył podziękowania na ręce prezydenta wszystkim, którzy przyczynili się do tak wysokich ocen.

A. Fudali mówił również o postępie prac przy budowie kanalizacji sanitarnej w poszczególnych dzielnicach i kontroli przeprowadzonej przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z której wynika m.in. że prace realizowane są zgodnie z zapisami projektu. Natomiast opóźnienia robót na poszczególnych kontraktach wynoszą od 1 do 5 miesięcy i wymagają interwencji miasta, co, jak dodał prezydent, jest nieustannie czynione, a w końcowym zapisie protokołu kontroli czytamy: „(...) Projekt w Rybniku jest jednym z najbardziej zaawansowanych w Polsce i jednym z najlepiej prowadzonych”. Prezydent wspominał też o przetargach na sprzedaż nieruchomości i pracach remontowych, jakie przeprowadzono w większości placówek oświatowych na terenie miasta.

Budżet z poprawkami

Radni dokonali zmian w budżecie miasta Rybnika na 2005 r. W uchwale czytamy o zmniejszeniu dochodów per saldo o kwotę 997.541 zł oraz wydatków o 3.964.337 zł. Jak wyjaśnił referujący projekt skarbnik miasta **Bogusław Paszenda**, zadania – budowa sal gimnastycznych przy II LO i G nr 2 oraz boisk przy G3, G10 i SP 5 oraz przebudowa obiektów sportowych w Niedobczycach i Radziejowie – zostają w roku bieżącym wykreślone z budżetu miasta i przesunięte do realizacji na lata następne z uwagi na fakt, że Urząd Marszałkowski nie ogłosił konkursu w zakresie ZPORR. Natomiast adaptacja Domu Nauczyciela przy SP 29 na przedszkole w dzielnicy Golejów będzie finansowana w latach 2005–2006 w 100% z budżetu miasta. Jednocześnie jednak miasto nadal będzie czynić starania o pozyskanie dotacji na ten cel. Ponadto z uwagi na brak możliwości dofinansowania zadania pod nazwą „Kultura otwartych drzwi – dostosowanie Muzeum i Biblioteki do potrzeb niepełnosprawnych”, zostaje ono wykreślone z budżetu miasta oraz WPI. Natomiast z uwagi na fakt, że po przeprowadzonym przetargu koszty wykonania modernizacji hotelu „Speedway” w Rybniku – II etap, są niższe od kosztorysu inwestorskiego, dochody ze środków

dotacji w ramach programu „Łagodzenia...” i wydatki zaplanowane w budżecie na jego realizację zostają zmniejszone o 18.337 zł.

W uchwale mowa jest również o zwiększeniu dochodów i wydatków o kwotę 546.413,54 zł, która wynika m.in. z analizy dotychczasowego wykonania planu dochodów oraz oszacowania prognozy wykonania planu rocznego Rybnickich Służb Komunalnych. Kwotę zwiększonych dochodów (500.780 zł) przeznacza się m.in. na sfinansowanie wydatków RSK związanych z remontami dróg, utrzymaniem targowiska, wymianą pokrycia dachu na budynku administracyjno – biurowym, zakupem samochodu dostawczego, pługu odśnieżnego i urządzeń technicznych. Ponadto do budżetu wprowadzono kwotę 2.750 zł wynikającą z porozumienia zawartego z gminą Nędza na udzielanie świadczeń rehabilitacyjnych dzieciom niepełnosprawnym w ośrodku im. Jana Pawła II oraz kwotę 21.383,54 zł, będącą konsekwencją porozumień z powiatem malborskim i miastem Katowice w sprawie umieszczenia dzieci w rodzinach zastępczych w Rybniku. Do budżetu wprowadzono też kwotę 5.000 zł z PFRON-u na koszty obsługi realizowanych przez OPS określonych zadań oraz środki pozyskane od miasta Rydułtowy w kwocie 6.000 zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie Klubu „Olimp”. Z kolei z budżetu województwa śląskiego przyznano środki w kwocie 10.500 zł na zadania realizowane przez domy kultury w Chwałowicach i Niedobczycach.

Jak zwykle uchwała niesie z sobą również przeniesienia wydatków, i tak: 10.000 zł – oszczędność w przetargu na wymianę okien w SP 5 przeznacza się na wymianę okien w budynku TKKF „Sokół” w Chwałęcicach. Zwiększono również dotację dla Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej i placówek wychowania pozaszkolnego – MDK i OPP „Przygoda”. W uchwale czytamy również o zmniejszeniu deficytu budżetu miasta na 2005 r. o kwotę 1.930.000 zł, o zmianach w planach przychodów i wydatków oświatowych zakładów budżetowych oraz o uaktualnieniu Wieloletnich Programów Inwestycyjnych, które dotyczą m.in. wprowadzenia nowego zadania pn. „Adaptacja wieży ciśnień na cele turystyczno – rekreacyjne na terenie zabytkowej kopalni „Ignacy”. Radni dokonali też zmian w Gminnym oraz Powiatowym Funduszach Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a także w Powiatowym Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym.

Projekt zmian w uchwale budżetowej mówi również o zwiększeniu wydatków o 1.036.796 zł, w tym o 836.796 zł na wspomnianą już modernizację Domu Nauczyciela na przedszkole w Golejowie i o 200.000 zł na wymianę okien w placówkach oświatowych – SP 12 w Zebrzydowicach, SP 21 w Niedobczycach, SP 20 w Gotartowicach i przedszkolach nr 6 na

c.d. na stronie 6

Zamysłowie i 17 na Smolnej. Temat powrócił w dyskusji nad uchwałą, kiedy to radna **Krystyna Stokłosa** (RIO) pytała, dlaczego wniosek o dofinansowanie modernizacji Domu Nauczyciela nie uzyskał dofinansowania. — *Większe szanse miały wnioski tych gmin, w których jest mało przedszkoli* — odpowiadał prezydent. Zdaniem radnej K. Stokłosa, środki na przedszkole można było utrzymać na poziomie założonym w planie rocznym (nie zwiększać z ponad 597.000 zł do 836.796 zł), by nadwyżkę, jaką planuje się przeznaczyć na ten cel, przekazać na zadanie pod nazwą „Kultura otwartych drzwi – dostosowanie Muzeum i Biblioteki do potrzeb niepełnosprawnych”, które zostało wykreślone z budżetu miasta. — *Przyjąłem inne rozwiązanie* — wyjaśnił A. Fudali. Do tematu przedszkola nawiązał też **Stanisław Stajer** (RIO), mówiąc o dodatkowych nakładach na tę placówkę, zastawiając je z nieadekwatną, zdaniem radnego, kwotą 200 tys. zł na wymianę okien w szkołach podstawowych. W gronie szkół, które obejmie wymiana, zabrakło SP nr 19 z dzielnicy St. Stajera Kłokocina, mimo iż, jak mówił radny RIO, temat okien w tej podstawówce podejmował już wielokrotnie na sesji. — *Potrzeby są dużo większe niż możliwości finansowe miasta. Przyjęliśmy pewną kolejność wymiany okien...* — mówił prezydent, zapewniając, że kłokocińska podstawówka na pewno doczeka się na swoją kolej. Do dyskusji włączył się również **Józef Ibrom** (BSR), który uznał, że temat Golejowa był już wielokrotnie omawiany i nie należy ponownie się nim zajmować, a **Andrzej Wojaczek** (PiS) wrócił do sprawy trybun dla kibiców na boiskach w Wielopolu i Chwałowicach. Radni przyjęli uchwałę przy 2 głosach przeciwnych i 6 wstrzymujących się.

Kierunki ustalone

Kolejne trzy uchwały dotyczyły ustalenia kierunków działania prezydenta w sprawie przystąpienia do realizacji projektów w ramach „Programu Łagodzenia w Regionie Śląskim Skutków Restrukturyzacji Zatrudnienia w Górnictwie Węgla Kamiennego”. — *Ciągle sięgamy po środki pomocowe* — mówił **Józef Cyran** o kolejnej szansie, przed jaką stanęło miasto. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego ogłosił bowiem dodatkowy nabór wniosków na dotacje inwestycyjne z Funduszu na Rzecz Rozwoju Infrastruktury Lokalnej Skierowanej na Rozwój Przedsiębiorczości, w ramach Programu Łagodzenia ... Dotacje mogą uzyskać tylko te projekty, które mają kompletną dokumentację techniczną i przyczyniają się do powstania nowych miejsc pracy. Dotacja nie może być wyższa niż 50% całkowitych kwalifikowanych kosztów projektu i zgodnie z regulaminem, beneficjent musi zabezpieczyć w swoim budżecie wkład własny na realizację zadania.

Pierwsza uchwała dotyczyła upoważnienia

prezydenta miasta do zgłoszenia wniosku o dofinansowanie inwestycji pn. „Stworzenie warunków dla rozwoju przedsiębiorczości poprzez budowę kanalizacji na ul. Wodzisławskiej i Raciborskiej”. Na realizację tego zadania w budżecie na 2005 r. przeznacza się 720.000 zł, a w latach 2006–2010 na konserwację i bieżące utrzymanie – 30.000 zł. Propozycję radni zaakceptowali jednogłośnie, podobnie jak projekt dotyczący „Wsparcia rozwoju przedsiębiorczości poprzez przebudowę ul. Żorskiej w Rybniku”, na realizację której przeznacza się w budżecie środki własne w wysokości 3.450.650 zł, a w kolejnych latach – 150.000 zł. Ostatnia z trzech omawianych w tym punkcie uchwał dotyczyła zgłoszenia wniosku o dofinansowanie inwestycji pn. „Zwiększenie atrakcyjności gospodarczej terenów poprzez budowę sieci wodociągowej w Rybniku”. Wnioskowany projekt obejmuje budowę nowych odcinków sieci na ul. Gotartowickiej – boczna, Jaśminowej – boczna, Orkana – boczna, Dolnej – boczna, Dalekiej – boczna, Niedobczyckiej – Hożej, jako uzupełnienie uzbrojenia terenu dla nowopowstającego osiedla mieszkaniowego. W uchwale czytamy o przeznaczeniu w budżecie na realizację tego zadania kwoty 291.000 zł, a na późniejszą konserwację i utrzymanie – 10.000 zł. Zanim radni jednogłośnie zaakceptowali projekt, radna K. Stokłosa uzyskała zapewnienie, że zadanie będzie realizowane nawet wówczas, gdy miasto dotacji nie otrzyma.

Kierunków ciąg dalszy...

Pakiet kolejnych 7 uchwał dotyczył ustalenia kierunków działania prezydenta w sprawie przystąpienia do realizacji projektów w ramach „Programu Łagodzenia w Regionie Śląskim Skutków Restrukturyzacji Zatrudnienia w Górnictwie Węgla Kamiennego”. I podobnie jak w przypadku omawianych wcześniej uchwał, możliwość ubiegania się o dofinansowanie wynika z decyzji Urzędu Marszałkowskiego, który ogłosił II etap konkursu na dotację z Funduszu... w ramach Programu Łagodzenia... Jednak w tym przypadku zadania muszą być zrealizowane w 2006 r., a minimalna wartość dofinansowania to 200 tys. zł, maksymalna 4 mln zł.

Pierwsza z uchwał dotyczyła dofinansowania „Budowy kanalizacji sanitarnej przy ul. Wodzisławskiej” z przeznaczeniem w budżecie na jej realizację środków własnych w wys. 2.400.000 zł, a w latach 2007–2011 na konserwację i bieżące utrzymanie – 30.000 zł. Uchwałę radni poparli jednogłośnie, podobnie jak projekt w sprawie dofinansowania „Przebudowy i budowy przyziemnej kompostowni odpadów roślinnych na terenie Zarządu Zieleni Miejskiej” (w 2006 r. w budżecie środki w kwocie – 1.250.000 zł, w latach 2007–2011 – 200.000 zł). W nowej kompostowni odpadów zielonych znajdzie zastosowanie znana metoda tlenowego rozkładu substancji organicznej z udziałem mikroorganizmów, dzięki

której otrzymuje się cenny nawóz, substytut nawozu naturalnego. Ponadto budowa kompostowni ułatwi prawidłowe wykorzystanie odpadów zielonych i odpadów po cięciu drzew i krzewów na terenie miasta. W czasie dyskusji radna K. Stokłosa uzyskała wyjaśnienia od referującego uchwałę J. Cyrana, że każdy mieszkaniec będzie mógł sam dostarczyć zebrane przez siebie liście i trawę, a **Tadeusz Gruszka** (PiS) zwrócił uwagę na godziny pracy ZZM, proponując również godziny popołudniowe.

Kolejna uchwała dotyczyła dofinansowania „Modernizacji hotelu „Olimpia” II etap – zagospodarowanie terenu” (w 2006 r. w budżecie – 1.550.000 zł, w latach 2007–2011 – 40.000 zł). Na modernizację obiektu i sali gimnastycznej miasto uzyskało już dotację z Funduszu... w kwocie 2 mln zł, czy uda się pozyskać fundusze na drugi etap zadania, czas pokaże. Zanim odbyło się głosowanie nad projektem, St. Stajer pytał czy inwestycja będzie realizowana nawet wówczas, kiedy wniosek nie uzyska dofinansowania. A. Fudali wyjaśnił: — *Jeżeli będą możliwości finansowe, to konsekwencja nakazuje kontynuację rozpoczętej modernizacji*. A. Wojaczek nawiązał jeszcze do tematu wymiany okien w placówkach oświatowych, a następnie radni poparli projekt przy 3 głosach przeciwnych i 5 wstrzymujących się.

Czwarta z omawianych w tym bloku uchwał mówi o dofinansowaniu „Przebudowy i rozbudowy obiektów sportowych w dzielnicach Niedobczyce i Radziejów”. Na realizację tego zadania planuje się przeznaczyć w budżecie – 2.200.000 zł (pierwotnie była to kwota 1.640.000 zł, ale z uwagi na możliwość uzyskania dodatkowych punktów w ocenie merytorycznej zgłaszanego projektu, wartość wkładu własnego w kosztach kwalifikowanych została zwiększona z 50% do 75%). Dla Radziejowa akceptacja wniosku oznacza modernizację i rozbudowę budynku zaplecza techniczno-socjalnego, przebudowę trybun, ogrodzenie boiska i modernizację płyty o nawierzchni trawiastej, a dla Niedobczyc – modernizację i remont istniejącego zaplecza socjalno – technicznego stadionu piłkarskiego MKS „Rymer”. Nie dziwi fakt, że propozycję chwalił **Henryk Ryszk**a (BSR) z Niedobczyc. Uchwałę zaakceptowano jednogłośnie, podobnie jak dofinansowanie „Renowacji zabytkowej kamienicy przy ul. Rynek 1 wraz z adaptacją na cele gospodarcze” (w 2006 r. w budżecie kwota – 1.344.000,00 zł, a w latach 2007–2011 – 50.000 zł). Projekt obejmuje adaptację pomieszczeń piwnic, I i II piętra na biura użyteczności publicznej, biura do wynajęcia oraz na pomieszczenia przeznaczone pod gastronomię. Ponadto w ramach remontu przewidziano zagospodarowanie dziedzińca obiektu oraz wykonanie windy dla osób niepełnosprawnych.

Radni jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali też wniosek o dofinansowanie „Rewitalizacji budynku przy ul. Zamkowej 5 na potrzeby Regionalnego Centrum Zarządzania Projektami Unijnymi”, który omówiła sekretarz miasta

Daniela Lampert. I podobnie jak w przypadku wniosku o rozbudowę obiektów sportowych, tym razem również postanowiono zwiększyć wartość wkładu własnego w kosztach kwalifikowanych z 50% do 60 % (z 2.200.000 zł na 2.460.000 zł) z uwagi na możliwość uzyskania dodatkowych punktów w ocenie merytorycznej projektu. W budynku RCZPU mają się znajdować przeniesione z UM – Biuro Realizacji Projektu ISPA wraz z Punktem Informacji o Kanalizacji, Biuro Związku Subregionu Zachodniego oraz Wydział Edukacji UM Rybnika.

Ostatnią z uchwał ubiegających się o dofinansowanie w ramach programu *Łagodzenia...* ponownie omówił J. Cyran. Dotyczyła ona „Kontynuacji Obwodnicy Północnej miasta Rybnika IV etap na odcinku ul. Gliwicka – Wielopolska” (w 2006 r. z budżetu środki na ten cel – 5.400.000 zł, a w latach 2007–2011– 300.000 zł). Radni przegłosowali ją jednogłośnie, ale **Kazimierz Zięba** (SdPI) i H. Ryszka zwrócili uwagę na kolejność realizacji poszczególnych odcinków obwodnicy, a J. Ibrom podkreślił spo-

nia projektu pt. „Dni Karwiny w Rybniku” o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Inicjatywy Wspólnotowej INTERREG IIIA Czechy–Polska. Jak wyjaśniła wiceprezydent **Ewa Ryszka**, w ramach współpracy partnerskiej pomiędzy Rybnikiem i Karwiną planuje się zorganizowanie w maju przyszłego roku Dni Karwiny w naszym mieście, a w ramach tego przedsięwzięcia zorganizowane zostaną imprezy kulturalne i sportowe, m.in. z udziałem zespołów folklorystycznych, muzycznych, orkiestr dętych i grup sportowych z obu miast. Na realizację tego zadania przeznacza się w budżecie miasta w roku 2006–30.000 zł. EFRR dofinansuje 75% kosztów kwalifikowanych projektu, przy czym maksymalna kwota wynosi 20.000 euro. Projekt przyjęto jednogłośnie.

(Nie)nasza służba zdrowia

Rybniczcy radni musieli wydać opinię w sprawie reorganizacji trzech placówek służby zdrowia spoza terenu miasta. Jest ona wymagana, gdy zakład udziela świadczeń zdrowotnych również ludności danej gminy. Po uzyskaniu zapewnień, że decyzja nie będzie miała negatywnego wpływu na poziom świadczeń medycznych dla mieszkańców Rybnika, radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w sprawie likwidacji Poradni Okulistycznej funkcjonującej w Szpitalu Pediatrycznym w Bielsku-Białej. Projekt



ra aktywność miasta w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Temat podchwycił goszczący na sesji wicemarszałek województwa **Marian Jarosz** (na zdj. poniżej), który nie szczędził miastu słów uznania: — *Rzadko się zdarza, by gmina była rzeczywistym partnerem samorządu wojewódzkiego, a tak dzieje się w przypadku Rybnika* — mówił M. Jarosz, który przyjechał na sesję, by w imieniu marszałka województwa Śląskiego **Michała Czarńskiego** przekazać gratulacje i wręczyć list, będący reakcją województwa na sukces Rybnika, wyróżnionego w prestiżowym rankingu „Rzeczypospolitej”. „(...) Życząc pomysłowości w realizacji kolejnych etapów państwa samorządowej misji, pragnę zapewnić, iż samorząd województwa śląskiego nadal będzie wspierał wszelkie przedsięwzięcia podejmowane na rzecz lokalnej społeczności, traktując je jako państwa wkład w tworzenie pozytywnego wizerunku naszego regionu” — napisał M. Czarński w liście, który odebrali A. Fudali i M. Śmigielski.

przyjęto przy dwóch głosach wstrzymujących, bo K. Zięba stwierdził, że nie chce współdecydować o placówkach zdrowia w Bielsku, Katowicach czy Rudzie, pozostawiając to w gestii tamtejszych radnych. Następnie w podobnym stosunku głosów zaopiniowano uchwałę dotyczącą reorganizacji SPZOZ – Szpitala im. Prof. Emila Michałowskiego w Katowicach, a radca prawny **Łucja Pierchała** wyjaśniła W. Zawadzkiemu, że nawet negatywna opinia w omawianych sprawach nie ma mocy wiążącej dla tego, kto reorganizuje czy likwiduje zakład opieki zdrowotnej. Przy dwóch głosach wstrzymujących radni zaopiniowali też projekt dotyczący likwidacji Poradni Ortopedycznej SPZOZ w Rudzie Śląskiej.

Uchwały po liftingu

Rozpatrywane przez radnych dwie kolejne uchwały były już omawiane, ale okazało się, że wymagają zmian. W związku z przesunięciem terminu podpisania przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku umowy na dofinansowanie projektu „Kobieta aktywna – kobietą

jutra” ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, zmianie uległ też termin realizacji zadania, którego zakończenie planowane jest na 30 września 2007 r. W związku z tym, jak tłumaczyła E. Ryszka, kwota wkładu własnego w wysokości 140 000 zł zostaje zabezpieczona w budżecie miasta na lata 2005–2007, co radni przyjęli jednogłośnie. Zaakceptowali też zmianę w statucie Miejskiego Domu Pomocy Społecznej w Rybniku, z uwagi na wcześniejsze przeoczenie w uchwale zapisu o pełnopłatności usług obejmujących okresową całodobową opieką nad osobami w podeszłym wieku, niepełnosprawnymi i przewlekłe chorymi. W tym przypadku radni byli również jednomyślni.

Plan na odpady

Uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów składowiska odpadów komunalnych to kolejny temat omawiany przez radnych tego dnia. Wspomniany plan kończy „pokrycie” całej powierzchni miasta planami zagospodarowania przestrzennego, a jego przyjęcie spowodowało, że Rybnik jest jedną z niewielu gmin w Polsce posiadających plany zagospodarowania przestrzennego dla obszaru całego miasta. Jego uchwalenie umożliwi ponadto wydawanie decyzji o pozwoleniu na budowę na tym obszarze. Zgodnie z procedurą, plan był wyłożony do wglądu od 25 kwietnia do 25 maja, a uwagi zbierano do 9 czerwca. Jak referował wiceprezydent **Jerzy Frelich**, plan jest zgodny z ustaleniami „Zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Rybnika”. Mimo to radni musieli rozpatrzyć siedem uwag do planu, choć jak wyjaśnił wiceprezydent, do samego studium nie zgłoszono żadnych uwag dotyczących terenu składowiska odpadów komunalnych. Jerzy Frelich: — *Plan musi pokrywać się ze studium, trudno więc byłoby przyjmować uwagi do planu, skoro nie znalazły się one w studium uwarunkowań.* Jedną z przedstawionych uwag dotyczyła dowożenia odpadów ul. Błękitną do składowiska, w pięciu kolejnych wnioskodawcy nie zgadzali się na powiększenie wysypiska śmieci w kierunku swoich posesji, a ostatnia miała uwzględnić możliwości wydobywania piasku. Teren objęty opracowaniem miejscowego planu dotyczy przede wszystkim Boguszowic, więc temat wzbudził zainteresowanie głównie radnych z tej dzielnicy. Głos zabrał m.in. **Jan Mura** (BSR) i T. Gruszka, który pytał o wielkość strefy uciążliwej dla wysypiska śmieci, a J. Frelich tłumaczył, iż nie istnieje określony przepis parametr, a pod uwagę bierze się jedynie oddziaływanie na sąsiednie budynki, ponadto odległość od wysypiska do posesji musi być odpowiednio zabezpieczona. Wiceprezydent podkreślił też inną kwestię – treść uwag mówi o braku zgody na powiększenie wysypiska śmieci, co

Za rok z Karwiną

Radni upoważnili prezydenta do zgłosze-

jest nieadekwatne, gdyż o takim powiększeniu nie ma mowy: — *Ani o metr wysypisko nie poszło bliżej do posesji osób zgłaszających te uwagi* — mówił J. Frelich. W głosowaniu wszystkie uwagi zostały odrzucone.

Sporo miejsca w czasie dyskusji nad planem poświęcono też powstaniu tzw. stacji segregacji odpadów i obaw, jakie z tego tytułu zgłaszają mieszkańcy ul. Kolberga w Boguszowicach. — *Jeden z zapisów planu pozwoli przyszłemu inwestorowi na wybudowanie obiektów i urządzeń do odzysku surowców i przetwarzania odpadów niemalże w ich ogródkach* — mówił T. Gruszka. — *Widziałem to miejsce – lokalizacja w terenie jest już wyznaczona i odległość tej stacji segregacji, która nie jest urządzeniem cichym, będzie niekorzystnie oddziaływać na mieszkańców. Dlatego dzielam ich obawy, będę więc przeciwny przyjęciu planu*. T. Gruszka zwrócił też uwagę na wcześniejsze zapewnienia, że wysypisko nie będzie rozszerzane w kierunku posesji i gospodarstw, nie będzie również rozwijana infrastruktura związana z jego obsługą, a w tej sytuacji dane słowo nie zostanie dotrzymane. Radny wskazał inny możliwy teren lokalizacji stacji, który, jego zdaniem, nie wzbudzałby takich emocji, gdyż odległość do najbliższych gospodarstw wynosi ponad tysiąc metrów. Swoje wystąpienie zakończył oświadczeniem mieszkańców ul. Kolberga, którzy „(...) *chętnie zamienią się domami z każdym z radnych, który będzie za przyjęciem tej uchwały*”. Wiceprezydent J. Frelich wyjaśniał, że gospodarka odpadami wymaga funkcjonowania takich stacji segregacji odpadów i uspokajał, że plan umożliwi wprowadzenie realizacji takiej inwestycji, jednak musi ona spełnić odpowiednie warunki – wymagana jest m.in. decyzja o wpływie na środowisko. Od tego zależy pozwolenie na budowę: — *Firma musi stworzyć określone warunki, by oddziaływanie nie było uciążliwe* — mówił. Frelich tłumaczył ponadto, że inwestorzy mają możliwość wyboru terenu, gdzie powstanie stacja. — *Ale w miejscu, o którym mowa są już „paliki”* — ripostował Gruszka. — *To o niczym nie świadczy* — odpowiadał J. Frelich, co radny z Boguszowic przyjął „za dobrą monetę”. Nie zakończyło to jednak dyskusji w tej kwestii... Obawy co do wydzierżawienia tego terenu zgłosił też St. Stajer, a W. Zawadzki pytał czy rozważano możliwość powstania stacji segregacji na terenie samego składowiska albo na terenach pogórnich, dodając, że nigdy do końca nie można wierzyć w przestrzeganie norm przez firmy. T. Gruszka pytał jak wyłaniana będzie firma, która zajmie się segregacją śmieci. — *Nic mi nie wiadomo o przetargu* — mówił Frelich. — *Każda firma może wydzierżawić wskazane tereny, by zrobić tam stację...* Do dyskusji włączył się również A. Fudali, mówiąc o ustawach prawnych, regulacjach i normach nałożonych na firmy, które podejmą się tego zadania oraz wytycznych Unii Europejskiej. Z kolei **Tomasz Zejer** (PiS)

przekonywał, że pragmatyka nakazywałaby wybudowanie stacji segregacji odpadów na terenie potencjalnie niekonfliktogennym: — *Skutek może być taki, że normy będą spełnione, a mieszkańcy i tak będą protestować (...)*. Czy nie lepiej zatem przychylić się do sugestii radnego Gruszki, który proponuje zlokalizować stację na innym, nie budzącym sprzeciwu terenie — przekonywał. Radnych uspokajał też J. Cyran: — *To nie jest teren wyznaczony przez nasze „wizymisie”* — mówił. — *Właśnie tam składano popioły i gruz, które zostały teraz usunięte, a w koncepcji modernizacji wysypiska śmieci teren ten wskazali eksperci. I nie jest tak, że wchodzimy komuś do ogródka, bo do tego ogródka jest niezwykle daleko – pomiędzy linią zabudowy parceli, a mieszkańcami zasadzony jest las, choć przynajmniej, że drzewa rosną jeszcze skromnie, ale mieszkańcy są zabezpieczeni. (...) Firma, która podejmie się budowy stacji musi mieć duże pieniądze, by spełnić narzucone normy ekologiczne. Ten teren jest absolutnie bezpieczny...* **Michał Chmieleński** (BSR) pytał jeszcze na jaki okres obejmować będzie umowa z firmą budującą stację (3 lata), a St. Stajer miał uwagi do załącznika planu, dotyczącego zasad finansowania inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, zapisanych w planie. — *To prognoza przewidywanych wydatków na cały czas istnienia planu dla wysypiska śmieci* — tłumaczył J. Frelich.

W głosowaniu nad przyjęciem planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów składowiska odpadów komunalnych, za opowiedziało się 14 osób, przeciw były 3, a 5 wstrzymało się od głosu.

Plan na Prostej

Radni poparli też uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika dla terenu przy ul. Prostej. Według wniosku spółki Makro Cash & Carry, w latach 2005–2007 nastąpi przebudowa hal Makro na terenie całego kraju, w tym również w Rybniku. Przebudowa ma unowocześnić rozwiązania technologii przyjęcia towaru i sprzedaży Makro oraz zmienić elewację frontową hali. W tym celu konieczne jest wkroczenie z projektowaną zabudową poza nieprzekraczalne linie zabudowy, ustalone w obowiązującym planie, a w związku z tym konieczne stało się podjęcie uchwały umożliwiającej opracowanie zmiany w/w planu, co radni uczynili jednogłośnie.

O zbyciu, komunalizacji i pewnej skardze...

Radni jednogłośnie wyrazili też zgodę na nabycie nieruchomości związanych z realizacją drogi łączącej ul. Budowlanych z ul. Energetyków; ul. Storczyków z ul. Rudzką oraz przebudowy skrzyżowania ul. Krzywoustego z ul. Cienistej. W uchwale mowa jest również m.in. o przyjęciu darowizny pod budowę chodnika

przy ul. Wolnej oraz wydzierżawieniu na okres 10 lat nieruchomości w Chwałowicach. Podobnym stosunkiem głosów zakończyło się głosowanie **uchwały w sprawie wystąpienia do Wojewody Śląskiego o komunalizację nieruchomości w Niewiadomiu i Boguszowicach**, a w dalszej części sesji radni zajęli się rozpatrzeniem dwóch skarg, które omówił przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Romuald Niewelt** (BSR). Pierwsza z nich została uznana za niezasadną (przy jednym głosie wstrzymującym się) po tym, jak radni zapoznali się z wyjaśnieniami dotyczącymi skargi złożonej przez Jana Szymałę na dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku, której przedmiotem była wypowiedź dyrektor PUP Teresy Bierzy w marcowym numerze „GR”, zawierająca m.in. informacje na tematy osobiste skarżącego. Nie wzbudziła ona dyskusji, w przeciwieństwie do skargi zgłoszonej przez Jerzego Woźniczke na działalność prezydenta. W tym przypadku przy 3 głosach wstrzymujących się, radni przychylił się do opinii KR i uznali ją za zasadną. W stanowisku dołączonym do uchwały czytamy, że Komisja Rewizyjna uznała, iż prezydent powinien ponownie rozpatrzyć pretensje J. Woźniczki i rozważyć ewentualne zawarcie ugody ze skarżącym, który oczekuje zwrotu kosztów naprawy ul. Strąkowskiej w Wielopolu, poniesionych w 2003 r. w trakcie rekultywacji wyrobiska cegielnianego (o sprawie pisaliśmy już na naszych łamach – „GR” nr 3/2005). O pozytywne rozpatrzenie sprawy apelował też **Henryk Frystacki**, radny z tej dzielnicy, a W. Zawadzkiego interesowało czy rozważano, jakie mogą zapaść rozstrzygnięcia podczas ewentualnego procesu sądowego. R. Niewelt i zabierający głos w sprawie prezydent, przyznali, że „*sprawa jest wielowątkowa i niejednoznaczna*”, a radca prawny Ł. Pierchała poinformowała, że po przyjęciu uchwały uwzględniającej sugestie KR, sprawa ponownie będzie rozpatrywana, jednak nie oznacza pozytywnego, z punktu widzenia skarżącego, rozwiązania: — *Sugestia, by prezydent rozważył możliwość zawarcia ugody jest kwestią otwartą* — mówiła. Prezydent raz jeszcze zapozna się z efektami prac fachowców z różnych branż, którzy ponownie zajmą się problemową kwestią i dopiero wówczas podejmie decyzję.

Radni mają głos...

Tradycyjny punkt „wnioski, oświadczenia, interpelacje i pytania radnych” rozpoczął radny **Zygmunt Gajda** (BSR) od propozycji, którą prezydent uznał za słuszną, by ochotnicza straż pożarna pomagała w nawilżaniu terenów, na których prowadzone są roboty kanalizacyjne, gdyż szczególnie w okresie słonecznej pogody, kurz unoszący się w rejonie prac jest dla mieszkańców Radziejowa szczególnie uciążliwy. Następnie „*zażalenie na organ samorządowy „Gazetę Rybnicką”*” złożył



W. Zawadzki, nawiązując do sposobu przedstawienia jego wypowiedzi w relacji z czerwcowej sesji RM, które jego zdaniem, nie pokrywa się z prawdą i protokołem z posiedzenia. Radny mówił o publikacji „*zlepka, który nie oddaje tego co mówi*”, o zniekształcaniu jego słów, czym rzekomo dążymy „*do tego żeby ośmieszać*”. Ponadto jak stwierdził „*(...) dziennikarki nie było przy omawianiu ostatniej interpelacji. (...) Nie wiem, kto te informacje daje i dlaczego dziennikarze nie skorzystają z protokołu RM (...)*”.

St. Stajer przedstawił dwie interpelacje. Pierwsza dotyczyła ujęcia w przyszłorocznym budżecie trzech zadań – budowy drogi dojazdowej do oczyszczalni ścieków w Kłokocinie poprzez wydłużenie ul. Poligonowej, wymiany okien w SP nr 19 oraz budowy placu zabaw pomiędzy blokami na ul. Poligonowej. Druga interpelacja to propozycja, by od przyszłego roku wprowadzić regularne (dwa razy w roku – wiosną i jesienią) czyszczenie rowów przydrożnych i melioracyjnych. Z kolei A. Wojacek w imieniu Rady Dzielnicy Niewiadom przeczytał interpelację, dotyczącą prezydenckiego postanowienia, akceptującego zmianę w planie ruchu kop. „Rydułtowy–Anna” (przygotowanie kopalni do eksploatacji filara ochronnego w Niewiadomiu): „*(...) Dlaczego z nami, mieszkańcami Rybnika nie chcą rozmawiać władze miasta i dlaczego rozmowy z kop. „Rydułtowy–Anna” toczą się bez naszego udziału*” – odczytał pismo A. Wojacek. Przywołano też burzliwe posiedzenie Komisji Przemysłu Górniczego, Ekologii i Rolnictwa, na którym pojawił się temat wspomnianego już postanowienia, a radny A. Wojacek pytał radczynię prawną czy głosowanie nad zmianą w planie ruchu zakładu, które odbyło się na komisji, jest ważniejsze od podjętego już postanowienia prezydenta. A. Fudali tłumaczył, że nie jest specjalistą od tematów górniczych, dlatego oczekiwał opinii w tej sprawie branżowej komisji RM, mimo iż o taką opinię pytać nie musi i nie jest nią związany. — *Postanowienie uzgadniające plany ruchu, zmiany w planach ruchu zakładu górniczego, to wyłączna kompetencja prezydenta* — tłumaczyła radczyni prawna. Do tematu ustosunkowali się również J. Cyran i szef Komisji Przemysłu Górniczego... **Kazimierz Salamon** (BSR), nawiązując do prawa górniczo-geologicznego, zgodnie z którym zatwierdzenie planu ruchu zakładu górniczego podlega zaopiniowaniu przez prezydenta: — *(...) Pozytywna opinia prezydenta była prawidłowa. Nie dopatrzylśmy się żadnych niedociągnięć* — mówił. Głos zabrał również T. Gruska, który zwrócił uwagę na zasygnalizowane wcześniej, ale pominięty aspekt sprawy i podobnie jak radny Wojacek pytał czy miało sens opiniowanie zmian w planie ruchu zakładu, kiedy postanowienie w tej sprawie było już wydane. — *Skierowałem sprawę na posiedzenie komisji mimo podjętego już postanowienia, żeby poznać opinię jej członków. Ktoś powie po co, skoro ono już istniało. Otóż jeżeli stanowisko komisji byłoby jednoznacznie negatywne, zrobiłbym wszystko, by postanowienie „odkręcić”*. Prezydent ponownie wyjaśnił też, że komisje służą mu

pomocą w podejmowaniu decyzji i stwierdził, że nie spodziewał się takiej rewolucji w komisji. — *Powodem całego zamieszania był brak informacji, w jakim celu postanowienie znalazło się na komisji* — skwitował T. Gruska. Następnie K. Zięba mówił o przygaszaniu światła na ul. Chabrowej, Orzepowickiej i Kominka, a A. Wojacek o wysypywaniu śmieci przy wieży ciśnieniowej na terenie kopalni w Niewiadomiu, remoncie Domu Górnikarstwa i Zarządzie Zieleni Miejskiej, który nie daje rady w wypełnianiu wszystkich obowiązków. Z kolei radny **Roman Berger** (BSR) podziękował za wyasfaltowanie ulicy po pracach kanalizacyjnych w Zebrzydowicach i za wymianę okien w szkole podstawowej. Do podziękowań dołączył też inny radny tej dzielnicy **Bronisław Drabiniok** (PO), pytając również czy mieszkańcy, którzy zgłosili uwagi do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta, a które nie zostały uwzględnione, mogą oczekiwać pisemnej odpowiedzi wyjaśniającej powody ich odrzucenia. — *Pisma są systematycznie wysyłane* — odpowiedział prezydent. J. Ibrom apelował o wykaszanie traw na poboczach i chodnikach szczególnie w Wielopolu oraz proponował uaktywnianie remiz strażackich, które jego zdaniem nie są w pełni wykorzystywane, a winny pełnić rolę dzielnicowych ośrodków kultury. — *Małe ojczyzny potrzebują ośrodków do spotkań* — mówił, opierając się na doświadczeniach z Liévin, gdzie wykorzystując środki zewnętrzne, przekształcono hale pogórnice w centra kultury. Jako przykład podał też golejowską remizę, przy której już niebawem powstanie ścianka wspinaczkowa. Z kolei H. Ryska mówił o ul. Gruntowej, remoncie budynków na os. gen. Andersa oraz o Platformie Informacji Cyfrowej miasta i problemach przetargowych. — *Złożone zostały tylko dwie oferty i obie miały błędy formalne; dlatego też trzeba będzie je odrzucić* — mówił prezydent o powodach unieważnienia procedur, prosząc jednocześnie o cierpliwość i informując radnych o spotkaniu z szefem Philipsa i możliwości podjęcia ewentualnej współpracy. Z kolei T. Zejer nawiązał do realizacji na terenie miasta inwestycji komercyjnych, mówiąc o niebagatelnej liczbie miejsc pracy, jakie uda się stworzyć: — *(...) Prezydentowi należy się podziękowanie za zainwestowanie ponad 2 tys. miejsc pracy. (...) To sukces tego miasta, biorąc pod uwagę misję rynku pracy w Polsce*. Radny zwrócił też uwagę na Tesco, jaką jedną z nielicznych firm, która respektuje założenia kodeksu pracy, sugerując przy tym, by przyglądać się innym inwestorom, „*(...) byśmy nie stali się kolonią wewnętrzną*”. T. Zejer proponował też znalezienie inwestora dla Huty „Silesia” i budynków po szpitalu „Juliusz”, zwracając uwagę na istniejące w mieście zabytkowe obiekty do wykorzystania. Prezydent mówił o sporych długach Huty „Silesia” i przypomniał, że właścicielem „Juliusza” jest marszałek wojództwa, który obiektów nie zamierza oddać za symboliczną złotówkę. **Leszek Kuśka** zasygnalizował zgłaszane przez rolników z Gotartowic problemy opuszczonych i zachwaszczonych pól, o które nikt nie dba, co powoduje również zagrożenie

pożarowe. W odpowiedzi prezydent wyjaśnił, że istnieje uchwała RM obligująca mieszkańców do utrzymywania porządku, pozostaje jedynie kwestia jej egzekwowania i karania. Z kolei H. Frystacki zwrócił uwagę na konieczność obciążenia żywopłotu utrudniającego widoczność przy wyjeździe z parkingu na ul. Gliwickiej obok „Rudy” i wyraził swoje obawy, co do ilości miejsc parkingowych w pobliżu kąpieliska, kiedy w przyszłości obok stanie Carrefour. A. Fudali tłumaczył, że Carrefour zakupił już dodatkowe działki, gdzie powstaną kolejne miejsca parkingowe. Z kolei T. Gruska uzyskał odpowiedź pozytywną na pytanie czy aparatura rejestruje już sposób głosowania radnych i mówił o złej nawierzchni ul. Błękitnej. Prezydent J. Cyran wyjaśnił, że w tej sprawie prowadzone są już rozmowy z kop. Jankowice. R. Niewelt nawiązał też do przyłączy kanalizacyjnych i zaproponował, by po wyborach powołać metropolię aglomeracji rybnickiej, której zarząd mieściłby się w budynkach po szpitalu „Juliusz”. M. Chmieliński mówił o zarośniętym „*jak dżungla*” chodniku na ul. Wawelskiej, dlatego apelował, by sprawą zajęła się Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, sugerował ponadto, by w przyszłorocznym budżecie uwzględnić przebudowę ul. Orzepowickiej. Radny proponował też, aby na najbliższej sesji przybliżyć sposób wyboru przewoźnika komunikacji miejskiej i stan taboru, a jako ostatni głos zabrał **Roman Widerski** (BSR) mówiąc o braku oświetlenia na ul. Świerkłańskiej w Brzezinach i sposobie przycinania drzew na wspomnianej już ulicy.

Wprawdzie radni nie zdążyli na mecz Polska–Walia, ale obrady skończyli przed północą...

(S)

Kolejna sesja RM odbędzie się 19 października br. o godz. 16.00

Od redakcji:

Odpowiadając na zarzuty pana radnego W. Zawadzkiego, wyjaśniamy, że zadaniem relacji z sesji RM publikowanej w „GR” jest takie przedstawienie problemów i dyskusji nad nimi, by przeciętny czytelnik miał syntetyczny obraz spraw, nad którymi Rada pracuje, zaś najważniejszy jest efekt, czyli podjęta uchwała. Dla jasności wyводу, a również z powodów technicznych, jesteśmy niejednokrotnie zmuszeni do streszczenia wypowiedzi radnych do tez najbardziej istotnych, uwypuklających problem. Przy doborze wypowiedzi kierujemy się również ciężarem gatunkowym poruszanej sprawy. Protokół z sesji 30 czerwca poświęca wypowiedziom radnego W. Zawadzkiego dotyczącym taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzenia ścieków dla Boguszowic zaproponowanych przez spółkę Hydroinstal 3,5 strony i każdy bliżej zainteresowany tematem mieszkaniac może do protokołu sięgnąć. Informujemy również, że przedstawiciel naszej redakcji był obecny na sesji 30 czerwca od jej początku do końca i według naszej oceny obiektywnie zrelacjonował jej obrady, w tym również punkt ostatni.



W sierpniu br. minęła 25 rocznica podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności” – ruchu obywatelskiego, którego siły i konsekwencji nie byliśmy wtedy w stanie przewidzieć. Formalnie spadkobiercą tamtej „Solidarności” jest powstały 17 września 1980 roku związek zawodowy o tej nazwie, praktycznie–spadkobiercami „S” jesteśmy my wszyscy. Bo „Solidarność” wpłynęła na obraz Polski i Europy, w której przyszło nam wszystkim, niezależnie od światopoglądu, żyć. I nie zmienia tego dzisiejsze antagonizmy ani „na dole”, ani „na górze”.

Jesteśmy spadkobiercami „S”!

Do Rybnika, jak do wszystkich mniejszych ośrodków, wiadomości o wydarzeniach na Wybrzeżu dotarły dość późno i to głównie poprzez Radio Wolna Europa i inne zachodnie media, bo ze strajkującym już Gdańskiem i Szczecinem kontakt miały jedynie największe zakłady pracy. W naszym mieście pierwsi, pod koniec sierpnia, zastrajkowali pracownicy PKS, a potem ruszyła lawina... Komitety założycielskie powstawały w kolejnych zakładach i instytucjach. Jeden z najsilniejszych komitetów powstał w elektrowni „Rybnik”, gdzie ruchowi przewodził nieżyjący już **Andrzej Gorczyca**, późniejszy wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Śląsko – Dąbrowskiej „S”, ze strajkiem w hucie „Silesia” kojarzone jest nazwisko **Jerzego Ostrzołka**, w kopalni „Chwałowice” – **Jana Pluty**, w „Ryfamie” – **Stanisława Jaszczuka** i **Leszka Monia**, w kopalni „Rymer” **Wiesława Sojki**, **Janusza Jachima** i **Jana Huzarewicza** z OPA, a w pobliskich Rybnickich Zakładach Naprawczych działali m.in. **Julian Malusi** i nieżyjący już **Grzegorz Flejter**. Silny był komitet Kombinatoru Budownictwa Ogólnego, gdzie działali m.in. **Jan Łanoszka** i **Michał Gąsior**, który później wydawał podziemne piśmielko „Szeptem”. Bardzo zaangażowane w ruch solidarnościowy było środowisko służby zdrowia, a w nim lekarze **Helena Jamicka** i **Stanisław**

Wencelis. Do strajków przylączyło się WPHW, gdzie działała **Barbara Rusek**, a dodać trzeba jeszcze nazwiska **Rolanda Kościuka**, **Stefana Kubery**, **Józefa Kaczmarczyka** z PKS, **Adolfa Siemaszkiewicza** z Okręgowego Urzędu Górniczego czy nieżyjącego **Józefa Śliwki**, późniejszego dyrektora MOSiR-u.

Mocno zaangażowane w ruch solidarnościowy było środowisko nauczycielskie – to z niego wywodzili się zarówno późniejszy prezydent Rybnika **Józef Makosz**, jak i inni działacze, organizatorzy pomocy dla internowanych i uwięzionych w stanie wojennym, a także dzisiejsi samorządowcy jak wiceprezydent **Jerzy Frelich** i czynni nauczyciele jak **Marian Groborz**, dziś dyrektor IV LO czy **Eugenia Wiatrak**, kierująca potem delegaturą Kuratorium Oświaty w Rybniku. J. Makosz był organizatorem rybnickiej delegatury Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego w Jastrzębiu, a później w Zarządzie Regionu Śląsko – Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” odpowiadał za międzynarodowe kontakty. Wśród osób, które w stanie wojennym błyskawicznie założyły zespół pomocy dla represjonowanych, noszący później nazwę Biskupiego Komitetu Pomocy Internowanym i Uwięzionym, było bardzo wielu nauczycieli, wśród nich nauczycielka Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych **Krystyna Nowacka**, która Komitetowi prze-

wodziła, także zasłużona współorganizatorka rybnickiego „Sokoła”, nieżyjąca już **Edyta Fojcik**. Zespół ten otrzymał wielkie wsparcie Kościoła, w Rybniku przede wszystkim ówczesnego proboszcza kościoła św. Antoniego ks. **Alojzego Kłona**, który stał się duszpasterzem ruchu, a kościół i parafialne pomieszczenia zostały jego siedzibą. Nie sposób wymienić wszystkich ludzi zaangażowanych w Rybniku w tworzenie „Solidarności” i... historii. Część z nich zapłaciła za to internowaniem i represjami, wielu nie wytrzymało presji politycznej po rozwiązaniu „Solidarności” i wyjechało z kraju, inni zaangażowali się w ruch odnowy po 1989 roku i jako członkowie Komitetów Obywatelskich „Solidarności” kandydowali w 1990 roku do pierwszych wolnych wyborów do odrodzonego samorządu. W Rybniku „solidarnościowy” Komitet Obywatelski otrzymał 65% poparcia, a wielu aktualnych i byłych samorządowych działaczy ma „solidarnościowe” korzenie.

Rocznica powstania „S” jest dla wszystkich okazją do refleksji nad fenomenem, jakim był solidarnościowy zryw, jego legendą i konsekwencjami. Jak z perspektywy 25 lat ludzie zaangażowani w tworzenie „Solidarności” postrzegają tamten czas? Czy ideały „S” są im nadal bliskie? Co z nich pozostało dziś?

Jerzy Frelich, zastępca prezydenta w Rybniku, działacz „Solidarności” nauczycielskiej, internowany

„Solidarność” przyniosła demokrację, równość wobec prawa, wolność słowa i wyznania, wolność gospodarczą i suwerenność. I to są niezaprzeczalne wartości, dla których warto było wtedy podjąć walkę... Dziś jednak często nie potrafimy tych wartości do końca wykorzystać w życiu społecznym. Na tym etapie jeszcze nie wszyscy Polacy korzystają z efektów ustrojowej i gospodarczej transformacji w takich samych proporcjach. Znikła gdzieś solidarność społeczna sprzed 25 lat i być może mamy zbyt małą świadomość, że wolny rynek pozostawia na marginesie słabszych i radzących sobie gorzej. Dlatego trzeba korzystać ze wszystkich możliwości, jakie daje np. Unia Europejska, wspierając działania na rzecz najsłabszych w formie specjalnych programów i projektów społecznych. Stan wojenny był okrutnym ciosem w polskie społeczeństwo, dzieląc ludzi i łamiąc w nich społeczną solidarność, co odczuwamy do dziś. Pamiętam, że w czasach „Solidarności” to słowo funkcjonowało bez cudzysłowu, potrafiliśmy w sobie wyzwolić najlepsze instynkty, byliśmy dla siebie po prostu lepsi...



Dominik Kolorz, przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” i przewodniczący NSZZ Solidarność KWK Chwałowice

Miałem wówczas 16 lat, ale pamiętam tamten sierpień – to był wielki robotniczy zryw, który rozpoczął się od spraw błahych – chodziło o podwyżkę płac i wolne soboty, ale już po podpisaniu porozumień wszyscy czuli, że idzie o coś więcej – że trzeba skończyć z totalitarnym systemem i że jest szansa, byśmy żyli w normalnym kraju. Szkoda, że później stan wojenny zniszczył te wszystkie nadzieje i właściwie trudno je odbudować do dzisiaj. Stąd ocena tamtych wydarzeń z perspektywy lat i pytanie: czy warto było? Na pewno tak, choć trzeba również pamiętać, że główni autorzy sukcesu Sierpnia 80, czyli przede wszystkim robotnicy, mają prawo czuć się zapomniani i odsunięci na boczny tor. Istnieje wiele przykładów – począwszy od bezrobocia, a na mizernym poziomie życia skończywszy – że nie wszystko z tamtych ideałów i wartości udało się nam wprowadzić w życie. Patrząc na dzisiejszą „Solidarność”, można jednak nawiązać do słów, jakie w 25 rocznicę pontyfikatu powiedział do nas, uczestników pielgrzymki Solidarności Ojciec Święty: „(...) Rządy i politycy będą się zmieniać, a Solidarność ludziom potrzebna będzie zawsze...”



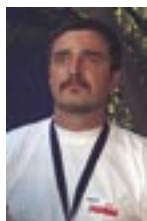
Jan Łanoszka, działacz „Solidarności” w KBO, dziś zastępca dyrektora ds. technicznych RSK

Ruch związkowy był natchnieniem dla wielu ludzi, którzy się w nim realizowali. Pozostało dużo dobrego, pozostali ludzie, pozostała pamięć... Jeśli jednak chodzi o działalność związkową, bo ja pozostałem przede wszystkim związkowcem, było dobrze, dopóki była równowaga między polityką a związkami. Gorzej, gdy związki na wysokim szczeblu się upolityczniły... Przyszła inna ustrój, przyszła prywatyzacja i związki zaczęły tracić na znaczeniu. W tej chwili na poziomie zakładu pracy, w każdym razie w Rybnickich Służbach Komunalnych, gdzie pracuję, istnieje prawidłowa praca związkowa, natomiast nie akceptuję tego, co jest powyżej zakładu pracy. Związki zostały pozostawione same sobie...



Stanisław Jaszczuk, działacz „Solidarności” w „Ryfamie, gdzie pracuje do dziś i pełni funkcję przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.

„Solidarność” sprawiła, że ludzie mogą robić to co chcą i nie muszą się pytać nikogo o pozwolenie — czyli dała wolność. Ten czas nie dał nam jednak nic za darmo, otworzył tylko pewne możliwości. Ludzie byli przyzwyczajeni, że ktoś za nich myślał, robił, załatwiał wszystkie sprawy, a teraz każdy swoje sprawy musi załatwiać sam i brać za nie odpowiedzialność. Ponieważ nie wszyscy potrafili się do tego wymogu dostosować, stąd tyle rozgoryczenia i żalu. Kiedyś wszystko było albo czarne, albo białe, dzisiaj życie i jego problemy mają więcej odcieni. Praca związkowca nie jest w tej chwili wcale łatwiejsza — ludzie są nastawieni roszczeniowo, przychodzą z problemami, a my jesteśmy od tego, by je rozwiązywać. Trudności są związane z transformacją gospodarczą, z restrukturyzacją zakładów pracy, z łamaniem przez pracodawców praw pracowniczych. Mam nadzieję, że ogólnopolskie uroczystości zwróciły uwagę, że „Solidarność” jako związek zawodowy wciąż istnieje... Ale myślę, że ruch związkowy musi szukać jakiejś innej, bardziej otwartej formuły, bo ta jest zdecydowanie niewystarczająca. W trudnych czasach walki o pracę i godziwą płacę, znów musimy być „solidarni”...



Waldemar Stelmach, wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność” kop. „Chwałowice”

To był czas zrywu narodowego, dla jednych — chęć zmiany sytuacji społecznej, dla innych również zmiana ustroju, wszystko to rodziło się w bólu i niepewności. Nadzieje były wielkie, ale nikt nie przewidywał, że nastąpi coś takiego jak stan wojenny (...). Od tamtych wydarzeń wiele się zmieniło, czas jest nieporównywalny. Mamy demokrację, wolność polityczną, społeczną i gospodarczą, ale z drugiej strony istnieje, niestety, pewna nieuczciwość narodowa...



Andrzej Wojacek, działacz „Solidarności”, w sierpniu 80. pracował w kopalni Chwałowice, radny

Pamiętam jakby to było wczoraj, takie chwile pozostają w pamięci na całe życie. (...) Warto było, choć był to również trudny okres, pełen obaw. Dlatego chciałbym, by młodzi ludzie nie musieli nigdy przeżywać strachu przed „zomowcami” czy milicją, tak jak nasze pokolenie. (...) Wtedy myśleliśmy, że będzie inaczej, ale najważniejsze jest to, że żyjemy w wolnym kraju, a dzisiaj młodzi nie muszą bać się swoich poglądów, mogą zakładać firmy i szkoda tylko, że nie dla wszystkich jest praca, ale może przyszłość będzie łaskawsza...



Wiesław Sojka, działacz „Solidarności” w kop. „Rymer”, dziś pracownik MOSiR

Pamięć o tamtych latach budzi w moim sercu przede wszystkim pozytywne emocje. Trzeba iść do przodu, nie chować żalu, nawet gdy nie wszystko ułożyło się tak, jak sobie wymarzyliśmy. Tylko od człowieka zależy, w którym kierunku pójdzie. Ja brałem pracę z dziećmi i widzę w niej głęboki sens... Tamten czas pozwolił mi się otworzyć na działalność społeczną, na ludzi i to procentuje...

Rocznicowe uroczystości

W Rybniku organizatorem miejskich obchodów rocznicy była Terenowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność”, ze szczególnym udziałem NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty. Rozpoczęła je uroczysta msza w bazylice św. Antoniego,

Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „S” z Gdańska, poświęconym przez Jana Pawła II. Uroczystość poprowadziła przewodnicząca nauczycielskiej „Solidarności” w Rybniku Urszula Grzonka, wracając na wstępie do historycznych wydarzeń sprzed 25 laty i nawiązując do dzisiejszej roli „Solidarności”, zarówno

zmiany zapoczątkowane w czasie dwu kadencji J. Makosza są w mieście kontynuowane. Ale trzeba sobie również zdać sprawę, że nie wszyscy obywatele naszego kraju są beneficjentami wywalczonej wolności — mówił. Halina Kurpińska, zastępca przewodniczącego Sekcji Oświaty i Wychowania Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” skupiła się w swoim wystąpieniu na ideałach „S” jako duchowym posagu dla młodzieży. Wracając do historycznych początków solidarnościowego ruchu przewodniczący NSZZ „S” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego Piotr Duda stwierdził, że wolność, jaka cieszymy się dzięki „S” nie może być wykorzystywana do ponownego zniewalania pracowników przez działających w wolnorynkowym systemie gospodarczym przedsiębiorców. — Solidarność to pojęcie określające stan, kiedy nie tylko tobie jest dobrze, ale innym wokół ciebie... W akademii uczestniczył też przewodniczący Sekcji Oświaty i Nauki NSZZ „S” Regionu Śl.-Dąbrowskiego Witold Zajączkowski. Barbara Dzierżawa, szefowa rybnickiej Delegatury Kuratorium Oświaty, która życzenia składała wraz wicekuratorem Śląskiego Kuratorium Oświaty Eugeniuszem Steblem, swoje refleksje podsumowała myślą



Cześć sztandarowi NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w Rybniku, oddaje ks. dziekan Franciszek Skórkiewicz.

którą koncelebrowali ks. prałat **Alojzy Klon**, ks. dziekan **Franciszek Skórkiewicz** oraz proboszcz parafii ks. **Franciszek Musioł**. W trakcie nabożeństwa poświęcony został sztandar „Solidarności” rybnickiego środowiska oświaty, ufundowany ze środków własnych związkowców, których wspomogło kilkunastu sponsorów. Uroczysta akademii z udziałem kilkuset związkowców i ludzi „Solidarności” oraz zaproszonych gości miała miejsce w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Wśród uczestniczących w uroczystości pocztów sztandarowych „S” różnych środowisk, był poczet ze sztandarem

jako związku zawodowego, jak i symbolu wolności i niezależności. Odczytała również list gratulacyjny przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” **Janusza Śniadka**. Prezydent Rybnika **Adam Fudali** przypomniał duchowe przywództwo „S” Jana Pawła II, co znalazło m.in. odzwierciedlenie w uchwale przyjętej na ostatniej sesji przez Radę Miasta. Wyraził też przekonanie, że Rybnik szansy po 1990 roku, jaką dała nam „S” i wolne wybory, nie zmarnował. — *Pozytywne „Żeby Polska była Polską” śpiewają ks. prałat Alojzy Klon i Urszula Grzonka.*



ks. Józefa Tischnera, że (...) *wolność jest sposobem istnienia dobra*, zaś starosta rybnicki **Damian Mrowiec** nawiązał do słów Czesława Miłosza wyrzutech na pomniku poległych stoczniovców w Gdańsku, by nie tylko poeta pamiętał... Prezes rybnickiego oddziału ZNP **Kazimierz Piekarz** życzył, by zarówno ZNP, jak i „Solidarność”, mogły wspólnie realizować ideały Sierpnia.

Honorowym gościem obchodów był prof. **Wojciech Roszkowski** (na zdj. poniżej), wybitny historyk, nauczyciel akademicki, autor wielu publikacji, w tym kilkuczęściowej „Najnowszej historii Polski”, którą wydawano w tzw. drugim obiegu od 1983 roku. Autor ukazuje w swoich książkach obiektywną, nie zniekształconą cenzurą ani autocenzurą wizję naszych dziejów od 1914 do 2002 roku. Publikacje te mogą również pełnić rolę podręczników szkolnych i są często przez nauczycieli wykorzystywane. W trzeciej z kolei części prof. W. Roszkowski (...) przedstawia

okres 16 miesięcy „Solidarności”, stanu wojennego i następującej po nim lat erozji władzy, wreszcie czas transformacji PRL w Rzeczpospolitą Polską i pierwsze lata III RP, poddając wnikliwej analizie problemy i nadzieje polskiego przełomu wieków, nie cofając się przed zdecydowanymi ocenami (...). W Rybniku prof. Roszkowski mówił o „S” jako „porywie geniusza polskiej im-

prowizacji i gigantycznym ruchu, który wypełnił otwartą przestrzeń wolności”, o symbolicznej dacie 17 września, kojarzącej się do roku 1980 przede wszystkim z napaścią ZSRR na Polskę, a potem z datą formalnego powołania NSZZ „Solidarność”, zaś w roku 1993 – z opuszczeniem naszego kraju przez wojska sowieckie. Zadał też retoryczne pytanie czy ten duch, o którego zstąpienie prosił Ojciec Święty Jana Paweł II w czasie pielgrzymki w 1979 roku, jest z nami... Profesor Roszkowski wspólnie z posłem **Bolesławem Piechą** przekazali na ręce U. Grzonki gratulacje dla wszystkich ludzi rybnickiej „Solidarności”, a także życzenia całkowitego odkłamania polskiej historii...

Akademia była też okazją do uhonorowania najbardziej zaangażowanych członków NSZZ „Solidarność” związkowymi odznaczeniami i medalami. Złote odznaki Krajowej Sekcji Oświaty i Nauki otrzymali **Krystyna Nowacka, Urszula Grzonka i Jerzy Frelich**, srebrne: **Michalina Wiecek, Irena Wypich, Aleksandra Lognarska, Rozalia Wójcicka, Urszula Krawczyk-Neupert, Michalina Stobierska, Andrzej Stobier-**

ski, Marian Groborz, Urszula Tupaj, Stanisław Tupaj, Monika Nowrot, Maciej Koza-kiewicz i Bożena Wo-lak. Medale Regionu Śląsko-Dąbrowskiego „S” wręczono **Wiktorowi Mandryszowi, Tade-uszowi Gojnemu, Jano-wi Łanoszce, Joachimo-wi Kubiszowi i Jerzemu Wrykowi.** W imieniu wszystkich odznaczonych wystąpił wiceprezydent

Jerzy Frelich, dziękując słowami wiersza powstałego w obozie dla internowanych w Uhercach, gdzie sam był więziony. Wspominał też zmarłych już założycieli rybnickiej „Solidarności” i jej działaczy.

Część artystyczną przygotowali młodzi rybniczanie, dla których „Solidarność” jest już lekcją historii, ale, jak się okazało, bardzo skrupulatnie odrobioną. Poloneza As-dur Chopina zagrał uczeń Szkoły Podstawowej nr 11 **Wojtek Chlapek**, zaś własną interpretację



Związkowe odznaczenia z rąk Haliny Kurpińskiej otrzymują Krystyna Nowacka i Jerzy Frelich.

wych wydarzeń i ich wpływu na otaczającą nas rzeczywistość, była też okazją do przypomnienia ludzi zaangażowanych w „S” i ich uhonorowanie. Od wystąpień w tym duchu różnił się wywód nieobecnego od dość dawna w życiu publicznym miasta jednego z liderów rybnickiej „Solidarności” w roku 1980 i transformacji ustrojowej dekadę później, b. prezydenta **Józefa Makosza**, który poprosił na zakończenie o głos. Oddając sprawiedliwość solidarnościowemu zrywowi, w który był mocno

zaangażowany i doceniając jego rolę w przemianach lat '90, skupił się z rozgoryczeniem na własnym, późniejszym konflikcie z przedstawicielami kolejnej ekipy samorządowej, których oskarża o doznane krzywdy oraz problemy z wymiarem sprawiedliwości. Wygłosił też tekst mający podtrzymać na duchu



Okolicznościowe gratulacje dla wszystkich ludzi „Solidarności” na ręce U. Grzonki przekazują przedstawiciele władz miasta.

do wolności od 1830 do 1980 roku w formie widowiska historycznego, w którym „głosem sumienia” jest bohater romantyczny, przedstawili bardzo udanie uczniowie **II LO im. A. Frycza-Modrzewskiego** (na zdj. obok) pod kierunkiem nauczycielek **Jolanty Palińskiej i Katarzyny Nogły**. Występ zakończyła piosenka „*Zeby Polska była Polską*”, którą na stojąco podchwyciła cała sala. Uczestnicy towarzyszył też chór „Mickiewicz” pod batutą **Wacława Mickiewicza**.

Rocznicowa uroczystość była czasem powrotu do nastroju tamtych dni poprzez refleksję nad znaczeniem historycznych, ale wciąż w naszej świadomości ży-

„odrzuconych i złamanych”, by się nie poddawali i byli wierni wyznawanym wartościom. Wykorzystując okazję, organizatorzy próbowali, w imię wartości chrześcijańskich, doprowadzić publicznie do pojednania się J. Makosza z jego dawnym kolegą z solidarnościowych szeregów, potem oponentem w Radzie Miasta – J. Frelichem. Jednak zabiegi te były bezowocne.





Pamiętamy...

Uroczystości towarzyszyła zorganizowana w Galerii TZR wystawa obrazująca ruch „Solidarności” i losy jej lokalnych działaczy. Ekspozycję przygotowały Aleksandra Lignarska i Filomena Chociąg,



a eksponaty i materiały pochodzą z osobistych zbiorów A. Lignarskiej, Alojzego Walera, Eugenii Wiatrak, Ewy Wojtyczki, Andrzeja Skulskiego, głównie jednak Jerzego Frelicha. Na wystawie zgromadzono materiały z czasu powstania związku: plakietki, okolicznościowe pisma i fotografie, publikacje, w tym drugiego obiegu, z czasów stanu wojennego, ulotki, lokalne biuletyny i gazетки „solidarnościowe” oraz prasę ogólnopolską i zagraniczną, w tym zbiór tygodnika „Solidarność” z najciekawszym, ostatnim numerem z datą 11 grudnia 1981. Są też eksponaty związane ze stanem wojennym: korespondencja z internowanymi, dokumentacja fotograficzna i inne pamiątki z okresu uwięzienia oraz przykłady ich więziennej twórczości, są też dokumenty świadczące o weryfikacji nauczycieli. Możemy obejrzeć bogatą kolekcję znaczków do przypinania, a także kartki pocztowe z okolicznościowymi stemplami oraz kartki poczty internowanych. Jest też kopia przepisanych na maszynie 21 postulatów i ich późniejsze wydanie wraz z innymi dokumentami związkowymi jak np. statut.

Wystawa pokazuje dokumenty i ludzi będących częścią naszej historii oraz namacalne dowody czasów, kiedy rodziła się „Solidarność” i kiedy upadała, by w 1989 roku znów powstać. **Ekspozycja będzie czynna do końca września.**

Solidarni na festynie

Obchody zakończył rodzinny piknik nad Rybnickim Zalewem. „Solidarnościowy” trójmecz piłkarski rozegrali zawodnicy reprezentujący Ryfame, środowisko oświatowe i Rybnickie Służby Komunalne, które zdecydowanie turniej wygrały (na zdj.: poniżej). W nagrodę wszyscy gracze otrzymali koszulki z logo klubu „Energetyk Rybnik” ufundowane przez posła **Bolesława Piechę** i radnego Sejmiku Śląskiego **Grzegorza Janika**. Pod festynowym namiotem trwały tańce, a w rozmowach przy grillu nie zabrakło wspomnień i refleksji o czasach sprzed 25 lat. Przygotowano też gry i zabawy dla dzieci. Kilka dni później, w ramach obchodów rocznicy na Zalewie Rybnickim odbyły się regaty o Puchar przewodniczącej MKZ NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty w Rybniku.

Już pod koniec sierpnia na festynie pod hasłem „Pożegnanie lata” jubileusz 25-lecia „Solidarności” świętowali bardzo licznie mieszkańcy **Chwałowic**. Przy pięknej, słonecznej pogodzie atrakcja goniła atrakcję – wystąpiły grupy Bahamas, Hajerkapela i New Angels, a o swoich perypetiach nie tylko z rolą „Ferdka Kiepskiego” opowiadał jak zwykle dowcipnie, znany Krakus Andrzej Grabowski. Festyn w parku za Domem Kultury zakończyła zabawa plenerowa z DJ Ghandi, a mieszkańcy udanie bawili się przy specjałach kuchni polowej i piwku. Na brak atrakcji nie narzekały również dzieci – dla nich przygotowano konkursy i zabawy sportowe, były karuzele, zjeżdżalnie, a wielu uczestników wróciło z zabawy z atrakcyjnymi fantami – pierwszym szczęśliwcem festynu okazał się pan Władysław z Chwałowic, który w loterii wygrał rower. Festyn zorganizowały wspólnie Dom Kultury i „Solidarność” kop. Chwałowice. (r,S)



Na festynie pod hasłem „Pożegnanie lata” jubileusz 25-lecia Solidarności świętowali zaproszeni goście...



...i licznie mieszkańcy Chwałowic.

Zdjęcia: S, r, Foto-Keller



W rocznicę Września

Data 1 września 1939 roku wryła się na zawsze w zbiorową pamięć naszego narodu.

Ci, co dzień ten przeżyli, zapamiętali, oprócz uczucia zagrożenia, błękitne, bezchmurne niebo i piękne słońce, co kontrastowało w niezwykle sposób z tragizmem sytuacji. Podobna pogoda towarzyszyła tegorocznym obchodom 66 rocznicy wybuchu II Wojny Światowej.

W Rybniku w rocznicowych uroczystościach na cmentarzu przy ul. Rudzkiej, zorganizowanych wspólnie przez Rybnickie Centrum Kultury oraz miejskie władze oświatowe, wzięła udział wyjątkowo liczna reprezentacja społeczności miasta. Wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Powstańców Śląskich, na kwaterach Żołnierzy Września oraz pod monumentem tych, którzy spoczęli w obcej ziemi i tych, co grobów nie mają, złożyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, służb mundurowych, w tym policji, Państwowej Straży Pożarnej i Straży Miejskiej, środowiska kombatanckiego, młodzież szkolna i harcerska. Wystawiono też wiele pocztów sztandarowych różnych placówek, instytucji i szkół. Obecni byli m.in. poseł **Bolesław Piecha**, wicewojewoda **Andrzej Waliszewski**, wiceprezydent **Jerzy Frelich**, starosta rybnicki **Damian Mrowiec**, radny Sejmiku Wojewódzkiego **Grzegorz Janik**, rybniczcy radni i in. Inaugurując uroczystość J. Frelich przypomniał wkład oręża polskiego w ostateczne zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami, nawiązał też do rocznicy „Solidarności”, która uruchomiła „wolnościową lawinę”, przynosząc suwerenność Polsce i innym krajom Europy Wschodniej. O nierozzerwalności pojęć

takich jak pamięć i tożsamość oraz konieczności solidarności z Bogiem i ludźmi, mówił ks. **Michał Anderko** z kościoła Matki Boskiej Bolesnej, po czym zebrani odmówili wspólną modlitwę w intencji poległych. Udział w Kampanii Wrześniowej i zmaganiach z okupantem śląskich powstańców przypomnieli uczniowie I LO, zaś przy kwaterze żołnierzy Września historyk **Piotr Pawlas**, w formie historycznej refleksji, mówił o genezie konfliktu zbrojnego z Niemcami oraz konsekwencjach pojałtańskiego ładu. Kilka słów o ofiarach Golgoty Wschodu przekazali uczniowie Gimnazjum nr 1. Kończąc uroczystość wiceprezydent J. Frelich podkreślił wyjątkowo liczny w niej udział młodzieży, która jest dziedzicem niepodległości wywalczonej zarówno w czasie II Wojny Światowej, jak i w czasie solidarnościowego zrywu.

Tekst i zdj.: (r)



Samorząd jest dobry na wszystko?

Kosztowne pokłósie restrukturyzacji

Rozmowa z prof. Antonim Motyczką

— *Panie profesorze, śląskie samorządy wciąż borykają się ze skutkami restrukturyzacji przemysłu wydobywczego. Jej konsekwencją jest nie tylko problem bezrobocia na terenie gmin górniczych, ale również poprzemysłowe obiekty wraz z infrastrukturą, najczęściej w fatalnym stanie technicznym, z którymi coś trzeba zrobić. Samorządowca, któremu sprawy górnictwa z racji wykształcenia nie są obce, problemy te powinny interesować szczególnie...*

— I oczywiście interesują. Przykładem obiektu, który wymaga rewitalizacji jest np. zabytkowa już dziś kopalnia „Ignacy”, o której ostatnio głośno było w mediach. To wyjątkowa „perelka”, z czynną ponad 100-letnią maszyną parową, wieżą ciśnień będącą interesującym przykładem architektury przemysłowej oraz podziemną trasą turystyczną. Dziś to nieoceniony zabytek techniki, kiedyś miejsce pracy tysięcy górników, miejsce ważne ze względu na górnicze tradycje tego regionu. Informacje o planach jej wyburzenia są bardzo niepokojące. Nie można do tego dopuścić...

— *Jednak rewitalizacja tego obiektu byłaby przedsięwzięciem bardzo kosztownym. Kto zatem miałby te koszty ponieść?*

— Obiekty takie są nadal własnością resortu górnictwa, a więc państwa. Jeżeli państwo przez całe dziesięciolecie czerpało zyski z eksploatacji węgla, powinno dziś czuć odpowiedzialność za zabezpieczenie majątku na powierzchni. Zasoby energetyczne, w tym węgiel, są przecież własnością Skarbu Państwa. Jeśli idzie o przemysłowe obiekty zabytkowe, mogą one pełnić funkcje kulturowe, jak np. dzieje się to w Niemczech. Inne trzeba przystosować do pełnienia nowych funkcji gospodarczych czyli zadbać o infrastrukturę, zaś te najbardziej zniszczone wyburzyć, uporządkować teren, co też wymaga środków finansowych. I środki takie powinno zabezpieczyć państwo, np. w formie dotacji dla samorządu. Od strony logistycznej gminy, na własnym terenie, z problemem tym bez trudu sobie poradzą.

— *Jeśli chodzi o otrzymywanie należnych pieniędzy z państwowej kiesy na różne zadania, choćby oświatę, samorządy mają dość kiepskie doświadczenia. Czy mogą więc liczyć na środki na porządkowanie pogórnich terenów i obiektów?*

— Pozwolę sobie na bardziej ogólną uwagę – gdyby państwo każdą „złotówkę” wydawało po gospodarsku, w tym kraju nie byłoby źle i pieniądze na porządkowanie poprzemysłowych terenów też by się znalazły. Naszym południowym sąsiadom, Czechom, opłaca się nadal inwestować w górnictwo, byli nawet zainteresowani kupnem naszych kopalń w momencie, kiedy my je likwidowaliśmy, przedtem jednak niszcząc, jak np. kopalnie „1 Maja” czy „Kaczyce”. Moim zdaniem, każda kopalnia powinna być „sama sobie” – sprywatyzowana, z nadanym złożem i koncesją, a właściciel musi zostać zobligowany do ponoszenia konsekwencji eksploatacji. Odpowiadałby za ochronę całej infrastruktury powierzchni, środowiska itp.,

Antoni Motyczka urodził się w 1941 roku w Rybniku, jest absolwentem I LO im. Powstańców Śl. oraz Wydziału Górnictwa Politechniki Śl. w Gliwicach. Jest profesorem tejże uczelni. Studia rozpoczął w 1962 roku, mając już za sobą pierwsze doświadczenia w pracy w kopalni i innych przedsiębiorstwach górniczych. Po dyplomie wrócił na krótko do górnictwa, a następnie rozpoczął karierę naukową w macierzystej uczelni. Przez kilka lat pracował w administracji Politechniki Lubelskiej, na Śląsk i do pracy w Politechnice Śl. wrócił w 1981 roku. Aktualnie pełni funkcję zastępcy kierownika Katedry Komunikacji, Mostów i Geodezji Wydziału Budownictwa. Przez dwie kadencje pełnił funkcję dziekana tego wydziału. Od 1986 roku prowadzi firmę budowlaną zatrudniającą ponad 190 osób. Jest również samorządowcem, od dwu kadencji zasiada w Radzie Powiatu Wodzisławskiego, w ub. kadencji był przewodniczącym Rady.

też, bez odpowiednich środków, są w stanie zrobić fundacje czy stowarzyszenia, choćby Stowarzyszenie Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”. Jego zadaniem jest natomiast stworzenie koncepcji zagospodarowania obiektu oraz nagłośniecie problemu i skierowanie nań uwagi państwa, z czym mamy do czynienia. Co nie znaczy, że gminy nie czynią prób pozyskiwania środków i wspomagania takich przedsięwzięć. Nie mogą być jednak z tym problemem pozostawione przez państwo same sobie. Nie należy przy tym zapominać, że śląskie kopalnie przez całe lata w dużym procencie wypracowywały państwowy budżet. Teraz ze strony państwa należy się nam przynajmniej uporządkowanie i ewentualne zagospodarowanie wyeksploatowanych obiektów.

— *Dziękujemy za rozmowę.*
(r)

Skrótem...

Jest fotoradar – noga z gazu!

„Wariaci drogowi” muszą się mieć na baczności, nie znają bowiem dnia ani godziny odnotowania ich wyczynów za pomocą fotoradaru, będącego od niedawna na wyposażeniu rybnickiej Straży Miejskiej. Zakup przez miasto wartego prawie 190 tys. zł wysokiej klasy urządzenia ma poprawić bezpieczeństwo na drogach w obrębie jego administracyjnych granic. Fotoradar będzie wykorzystywany nie tylko na najbardziej szybkich drogach wylotowych z miasta, ale również na wewnątrzmiastowych i lokalnych w dzielnicach, gdzie na skutki nieprzestrzegania przez kierowców ograniczenia prędkości narażeni są głównie piesi. Szczególnie newralgiczne punkty to szkoły i przedszkola, ale także centrum miasta. Mobilność tego urządzenia jest jednak bardzo duża, a rozłożenie na poboczu to kwestia 4. minut...

Niemal połowa miejskich strażników przeszła zarówno teoretyczne, jak i praktyczne przeszkolenie i to skomplikowane, komputerowe urządzenie, dzięki któremu doskonale widoczny jest kierujący, numer rejestracyjny samochodu oraz jego marka, nie ma dla nich tajemnic.

Zmiany w rozkładzie jazdy...

Zarząd Transportu Zbiorowego w Rybniku informuje, że od 1 września br. nastąpiła zmiana rozkładu jazdy autobusów linii 52. Autobusy tej linii będą zaczynać i kończyć kurs na Dworcu Komunikacji Miejskiej przy ul. Budowlanych, a linia ta będzie obsługiwana wyłącznie autobusami.

Na wniosek miasta Kuźnia Raciborska z dniem 1 września br. zmianie uległ też rozkład jazdy linii **43 i 44.**

Równocześnie informujemy, że w związku z licznymi objazdami na terenie naszego miasta, termin wprowadzenia nowego rozkładu jazdy na pozostałych liniach zostaje przesunięty na **1 października br.**

... i na targowiskach

Od 2 września br., handel meblami, dywanami, sprzętem AGD, płodami rolnymi oraz drobiem został przeniesiony z targowiska przy ul. Kpt. Janiego na główne rybnickie targowisko przy ul. Gen. Hallera. Handel tymi artykułami będzie odbywał się **we wtorki i piątki** – zgodnie z Regulaminem Targowisk – od godziny 5.00, a od 1 października br. od godziny 6.00 rano. Zmiana ta jest związana z budową centrum handlowego „Carrefour”.

Mała Akademia Dziennikarska

Wykładem „Dziennikarstwo: misja czy rzemiosło?” **dr. Zb. Oniszczyka z UŚI., w Klubie Energetyka zainaugurowała działalność Mała Akademia Dziennikarska.** W czasie zajęć, które potrwać do maja przyszłego roku, adepci dziennikarstwa będą mieli okazję skorzystać z doświadczeń pracujących w zawodzie dziennikarzy prasowych, radiowych i TV oraz twórców portali internetowych i fotoreporterów, poznają też tajniki warsztatu i specyfikę różnych form dziennikarstwa. Gośćmi Akademii będą m.in. mistrz reportażu **Wojciech Tochman** oraz dziennikarz TV **Kamil Durczok.**

(r)

Telefon alarmowy 112

Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku informuje, że od 1 września br. działa telefon alarmowy 112.

• Usługa obejmuje abonentów telefonii stacjonarnej; • Abonenci sieci komórkowych wybierając **nr 112**, tak jak dotychczas, uzyskają połączenie z najbliższą jednostką policji; • Dotychczasowe numery alarmowe policji – **997**, straży pożarnej – **998**, pogotowia ratunkowego – **999**, działać będą cały czas, na takich samych zasadach, niezależnie od numeru **112**; • Wybierając numer **112** rozmówca zostanie połączony z Centrum Powiadamiania Ratunkowego, które znajduje się w siedzibie straży pożarnej przy ul. Św. Józefa 4, skąd, w zależności od potrzeby, uzyska połączenie z dyspozytorem pogotowia ratunkowego z siedzibą w tym samym miejscu lub dyżurnym policji z siedzibą w komendzie policji; • Rozwiązanie techniczne, które umożliwi funkcjonowanie numeru **112** na wyżej przedstawionych zasadach, jest rozwiązaniem doraźnym. W terminie późniejszym połączenie do Centrum Powiadamiania Ratunkowego uzyskają abonenci sieci komórkowych. Kompletnie wdrożenie systemu (pod tym pojęciem należy rozumieć wyposażenie CPR w narzędzia informatyczne służące do poprawy funkcjonalności i automatyzacji procesów) potrwa prawdopodobnie kilka lat. Pewne jest jednak to, że 1 września numer alarmowy **112** rozpoczął swoje życie w sieci telefonów stacjonarnych.

Straż pożarna radzi i namawia do korzystania z numerów: **Policja – 997, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Ratunkowe – 999**; • nie sprawdzania czy rzeczywiście telefon alarmowy **112** działa – działa na pewno; • korzystania z numeru **112** tylko w wyjątkowych przypadkach; • ze wszystkich numerów alarmowych można korzystać tylko w uzasadnionych przypadkach. Straż ostrzega przed telefonowaniem do Centrum Powiadamiania Ratunkowego dla żartu i zabawy. Przychodzące zgłoszenia są identyfikowane, a treści rozmów nagrywane. Abonenci korzystający z numerów alarmowych nie pozostają anonimowi.

Komisariat w Niedobczycach

Kilkuletnie zabiegi mieszkańców Niedobczyc o przywrócenie w ich dzielnicy komisariatu policji, zakończyły się powodzeniem. Od 1 października będzie tu funkcjonował posterunek z pięcioma policjantami.

Szczególnie zaangażowani w sprawę uruchomienia w Niedobczycach posterunku byli dzielnicowi samorządowcy, przede wszystkim zaś radny miejski **Henryk Ryszka**, który wielokrotnie problem poruszał na sesjach Rady Miasta. W międzyczasie przestępczość w dzielnicy rosła, a poczucie bezpieczeństwa mieszkańców malało. By wyjść naprzeciw ewentualnym działaniom policji, znaleziono nawet darmową lokalizację w pawilonie handlowym na Os. Korfatego, bo w zamian za siedzibę, policjanci mieli cały obiekt ochraniać. Miasto zobowiązało się lokal wyremontować i skomputeryzować, co uczyniło. Reszta zależała od władz policyjnych. Niestety, kolejne terminy mijały, a w miejscu obiecane komisariat nadal dyżurowali jedynie dzielnicowi. Policja, zdając sobie sprawę z zagrożeń w coraz bardziej pauperyzującej się dzielnicy, wzmocniła siłę działających tu patroli, które zanotowały sporo udanych interwencji. Komendant miejski **Zbigniew Głowacki** tłumaczył, że przepisy wymagają, by w całodobowej placówce, jakiej uruchomienia chcą mieszkańcy Niedobczyc, były również etaty administracyjne, a przecież chodzi o ilość policjantów na ulicy, a nie w biurze. Jednak społeczności Niedobczyc to rozwiązanie nie satysfakcjonowało. — *W naszej dzielnicy w ostatnich latach zlikwidowano kilka dużych zakładów pracy. W liczących 14,5 tys. mieszkańców Niedobczycach wyraźnie wzrosło bezrobocie, a co za tym idzie – zagrożenie patologiami* — mówi przewodnicząca zarządu RD **Jadwiga Leonarska**. — *Obok innych przestępstw, odnotowano ostatnio kilka zabójstw, co bardzo poruszyło dzielnicową społeczność i zmniejszyło poczucie bezpieczeństwa, a nas zdopingowało do zwiększenia aktywności działania.*

Z prośbą o pomoc w rozwiązaniu tego problemu Rada Dzielnicy oraz radni zwrócili się do prezydenta **Adama Fudalego**, a pod skierowanym do niego listem zebrano ponad 1100 podpisów mieszkańców. W efekcie, z inicjatywy prezydenta doszło do spotkania przedstawicieli Rady Dzielnicy i niedobczyckich radnych z komendantem Zb. Głowackim, na którym podjęto decyzję o powołaniu **od 1 października czynnego od 7.30 do 15.30** posterunku z 5-osobową obsadą, z możliwością przekształcenia go w przyszłości w komisariat. Będzie to jednak zależało od oceny bezpieczeństwa w dzielnicy na przestrzeni dłuższego czasu. Niezależnie od dyżurów na posterunku, na terenie Niedobczyc, tak jak dotychczas, będą obecni dzielnicowi.

Inauguracja w Gimnazjum nr 1

W jednej z najstarszych rybnickich szkół, dzisiejszym Gimnazjum nr 1 im. Adama Mickiewicza, nowy rok szkolny rozpoczęło ponad 760 gimnazjalistów i 63 nauczycieli.

Dobrego roku szkolnego!

Pierwszego września placówka ta gościła przedstawicieli władz samorządowych i oświatowych miasta, a także Kuratorium Oświaty, ZNP, policji i Rodziny Katyńskiej. Nawiązując do słów patrona, dyrektor szkoły **Romana Olszewska** wyraziła nadzieję, że każdy z uczniów wyniesie stąd wiedzę, a zostawi częśćkę swej duszy, co dla nauczycieli będzie największą satysfakcją. Składając uczniom i pedagogom życzenia „dobrego roku szkolnego”, wiceprezydent **Jerzy Frelich**, sam wieloletni nauczyciel i wychowawca młodzieży, przywołał także postać Adama Mickiewicza, który równo 150 lat temu zmarł daleko od ojczyzny, w dalekiej Turcji, gdzie chciał stworzyć legion do walki z zaborcą. — *Wasz patron należał do pokolenia, któremu nie było dane oglądać wolnej Polski. Wy, m.in. dzięki zrywowi „Solidarności”, życie w suwerennej ojczyźnie. Wcześniej walczyli o nią żołnierze Września, co warto przypomnieć w 66. rocznicę wybuchu wojny* — mówił. Życzenia od Kuratora Oświaty przekazała wizytator **Zofia Golińska**, podkreślając sukcesy śląskich uczniów. W tym roku ślascy gimnazjaliści najlepiej napisali część humanistyczną sprawdzianu po 3 latach nauki, zaś maturzyści ze śląskich szkół osiągnęli najlepsze wyniki egzaminów maturalnych. Mamy też wyjątkowo dużo stypendystów, co dobrze świadczy o poziomie nauczania.

W G nr 1 naukę rozpoczęło ponad 270 pierwszoklasistów, których reprezentanci złożyli ślubowanie na szkolny sztandar. By ułatwić im adaptację w nowym środowisku, w szkole prowadzony jest program „Opiekun”. Dziecko już pierwszego dnia poznaje osobę z grona pedagogicznego oraz „siostrę” lub „brata” z wyższej klasy, którzy będą pełnić rolę indywidualnego opiekuna i przewodnika.

Uczniowie szkoły przedstawili też program artystyczny, który w części



Pierwszoklasiści ślubują na szkolny sztandar.

Zdj.: r



W Gimnazjum nr 1 naukę rozpoczęło 760 gimnazjalistów.

nawiązywał do minionych wakacji, a w części do twórczości i sylwetki patrona oraz rocznicy wybuchu II Wojny Światowej.

Po inauguracyjnej uroczystości przyjdzie „proza szkolnego życia”. Warto solidnie „przysiąc fałdów”, by po zakończeniu roku, w charakterze prymusa odebrać nagrodę w konkursie dla najlepszych uczniów organizowanym przez prezydenta miasta. (r)

W żółtym bezpieczniej!

141 – tak rekordowa ilość pierwszoklasistów zainaugurowała nowy rok szkolny w największej w mieście Szkole Podstawowej nr 18 w Boguszowicach. Dla najmłodszych uczniów było to nie lada przeżycie, a dodatkową atrakcją okazały się wyjątkowe prezenty od policjantów i funkcjonariuszy Straży Miejskiej...



„Ślubujemy uroczystie, że będziemy się starać być dobrymi uczniami, że będziemy szanować swoich nauczycieli i rodziców i uczyć się tego co piękne i mądre (...)” – powtarzali chórem przejęci, odświętnie ubrani i obdarowani smakowitymi „tytami” pierwszoklasiści, których dyrektor

SP nr 18 **Roman Pinoczek** pasował na uczniów zaczarowanym ołówkiem... Uroczystościom z udziałem dzieci przyglądali się również przejęci rodzice i nauczyciele oraz goście – przewodniczący RM **Michał Śmigieński**, ks. dziekan **Rudolf Myszor**, prof. **Antoni Motyczka**, a także komendant Miejski Policji w Rybniku **Zbigniew Głowacki** i rzecznik policji **Arkadiusz Szweda** oraz komendant SM **Ryszard Sadowski**. Obecność służb mundurowych w szkole nie była przypadkowa, bowiem Komenda Miejska Policji w Rybniku rozpoczęła coroczną akcję „Bezpieczna Droga do Szkoły”. Dlatego też przedstawiciele Policji i SM wręczyli dzieciom „odblaski” na tornistry oraz charakterystyczne żółte czapeczki z daszkiem dla poprawy ich bezpieczeństwa. — *Obiecujecie, że będziecie nosić czapeczki w drodze do szkoły i do domu?* — pytał A. Szweda. — *Taaaaaak!* — chórem odpowiadały dzieci.

Żółte czapeczki to nowość akcji. Rybniccy policjanci korzystając z doświadczeń innych europejskich stróżów prawa, m.in. Niemców, postanowili zadbać o bezpieczeństwo

c.d. na stronie 18

Dyrektor SP nr 18 **Roman Pinoczek** zaczarowanym ołówkiem pasował na uczniów 141 pierwszoklasistów.

młodych rybniczian. Stąd pomysł żółtych czapeczek widocznych dla kierowców, w które rybnicka policja wspólnie z jedną z firm zajmujących się poradnictwem w zakresie prawa, zarządzania i rynku, wyposażały 1500 pierwszaków z Rybnika. Jak mówią policjanci pomysł ma jeszcze jedną zaletę – wszystkie osoby dorosłe widzące pierwszoklasistów w żółtych czapeczkach mogą zadbać o ich bezpieczeństwo, na przykład pomagając w przechodzeniu przez jezdnię, a każde niebezpieczne zachowanie – zaczepianie przez starszych uczniów i podejrzenie zachowujące się osoby dorosłe – łatwiej jest zauważyć. Dlatego w takich sytuacjach policja prosi o informację telefoniczną, dzięki której możliwe będzie podjęcie skutecznej interwencji.

Akcja „Bezpieczna Droga do Szkoły” jest realizowana już od kilku lat. Również w tym roku do każdej szkoły podstawowej na terenie miasta trafią wspólnie policjant z funkcjonariuszem Straży Miejskiej, by spotkać się z pierwszoklasistami i przypomnieć im o zasadach bezpiecznego poruszania się w drodze do i ze szkoły. Każdy pierwszak otrzyma również gadżety poprawiające bezpieczeństwo, takie same jak te, które dostali najmłodszy uczniowie SP nr 18. (S)



Przedstawiciele 5 pierwszych klas otrzymali odbłaski na tornistry i żółte czapeczki, które mają poprawić ich bezpieczeństwo. Zdjęcia: s

Do Rybnika po doświadczenia

Kilkunastoosobowa grupa młodzieży z Katowic i Bytomia złożyła w naszym mieście wizytę studyjną, by zapoznać się z organizacją pracy Urzędu Miasta oraz strategią zarządzania i działaniami rybnickiego samorządu.

Młodzi ludzie w wieku od 18 do 25 lat są uczestnikami projektu promującego przedsiębiorczość, organizowanego przez katowicki Cech Rzemiosł i Przedsiębiorczości w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Projekt ten ma wspomóc młodzież stojącą przed decyzją założenia własnej firmy i uzyskania wsparcia ze środków unijnych.

O udziale Rybnika w projektach unijnych mających wspomóc szczególnie małą i średnią przedsiębiorczość oraz o proinwestycyjnej polityce miasta poinformowała gości zastępca prezydenta **Ewa Ryszka**, o wyzwaniu, jakim było uruchomienie w Rybniku Zespołu Szkół Wyższych mówił animator tego przedsięwzięcia **Michał Śmigiel**, zaś o funkcjach dydaktycznych kampusu i jego roli

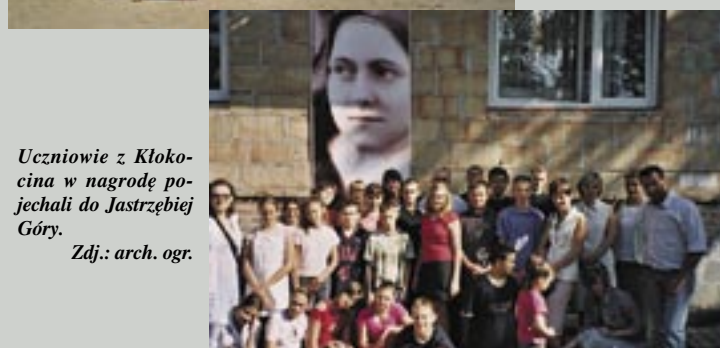
c.d. na stronie 20

W nagrodę nad morze!

Sumiennie pracowali, zasłużyli więc na wypoczynek – uczniowie SP nr 19 w nagrodę za zajęcie I miejsca w IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Mój szkolny kolega z Afryki” pojechali do Jastrzębiej Góry.

Nagrodę dla laureatów (o konkursie pisaliśmy w czerwcowo-lipcowym numerze „GR”) ufundowała komisja Episkopatu do spraw misji, a dzieci wypoczywały w Domu Formacji Misyjnej. W czasie pobytu najmłodszy pod okiem misjonarzy oraz animatorek znaleźli czas nie tylko na zwiedzanie Trójmiasta i okolic, ale też poszerzały wiedzę na temat misji. Wyjazd do Jastrzębiej Góry był możliwy dzięki dofinansowaniu ze strony miasta, za co dzieci i wychowawcy z SP 19 serdecznie dziękują i już szykują się do kolejnej misyjnej imprezy – **22 października** na terenie szkoły w Kłokocinie odbędzie się „I Misyjny Piknik Edukacyjny” adresowany do dzieci, młodzieży i dorosłych, a w programie: warsztaty tańca, muzyki i ceramiki afrykańskiej, prelekcje i filmy o tematyce misyjnej, degustacje afrykańskich potraw i napojów, aukcje sztuki afrykańskiej, quiz misyjny z nagrodami, koncerty muzyczne. W niebo pofruną baloniki dla Afryki... Trzeba to zobaczyć!

(S)



Uczniowie z Kłokocina w nagrodę pojechali do Jastrzębiej Góry. Zdj.: arch. ogr.

czarodziejski konkurs

Fani Harrego Pottera przybywajcie! Szkoła Podstawowa nr 32 organizuje II międzyszkolny konkurs polsko-angielski na temat książek o małym czarodzieju.

Konkurs adresowany jest do uczniów klas IV-VI, a każda ze szkół może wystawić tylko jedną drużynę trzyosobową. Uczestnicy powinni znać książki o Harrym Potterze (5 tomów), 3 filmy opowiadające o jego przygodach oraz życiorys autorki, ponadto winni wykazać się wiedzą z zakresu angielskiego słownictwa. Uczniowie proszeni są też o zabranie ze sobą obuwia sportowego oraz kolorowych kredek lub mazaków. Organizatorzy przewidzieli również nagrody za najciekawsze magiczne przebranie, a trzy najlepsze drużyny otrzymają nagrody rzeczowe.

Konkurs zaplanowano na **27 października** na godz. 9:00 w SP nr 32, przy ul. Łącznej 14, a rejestracja uczestników potrwa do 5 października (Szkoła Podstawowa nr 32, tel./fax. 4247278, e-mail: dariastar@rybnet.pl).

W 100-lecie ZNP

Wystawa i książka na jubileusz



Kolebką związkowego ruchu nauczycielskiego jest niewielka miejscowość koło Łowicza – Pilaszków, gdzie 1 października 1905 roku, na fali niepodległościowych nastrojów, miał miejsce zjazd nauczycieli ludowych Królestwa Polskiego. I tę właśnie datę przyjmuje się za początek organizacji zawodowej nauczycieli, choć pod nazwą ZNP funkcjonuje ona dopiero od 1930 roku.

Związek Nauczycielstwa Polskiego wykrystalizował się z wielu istniejących wcześniej nauczycielskich organizacji, a w swoich stuletnich dziejach przechodził różne etapy. W czasach zaborów walczył z wynarodowieniem, w 20-leciu międzywojennym koegzystował z nauczycielskim stowarzyszeniem o zabarwieniu chrześcijańsko-narodowym, podczas hitlerowskiej okupacji przekształcił się w Tajną Organizację Nauczycielską, a skala podziemnego nauczania nie miała sobie równych w wojennej Europie. Po wojnie nie był wolny od ideowych nacisków, co w 1980 roku musiało w środowisku nauczycielskim doprowadzić do polaryzacji i powstania alternatywnej organizacji spod znaku „Solidarności”. ZNP zawsze jednak dbał o interesy grupy zawodowej nauczycieli i pracowników oświaty, a dziś jest jedną z silniejszych organizacji związkowych.

Na Śląsku ruch związkowy datuje się od roku 1922, kiedy to rozpoczęto organizować polskie szkolnictwo. Ale i u nas setna rocznica



Moment przekazania sztandaru przez prezesa ZNP S. Broniarza rybnickim związkowcom.

ca ZNP była obchodzona bardzo uroczystie. W Rybniku wrześnieją część obchodów rozpoczęła msza św. w kościele Matki Boskiej Bolesnej, celebrowana przez ks. biskupa **Gerarda Bernackiego**. W czasie nabożeństwa poświęcony został sztandar rybnickiego Oddziału ZNP, pierwszy w długiej historii jego istnienia. Dalsze uroczystości miały miejsce w Muzeum, gdzie zebrali się licznie związkowcy i zaproszeni goście, powitani przez gospodarza Muzeum, dyrektora **Bogdana Kłocha**. Był wśród nich prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego **Sławomir Broniarz**, który dokonał aktu nadania sztandaru. Prezes Oddziału ZNP w Rybniku **Kazimierz Piekarz**, któremu sztandar przekazano, wspólnie

z kilkoma koleżankami związkowymi i, złożył uroczyste ślubowanie. Tak szczególnie – zaangażowanie w rozwiązywanie problemów środowiska nauczycielskiego. Wśród składających na ręce prezesa K. Piekarza do uhonorowania ludzi, którzy historię ZNP tworzyli, a więc osób o najdłuższym, 50-letnim, związkowym stażu. I tak odznaki w czasie uroczystości otrzymali: **Jan Bujak, Wanda Fojt, Jan Heliosz, Mieczysław Kula, Notburga Podleśna, Aniela Rojek, Helena Sierna, Irena Szklanny i Alfred Pawlak**, a w sumie otrzymało ją ponad 60. związkowców. Przyznano też okolicznościowe Medale 100-lecia ZNP, które odebrali obecni na uroczystości wicewojewoda **Andrzej Waliszewski**, starosta rybnicki **Damian Mrowiec**, dyrektor Muzeum i jego poprzedniczka na tym stanowisku **Genowefa Grabowska** oraz pracownicy Muzeum **Krzysztof Dublewski, Sławomir Studnik i Aniela Marosz**. Przyznano ją również ks. biskupowi G. Bernackiemu oraz prezydentowi **Adamowi Fudalemu**, który sprawuje honorowy patronat nad jubileuszem w Rybniku. Odbierający medal w jego imieniu **Grzegorz Wolnik** odczytał list gratulacyjny, w którym podkreślony został historyczny wkład ZNP w utrzymywaniu i krzewieniu polskości w czasach niewoli, a także – już współcześnie – zaangażowanie w rozwiązywanie problemów środowiska nauczycielskiego. Wśród składających na ręce prezesa K. Piekarza do uhonorowania gratulacji była przewodnicząca nauczycielskiej

c.d. na stronie 20

Związkowcy o najdłuższym stażu: Jan Bujak, Alfred Pawlak, Irena Szklanny, Jan Heliosz, Helena Sierna i autor książki „Z kart historii... Mieczysław Kula.



„Solidarności” **Urszula Grzonka**, a deklaracje obu stron o współpracy były, jak zapewnił, tylko potwierdzeniem stanu faktycznego.

Prezes K. Piekarz przybliżył zebranym wszystkie podjęte w ramach obchodów jubileuszu inicjatywy, w tym wydanie obszernej publikacji „Z kart Związku Nauczycielstwa Polskiego na Ziemi Rybnicko-Wodzisławskiej” – pracy zbiorowej pod redakcją zasłużonego pedagoga Mieczysława Kuli. Przedstawia ona historię ruchu związkowego od lat międzywojennych do współczesności i ludzi dla niej zasłużonych. Nie pomija aspektu indoktrynacji środowiska nauczycielskiego i nacisków politycznych w czasach PRL, a także rozbitcia ruchu po 1980 roku. Książka

i pozwala poznać różne jej aspekty, również te mające wpływ na poziom nauczania w naszym mieście.

Głównym jednak wydarzeniem jubileuszu było otwarcie wystawy „Związek Nauczycielstwa Polskiego na Górnym Śląsku w 100-lecie istnienia”, pomysłu i autorstwa K. Piekarza. — *Całe nasze przedsięwzięcie zmierzało do wyrażenia pełnego uznania dla tych, którzy niezależnie od uwarunkowań politycznych i społecznych, nie szczędzili wysiłku angażując się w pracę na rzecz oświaty, szkoły, środowiska i ogółu nauczycieli* — powiedział tuż przed otwarciem ekspozycji prezes K. Piekarz. Jej kurator

Anieli Marosz podkreśla, że wszystkie z 717 eksponatów zostały dostarczone przez autora wystawy, a Muzeum zadbało o ich należyte wyeksponowanie. Warto zwrócić uwagę na interaktywność ekspozycji – na ekranie monitora można obejrzeć kilka, do wyboru, materiałów dokumentalnych o tematyce ZNP, można też zajrzeć



Interaktywny charakter wystawy polegał m.in. na możliwości przeglądnięcia kronik.

w Gąsowicach i nauczyciel rybnickich szkół średnich oraz w latach 50. prezes oddziału ZNP w Rybniku. Są też dowody działalności społecznej, sportowej, rekreacyjnej i krajoznawczej, a duże ścienne banery dokumentują historię ZNP jako organizacji ogólnopolskiej.



Medale 100-lecia ZNP z rąk prezesa S. Broniarza w imieniu prezydenta Rybnika odebrał dla miasta Grzegorz Wolnik, otrzymali je także starosta Damian Mrowiec i wicewojewoda Andrzej Waliszewski.

jest bogato ilustrowana, zawiera też noty biograficzne kilkudziesięciu zaangażowanych w działalność związkową nauczycieli. Działalność wydawnicza rybnickiego oddziału ZNP ma już swoją tradycję – na czas uroczystości przygotowano dziesiąty, jubileuszowy numer Zeszytów Nauczycielskich, będących, jak mówią działacze ZNP, rybnickim suplementem do reformy oświaty, a tocząca się na ich łamach dyskusja na ten temat przybliża

do niektórych teczek z dokumentami związkowymi oraz przewertować ponad 40 kronik oddziałów ZNP. Ponadto w muzealnych salkach zgromadzono kopie wielu dokumentów, oryginalne, historyczne już legitymacje, pokazano też sylwetki wybitnych działaczy. Zdaniem A. Marosz, najcenniejszym dokumentem jest list z obozu koncentracyjnego, jaki do żony przesłał Władysław Dworaczek, długoletni kierownik szkoły



Współpraca ZNP i nauczycielskiej „Solidarności” nie jest w Rybniku fikcją.

Przypomnijmy, że wkładem naszego miasta do ogólnopolskich uroczystości setnej rocznicy ZNP jest oficjalne logo jubileuszu autorstwa rybnickiego plastyka Krzysztofa Dublewskiego, który swój zwycięski projekt w ogłoszonym konkursie dedykował rodzicom – nauczycielom.

Tekst i zdj.: (r)

Do Rybnika po doświadczenia

c.d. ze strony 18

w kształceniu przyszłych przedsiębiorców – prof. **Antoni Motyczka**. Naczelnik Wydziału Rozwoju **Mateusz Motyka** przedstawił najważniejsze inwestycje, na które Rybnik otrzymał dofinansowanie z UE, zaś **Jacek Reclik**, naczelnik Wydziału Organizacyjnego, zapoznał uczestników spotkania z nowoczesnym funkcjonowaniem UM, elektronicznym obiegiem dokumentów, udogodnieniami dla klientów i innowacjami, w tym zatrudnieniem gońców do roznoszenia urzędowej korespondencji, co przyniosło nie tylko spore oszczędności, ale także wyróżnienia dla miasta. Za przyjęcie młodzieży podziękował koordynator projektu **Artur Mazurkiewicz**, który jako bardzo pozytywne zjawisko odebrał ingerencje władz samorządowych Rybnika w urbanistykę miasta, co daje możliwości jego rozwoju i tworzenia nowych miejsc pracy. Na zakończenie młodzież zwiedziła teren kampusu, gdzie zapoznała się ze szczegółami jego funkcjonowania.

(r)



Za przyjęcie młodzieży w Rybniku podziękował Artur Mazurkiewicz..

Zdj.: r



W 2003 roku minęło 20 lat od pierwszych kontaktów Rybnika z bawarskim miasteczkiem Eurasburg. Grupie osób zaangażowanych w niesienie pomocy materialnej mieszkańcom naszego miasta w latach 80. przewodziła Rosemarie Tröschler, dla której burzenie stereotypów i uprzedzeń oraz „przerzucanie mostów” między społecznością polską a niemiecką stało się życiową misją.

Urszuli Berger–Styczeń, Marii Budny–Malczewskiej, Krzysztofa Dublewskiego, Wioletty Gaszki, Hanny Grzonki, Ryszarda Kalamarza, Marzeny Kuczery i Grażyny Zarzeckiej – Czech. Prace znalazły miejsce w wyjątkowej urody galerii, która tworzą klasztorne krużganki. W uroczystym wernisażu uczestniczyli wszyscy artyści, a także zaproszeni do Eurasburga prezydent Adam Fudali i jego zastępca Ewa Ryszka, przewodniczący Rady Miasta Michał Śmigielski oraz kilku radnych i dyrektor Muzeum Bogdan Kloch. Obecni byli również



Rybnicycy plastycy z inicjatorką wystawy Rosemarie Tröschler (druga z prawej).

W lepszych dla nas czasach zmieniły się formy kontaktów. W 2001 roku między Stowarzyszeniem Współpracy Międzynarodowej Rybnik – Europa, a jego odpowiednikiem w Eurasburgu podpisano umowę o współpracy, którą paraowali również przedstawiciele władz Rybnika oraz Eurasburga i okręgu. Przez kilka lat w Eurasburgu organizowano wakacje dla dzieci z Rybnika, doszło też do wymiany artystycznej, sportowej i uczniowskiej między szkołami, kontakty nawiązali również artyści – plastycy.

W tym roku strona niemiecka była inicjatorem zorganizowania wystawy plastycznej rybnickich artystów pod hasłem „Sztuka łączy”. Przez cały wrzesień w klasztorze benedyktynów (Kloster Benediktbeuern) nieopodal Eurasburga, pełniącym rolę centrum kulturalno – naukowego, można oglądać prawie 80 prac – grafik, akwareli i obrazów olejnych – artystów związanych z Rybnikiem:



Goście i gospodarze przed uroczystym wernisażem – w bawarskim stroju burmistrz Eurasburga Michael Bromberger.



Oferta artystyczna, jaką prezentują rybnicki plastycy w Niemczech zaskoczyła uczestników wernisażu swoją różnorodnością. Bogactwo formy i treści tej ekspozycji jest dowodem siły rybnickiego środowiska plastycznego i jego dużego potencjału. Przez cały czas trwania wystawy odbiorcy mogą liczyć na obecność kogoś z grona artystów, którzy służą za przewodników po ekspozycji. Wiemy, że niektóre prace już znalazły nabywców, promując środowisko nasze środowisko plastyczne, a przy okazji miasto.

(r)

Prace rybnickich artystów zostały wyeksponowane w pięknych zabytkowych krużgankach.

Zdjęcia: B. Kloch, J. Kruk.

W ramach Międzynarodowych Spotkań Taneczno-Folklorystycznych „Przygoda” 2005, organizowanych przez Ognisko Pracy Pozaszkolnej – Zespół Tańca Ludowego „Przygoda”, w Rybniku i okolicy wraz z gospodarzami wystąpiły dwa zespoły z Francji oraz ze Słowacji. Główną atrakcją grupy „Los Chancayres”

z południa Francji są popisy szczudlarzy, a tradycja ta ma swoje źródło w pracy pasterzy owiec, którzy „z góry” mieli lepszy widok na swoje stada. Występ zamaskowanych i odzianych na czarno, ponad 2-metrowych postaci z długimi kijami robi naprawdę wrażenie... Drugi zespół o nazwie „Bithindarrak” wywodzi się z pogranicza Francji i Hiszpanii i kultywuje folklor baskijski z jego nieodłącznym atrybutem czyli... beretem. Najbliższy nam kulturowo słowacki zespół „Bystrancan” nosi nazwę od miejscowości Bystre, a w jego tańcach i muzyce pobrzmiewają wpływy węgierskie i cygańskie.

Goście „Przygody” spędzili w Rybniku bardzo pracowity tydzień – wystąpili na estradzie „Pod Wierzbą” oraz dwukrotnie na Rynku, zatańczyli i zaśpiewali dla pensjonariuszy domów opieki na Żużłowej i w Gorzycach oraz dla mieszkańców Jankowic, dali też galowy koncert w Domu Kultury w Chwałowicach, a na zakończenie wzięli udział w dorocznej Gali Folkloru organizowanej przez Dom Kultury w Niedobczycach. Na szczęście czasu starczyło również na wypoczynek oraz poznawanie naszego miasta: młodzież korzystała z basenu w Stodołach, żeglowała po Zalewie Rybnickim i integrowała się w czasie wspólnych wieczorów przy ognisku. Goście zwiedzili też Kraków, Wieliczkę, Pszczynę i Oświęcim, co zapewne przybliżyło im nieco nasz kraj i historię. Podobne wizyty, a „Przygoda” jest zespołem niezwykle gościnnym, są doskonałą okazją do promocji naszego miasta i kraju, a tym samym realizacji idei zjednoczonej Europy, której bogactwo tkwi w różnorodności tradycji i kultury.

Goście z Francji i ze Słowacji oraz szefowa „Przygody” **Anita Geratowska** odwiedzili też Urząd Miasta, gdzie spotkali się z nimi prezydent **Adam Fudali** i przewodniczący RM **Michał Śmigieński**. Prezydent tradycyjnie opowiedział o mieście i jego specyfice, zaś przedstawiciele zespołów przybliżyli swoje regiony, podkreślając konieczność podtrzymywania tradycji i kulturowej tożsamości.

Międzynarodowe spotkanie młodzieży było możliwe dzięki finansowej pomocy Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Miasta, a także kilku firm. Szczególne podziękowania należą się rodzicom członków „Przygody”, którzy wspomagali przedsięwzięcie jako członkowie Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Przygoda”.

Tekst i zdj.: (r)

Taneczne spotkania

„Przygoda” jak to „Przygoda” – jeżeli tylko w czasie wakacji nie wojażuje po świecie, przyjmuje gości z różnych stron świata. Tak było i w tym roku.



Szczudlarze z południa Francji swoim przebraniem budzili trwogę w co najmniej kilku widzach.



Zespół ze Słowacji zaprezentował się na spotkaniu z rybnickimi władzami w UM.



Najważniejszym elementem stroju Basków jest... beret.

Październik w DKF „Ekran”

3 października – „Intermission”, prod. irlandzkiej, reż. John Crowley. Rozstanie pewnej pary uruchamia lawinę zdarzeń. Perypetie miłosne, realne problemy, tempo, humor...

10 października – „Złe wychowanie”, prod. hiszpańskiej, reż. Pedro Almodovar. Bohaterami są mężczyźni – ci dominujący władcy! Kreacje Gaeli Garcii Bernala.

17 października – „Edukatorki”, prod. niem./aus., reż. Hans Weingartner. Grupa idealistów pragnie zmienić świat atakując i edukując tzw. burżujów. Sporo humoru, ostrej muzyki i dobrych zdjęć.

Wszystkie seanse w Kinie Premierowym Rybnickiego Centrum Kultury o godz. 19.30.

Lato w Rybniku

Koncert na Rynku pod hasłem „Lato w Rybniku” w trzecią sobotę sierpnia był potwierdzeniem powiedzenia „Co się odwlecze, to nie uciecze”. Jego gwiazda, piosenkarz **Andrzej Cierniewski** (na zdj. poniżej), miał zaśpiewać w czerwcu na festynie w dzielnicy Maroko–Nowiny, niestety, uniemożliwiła to ulewa. Koncert nie został jednak odwołany, ale przełożony na czas bardziej sprzyjający plenerowym zabawom. Drugi termin był strzałem w dziesiątkę – pogoda była piękna. A. Cierniewski dysponuje słuszną posturą i takimż głosem,

a pomimo późnego, drugiego debiutu, zdołał wyłansować już kilka melodyjnych przebojów,

Artysta jest Wielkopolaninem urodzonym w Krotoszynie; debiutował w Opolu. W latach 70. wyjechał do USA i nadal na stałe mieszka na przedmieściach Chicago, a do Polski przyjeżdża na koncerty. Brał udział w wielu festiwalach i dużych koncertach oraz programach TV. Również w Rybniku rozkołysał publiczność, która, mimo urlopowych wyjazdów, zebrała się wieczorem dość licznie.

Ale zabawa na Rynku trwała już od popołudnia. W nowym składzie wystąpił związany z Domem Kultury w Chwałowicach bluesowy zespół o swojsko brzmiącej nazwie „**The Lebers**”, prezentujący bardzo przyzwoity, profesjonalny poziom (o sukcesie zespołu czytaj na stronie 25). Po nim na scenie pojawiło się „**Duo Fix**” czyli **Irena i Mariusz Kmicie** z Wisły z kolorowym (dosłownie i w przenośni) programem wciągającym do zabawy dzieci. W duecie, tyle że jazzowym, zagrali też **Przemysław Strączek** (gitara klasyczna) i **Jakub**

Moroń (puzon), przywodząc na myśl muzykę małych klubów jazzowych, które od biedy mogły być udawane przez rynkowe ogródki... Kto tego

dnia wybrał się na Rynek, spędził miłe popołudnie i wieczór.

(r)



m. i n.
„O, Ka-
rolino”.

Wpływ wielkiej polityki na folklor...

Ostatni weekend sierpnia w parku im. Czempieła w Niedobczycach upłynął pod znakiem IV Gali Folkloru.

W zorganizowanej wspólnym wysiłkiem miejscowego Domu Kultury, OPP „Przygoda” oraz Uniwersytetu Śląskiego IV Międzynarodowej Gali Folkloru, wystąpiło kilka zespołów ludowych z Francji, włoskiej Sycylii, Portugalii i Słowacji oraz współgospodarze – Zespół Tańca Ludowego „Przygoda” z Rybnika. Francuzi i Słowacy, jako goście „Przygody”, wcześniej wystąpili w innych dzielnicach mia-

sta, pozostali brali udział w międzynarodowym festiwalu studenckim w Katowicach. Duże wrażenie zrobili szrudlarze z Gaskonii we Francji, o których piszemy na stronie obok, ale publiczność gorąco przyjęła również pozostałe grupy. Ponieważ wszystkie pochodziły z południa (nawet Słowacy – na południe od nas...), zaimponowały iście południowym temperamentem, któremu nie oparli się wciągnięci do zabawy rybniczanie.

W planach był jeszcze występ Greków, którzy nie dojechali, Gruzinów, którzy wprawdzie do Polski dojechali, ale za „niepoprawne politycznie” słowo na granicy ograniczono im czas pobytu, zaś Białorusini odczuli powiew wielkiej polityki, bo w ogóle z Białorusi zabroniono im wyjechać. Dlatego nie było nam dane obejrzeć tańców i kolorowych strojów zapoznać się z ludową tradycją oraz poznać bliżej młodych ludzi tę tradycję pielęgnujących...

(r)



Na scenie Sycylijczycy...



... a Portugalczycy już po występie.

Zdjęcia: r



Mimo trwającej w Rybnickim Centrum Kultury modernizacji, nie ma przeszkód, by kolejne RDL się odbyły i to bez uszczerbku dla ich atrakcyjności. W tym roku zaproszenie do udziału w spotkaniach autorskich z czytelnikami przyjęli Joanna Olech, Joanna Kulmowa, Ewa Lipska, Irena Conti, Jerzy Szymik, Wojciech Tochman i Feliks Netz.

Na inaugurację (16 października, godz. 18.00) przygotowano koncert papiński pt. „Wielka Pani”, złożony z wierszy Karola Wojtyły i „Tryptyku Rzymskiego” Jana Pawła II z muzyką Janusza Strobla

w wykonaniu Anny Seniuk, Joanny Szczepkowskiej, Krzysztofa Kolbergera i Jerzego Trela oraz zespołu muzycznego Włodzimierza Nahornego. W programie koncertu zaplanowano także wręczenie Honorowej Złotej Lampki Górnictwa.

A oto kolejne punkty programu:

17 października, godz. 17.00 – spotkanie z ojcem profesorem Henrykiem Pietrasem – dyrektorem Wydawnictwa Apostolstwa Modlitwy z Krakowa prowadzone przez dr. Zbigniewa Kadłubka (UŚL.)

17 października, godz. 19.00 – „Cholonek” – spektakl na podstawie kultowej powieści Janoscha „Cholonek – czyli dobry Pan Bóg z gliny”

w wykonaniu Teatru „Korez” z Chorzowa. Spektakl został nagrodzony Złotą Maską jako spektakl roku.

18 października, godz. 18.00 – „Love songs” – koncert Ewy Urygi z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej PSM II stopnia w Rybniku.

21 października, godz. 19.00 – „Kocham pana, panie Sulk” – spektakl komediowy z udziałem Marty Lipińskiej i Krzysztofa Kowalewskiego.

23 października, godz. 18.00 – Największe przeboje Michała Bajora

Spotkania literackie w szkołach, bibliotekach i placówkach kultury będą miały miejsce 17 i 18 października.

Tegorocznej imprezie będzie towarzyszyć wystawa znaczków pocztowych i kopert FDC, poświęconych papieżowi Janowi Pawłowi II pt. „Wielkiemu Rodakowi – Poczta Polska”, której otwarcie nastąpi przed oficjalną inauguracją, 15 października o godz. 17.00.

Dni Muzyki Organowej i Kameralnej

Trwają jubileuszowe, XX Dni Muzyki Organowej i Kameralnej.

Ta cykliczna impreza muzyczna powstała z inspiracji ówczesnego dyrektora Filharmonii ROW Bolesława Motyki przy współudziale raciborskiego organisty Henryka Klaji jako Dni Muzyki Organowej, mające uświetnić jubileusz 75-lecia orkiestry. Od wielu lat animatorką organizowanych dziś przez Rybnickie Centrum Kultury cyklu koncertów jest organistka i pedagog Elżbieta Włosek-Żurawiecka.

W miarę czasu obok recitali organowych do programu włączono również koncerty muzyki kameralnej, tak więc i nazwa stała się bardziej adekwatna do treści imprezy. Koncerty odbywają się głównie w świątyniach, nie tylko zresztą w Rybniku, ale i innych miastach regionu. Dotąd wystąpiło w nich

ponad 40 wirtuozów organów z Polski i kilku krajów europejskich: Niemiec, Czech, Szwecji, Finlandii, Włoch, Rosji, Wielkiej Brytanii i Holandii. W duetach i triach wystąpiło ponad 20 artystów, publiczność miała też okazję podziwiać kilkanaście chórów i zespołów instrumentalnych wraz z solistami.

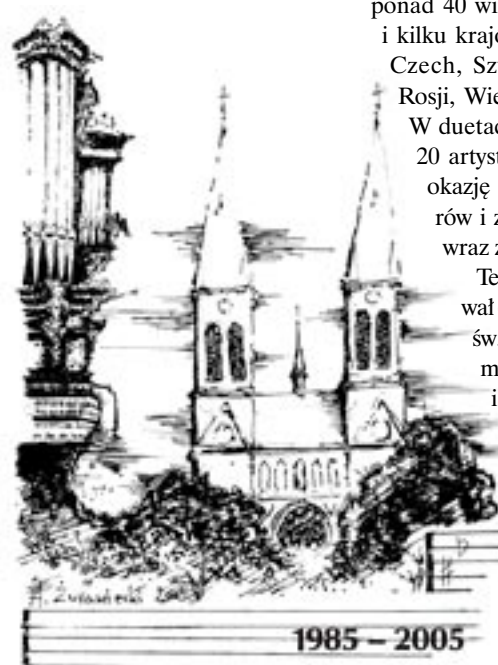
Tegoroczne Dni... zainaugurował 6 września koncert w bazylice św. Antoniego angielskiej pary muzyków Stephena (organy) i Janet (skrzypce) Davies (na zdj. obok). S. Davies jest absolwentem królewskiego college'u w Oksfordzie oraz stypendystą Akademii Muzycznej w Wiedniu, w klasie for-

tepiaru i organów, a koncert był dla miłośników kameralistyki prawdziwą uczcą. Tydzień później, również w bazylice miał miejsce recital organowy gościa z Estonii Andreasa Uibo.

W Rybniku wystąpią jeszcze: Wolfgang Seifen z Niemiec (improwizacje organowe – bazylika św. Antoniego, 20.09., godz. 18.45.); Orkiestra Kameralna Państwowej Szkoły Muzycznej II st. z Rybnika oraz chór szkoły organowej z Opawy w Czechach z koncertem oratoryjno-kantatowym (kościół Królowej Apostołów – 27.09., godz. 17.00); uczniowie klasy organów fletu, oboju i trąbki PSM II st. w Rybniku (koncert kameralno-organowy – kościół Trójcy Przenajświętszej w Rybniku – Popielowie, 2.10., godz. 16.00); Zespół Muzyki Dawnej „La dolcezza di Cracovia (koncert kameralny – kościół Matki Boskiej Bolesnej, 4.10., godz. 18.45).

Ten gatunek muzyki – od dawnej po formy współczesne – gromadzi melomanów o wysokiej kulturze muzycznej i równie wysokich wymaganiach. Dni... od wielu lat prezentują muzykę na dobrym poziomie wykonawczym, przynosząc publiczności wiele artystycznych przeżyć i wzbogacając ofertę artystyczną miasta.

(r)





Ryjek 2005

W piątek 7 października rusza „Ryjek 2005”, mający już swoją renomę kilkudniowy maraton kabaretowy organizowany przez Fundację Elektrowni Rybnik. A w programie...

Klub Energetyka

• 7 października, godz. 17.00 – Pojedynek Kabaretowy, cz. 1 i 2; Kabaret Ciach; Noc Kabaretożerców i satyry radiowej

• 8 października, godz. 16.00 – Pojedynek Kabaretowy, cz. 3 i 4; Grzegorz Halama Oklaski; Konkurs na najlepszy skecz o Melodyjną nagrodę im. Artura

Teatr Ziemi Rybnickiej

• 9 października, godz. 17.00 – Koncert Laureatów X Ryjka; Złota Dziesiątka Ryjka – wystąpią: Dno, Kaczka Pchnięta Nożem, Łowcy. B, Niemy, Ciach, Grzegorz Halama Oklaski, Projekt H, Napad, Znany Wojtek Kamiński, Noł Nejm. Koncert poprowadzi Artur Andrus.

W tradycyjnym „Pojedyńku” udział wezmą laureaci innych festiwali kabaretowych, m.in.: Kaczka Pchnięta Nożem, Grzegorz Halama, Dno, Łowcy. B, Made in China, Napad, Neo-Nówka, Kabaret Skeczów Męczących, Jurki, Słuchajcie.

Tematy tegorocznych konkurencji: 1. Cała Polska czyta dzieciom (Kaczka Pchnięta Nożem); 2. Piosenka ku chwale ludzkości (Napad); 3. Nie ma jak u mamy (Noł Nejm); 4. Skecz z wypasionym rekwizytem (Dno); 5. Szczęśliwy człowiek (Znany Wojtek Kamiński); 6. Zabawa cudzym kosztem (Ciach).

Imprezę poprowadzą Robert Korólczyk i Bartosz Demczuk, którzy wraz z dyrektorem Stanisławem Wójtowiczem stanowią Radę Artystyczną „Ryjka”.

Zaprosili nas

- **Organizatorzy Festynu Farskiego** w Boguszowicach Starych na 13 festyn (27 sierpnia).
- **Dom Kultury Niewiadom** na wystawę prac uczestników zajęć kółka plastycznego działającego w placówce (1-30 września) oraz na turniej skata (17 września).
- **Stowarzyszenie Promocji Regionalnej Rybnicka Kuźnia, Wydawnictwo „Scriba”, Gimnazjum nr 1 i SP w Jankowicach** na konferencję dotyczącą okresu stalinowskiego na Górnym Śląsku, połączoną z promocją książki Natalii Piekarskiej – Ponety „Siedziałam za Katowice” (13 września).
- **Klub Inteligencji Katolickiej w Rybniku** na uroczystą inaugurację 25 roku działalności klubu (14 września).
- **Izba Przemysłowo-Handlowa ROP** na prelekcję poświęconą zagadnieniom prawa pracy (15 września).
- **Dom Kultury Chwałowice i Wiejski Ośrodek Kultury i Rekreacji w Połomi** na Wieczór Sztuk (16 września).
- **Dyrekcja SP ZOZ Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, Dział Terapii Zajęciowej oraz Stowarzyszenie „Homo Homini”** na festyn integracyjny w ramach Światowego Dnia Solidarności z Chorymi na Schizofrenię (17 września).
- **Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „Wojewódzki Ośrodek Metodyczny”** na targi książki edukacyjnej oraz warsztaty w ramach targów (17 września).
- **Środowiskowy Dom Samopomocy Dla Osób Chorych Psychiczenie, Zespół Ognisk Wychowawczych i Warsztaty Terapii Zajęciowej nr 2** na festyn integracyjny pod patronatem Rady Dzielnicy Niedobczyce (17 września).

Nasi (na scenie) górá!

Rybniczanie potwierdzają swoją estradową markę – „Kabaret Młodych Panów” zdobył I nagrodę na XXVI Lidzbarskich Wieczorach Humoru i Satyry, a bluesowo – rockowa grupa „The Lebers” wróciła z Ogólnopolskiego Przeglądu Zespołów Muzycznych z II nagrodą.

Pierwsza nagroda na ogólnopolskim przeglądzie kabaretowym dla „Kabaretu Młodych Panów”, który wystąpił w składzie Mateusz Banaszkiewicz, Bartosz Demczuk, Łukasz Kaczmarczyk, Robert Korólczyk i Piotr Sobik, jest o tyle znacząca, że Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry to jeden z najważniejszych i najstarszych festiwali kabaretowych w Polsce. Działający pod patronatem Fundacji

Elektrowni Rybnik Kabaret Młodych Panów, zaprezentował w Lidzbarku program „My naprawdę chcemy pracować”, którego premiera odbyła się w październiku ub. roku podczas IX Rybnickiej Jesieni Kabaretowej. Program spodobał się również na tegorocznej PaCE w Krakowie, a także jurorom Festiwalu Dobrego Humoru w Gdańsku. A przecież „młodzi panowie” nie powiedzieli jeszcze ostatniego kabaretowego słowa...

Zdobywając II nagrodę na Ogólnopolskim Przeglądzie Zespołów Muzycznych w Miliczu pochodząca z Rybnika grupa „The Lebers”

(na zdj.) zagrała w koncercie laureatów u boku takich muzyków jak Andrzej Nowak i Janusz Niekraś z zespołu TSA.

Natomiast grający w The Lebers klawiszowiec Jacek Zając został wyróżniony tytułem najlepszego instrumentalisty przeglądu.

Zespół The Lebers istnieje od 1994 roku. Od kilku lat współpracuje z Domem Kultury w Chwałowicach. W skład grupy wchodzi: Grzegorz Kuś (gitara), Adam Dawidziuk (gitara basowa), Sebastian Koch (vocal), Jacek Zając (instrumenty klawiszowe) i Artur Bednarek (perkusja). W tym składzie formacja gra dopiero od kilku miesięcy, ale ma już na swoim koncie pierwsze sukcesy. Co zatem będzie dalej?

Obu rybnickim grupom gratulujemy! (S)



**Gdzie jak gdzie, ale w mieście,
w którego herbie widnieje szczupak,
wędkarze to grupa zasługująca na
szczególne zainteresowanie!**

60 lat rybnickiego koła PZW

Wodom cześć!



Obchodzący jubileusz członkowie **Koła nr 49 Polskiego Związku Wędkarskiego** kontynuują chlubne tradycje mieszkańców rybackiej osady, jaką było nasze miasto jeszcze w XII wieku. (...) *Z danych pochodzących z XVII w. wynika, że w obrębie miasta znajdowało się ok. 50 stawów i dwie czyste, rybne rzeki. Z tego bogactwa wód pozostały zbiorniki związane z elektrownią „Rybnik” oraz wymienione rzeki czyli Ruda i bezwartościowa dla wędkarzy Nacyna* (...) — czytamy w wydany z okazji 60-lecia koła biuletynie. Ale i na tym okrojonym, wodnym areale rybnicy wędkarze radzą sobie nieźle. Koło liczy 500 członków zgrupowanych w 6 sekcjach i w ostatnim czasie ich liczba wzrosła, co dobrze rokuje na przyszłość. Wędkarz z dowcipów to nudny facet o zatroskanym obliczu, moczący godzinami kij w wodzie, przeważnie z marnym efektem. Ale to stereotyp, którego zaprzeczeniem jest działalność wędkarzy zrzeszonych w PZW. Ich głównym zadaniem jest ochrona wód i środowiska wokół nich, systematyczne zarybianie akwenów, a także działalność sportowa. Koło rybnickie gospodaruje na ponad 60 ha wód tworzonych przez zbiorniki Gzel, Pniowiec, leśny Wielopole oraz na odcinku rzeki Rudy od zbiornika w Paruszowcu do mostu w Rudach. Wody te kontrolowane są przez państwową i społeczną straż rybacką, strażników ochrony przyrody, a także przez policję oraz straż miejską. W latach 2000–2005 do rybnickich wód wpuszczono 15 ton narybku: karpia, karasia, lina, szczupaka, węgorza, płoci, sandacza i ryb in. gatunków. Sukcesy odnotowywano również w sportowej rywalizacji. W tym roku tytuły mistrzów okręgu w kategorii seniorów zdobył **Marek Stepnowski**, a wśród kadetów **Mateusz Głombica**, 15-latek uczeń gimnazjum w Piecach. — *W mojej rodzinie nie było tradycji wędkowania* — mówi Mateusz. — *Jestem w niej pierwszą osobą o takiej pasji i niektórych to trochę dziwi... Nad wodą można się zrelaksować, ale udział w zawodach i rywalizacja przynoszą również spore emocje...*

Z okazji jubileuszu 60-lecia koła w Rybniku, zarząd i najbardziej zasłużeni członkowie zebrali się na uroczystym spotkaniu w ośrodku w Stodołach, by podsumować ponad półwieczną działalność. Prezes koła **Jerzy Honysz** powitał hasłem „wodom cześć” wszystkich zgromadzonych, wśród których byli przewodniczący RM **Michał Śmigielski**, członek Zarządu Głównego PZW i prezes Okręgu **Mirosław Iwański**, poseł **Tadeusz Motowidło** oraz radny Powiatu Wodzisławskiego prof. **Antoni Motyczka**. J. Honysz przedstawił osiągnięcia koła w ochronie i zarybianiu rybnickich wód oraz w sportowej rywalizacji, przypominając jednocześnie rybackie tradycje miasta: — *Jesteśmy jednym z nielicznych kół, które może pochwalić się tak wielkim związkiem pomiędzy wędkarstwem, a nazwą miasta i herbem...* Wędkarze, jak każda organizacja, ma również swoje problemy. Od dłuższego czasu trwa konflikt pomiędzy wędkarzami, a osobami wykorzystującymi rekreacyjnie zbiornik Pniowiec. Członkowie koła uważają, że dzięki plażowanie niszczy ten piękny zakątek. Rozwiązaniem byłoby oddzielenie części brzegu i stworzenie tam plaży strzeżonej. Z apelem o wsparcie tych działań przez miasto prezes Honysz zwrócił się do M. Śmigielskiego. Przedstawił też niepokój wędkarzy co do założeń planu przestrzennego zagospodarowania okolic Pniowca, który zezwala na niską, rekreacyjną zabudowę. Przy okazji składania życzeń wędkarskiej społeczności, M. Śmigielski obiecał, że władze miasta dokonają analizy sytuacji, wyrażając nadzieję, że po wspólnych konsultacjach będzie można wypracować kompromis.



▲ *Życzenia dla wędkarzy na ręce prezesa Jerzego Honysza składa Michał Śmigielski.*

► *Dla 15-latego Mateusza wędkowanie to nie tylko pasja, ale możliwość sportowej rywalizacji.*

▼ *Honorowe odznaczenia PZW odbierają Ewelina i Marek Stepnowscy.*



Spotkanie było też okazją do uhonorowania najbardziej zasłużonych działaczy koła nr 49 medalami i odznaczeniami PZW przez prezesa M. Iwańskiego. M. Śmigielski odebrał przyznany Rybnikowi Medal za Zasługi w Rozwoju Wędkarstwa Polskiego; to samo wyróżnienie otrzymało też koło nr 49. Honorowe odznaczenia PZW otrzymali **Ewelina i Marek Stepnowscy** oraz **Paweł Piechaczek i Rajmund Zawionka**.

Rybnickim wędkarzom życzymy czystych i rybnych wód, nad którymi można wypoczywać oraz złapać „rybę swego życia”, a także zrozumienia i dobrej współpracy z miastem. I oczywiście „połamania kija”...

(r)

Święto miodu...

...w bibliotece? Nic w tym dziwnego, bo członkowie Śląskiego Związku Pszczelarzy z siedzibą w Rybniku, tu właśnie, w miejscu roboczych spotkań, tym razem w świątecznej atmosferze, chcieli się pochwalić efektami swojej pracy i pasji.



Sala wystawowa Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej zamieniła się w..., niestety, nie w ul, ale miejsce, gdzie o pasiece, pszczołach i miodzie można się było dowiedzieć bardzo dużo. W centrum zainteresowania był specjalny ul, w którym obserwować można było żywe pszczoły z wyraźnie widoczną matką. Obok niego zaprezentowano sprzęt pszczelarski – okadzarki, ramki i inne akcesoria, ochronne ubrania, specjalistyczne publikacje, a także drogę pszczoły... od kwiatka do miodu w formie plastycznego żartu. Przede wszystkim jednak właśnie miód i inne pszczele produkty – propolis i wyroby z pszczelego wosku, które można było kupić. Nie zabrakło amatorów samego miodu, w którego gatunkach można było przebierać – lipowy, spadziowy, rzepakowy, wielokwiatowy, z propolisem lub bez, a najważniejsze – niefałszowany, z konkretnej pasieki uwiarygodnionej nazwiskiem pszczelarza, co w dobie

wszelkich podróbek jest chyba najważniejsze.

Tematykę hodowli pszczoł przybliżał zainteresowanym prezes związku **Józef Riemel**, mistrz pszczelarski, a jednocześnie rzeczoznawca pszczelich chorób. Z wykładem o zdrowotnych właściwościach miodu i innych pszczelich produktów wystąpił lekarz **Jerzy Gala**, prezentując przy okazji zalety medycyny alternatywnej. Wartości, zarówno smakowe, jak i zdrowotne miodu, a także rolę pszczoł w procesie zapylania roślin doceniono już dawno, podobnie od wieków trwa udomowienie pszczoł. Pierwsze wzmianki o organizowaniu się pszczelarzy na ziemi rybnicko-wodzisławskiej pochodzą z 1914 roku, a ruch ten uaktywnił się po przyłączeniu Śląska do Macierzy, a później po 1945. Aktualnie do Śląskiego Związku Pszczelarzy, w którego skład wchodzi ponad 60-osobowe Stowarzyszenie Pszczelarzy w Rybniku, liczy ponad 200 członków. W jubileuszowym roku 1994, kiedy koło obchodziło 80-lecie, ufundowano sztandar, który w czasie uroczystości został poświęcony.

Pszczelarstwo to pasja wymagająca nie tylko wiedzy i czasu, ale również środków finansowych. W latach 90. nastąpił spadek członków koła, bo hodowla pszczoł okazała się nieopłacalna. Pozostali tylko prawdziwi pszczelarze...

(r)



Święto plonów rozpoczęła msza św. w kościele pod wezw. Trójcy Przenajświętszej w Popielowie, gdzie starostowie: **Łucja Koziełska, Maria Mańka, Helena Spandel** oraz **Jerzy Wałach, Wiktor Adamczyk i Mieczysław Marcol** złożyli przed ołtarzem płody rolne, upieczony z tegorocznej mąki bochenek chleba oraz zwany koroną żniwny wieniec upleciony, tak jak w ub. roku, przez **Irenę Baron**. W dożynkowym korowodzie przeważały konie mechaniczne w liczbie 14 traktorów, tajemniczego trójskładu i zabezpieczającego „tyły” wozu strażackiego; nie zauważyliśmy natomiast kombajnów, które były obecne w latach poprzednich... Czoło stanowili jeźdźcy na koniach, zaś zaraz za nimi ruszyło kilka bryczek, w których zasiadli goście, w tym prezydent **Adam Fudali** i przewodniczący z Boguszowicami **RM Michał Śmigiełski**. Przejeżdżający korowód pozdrawiali mieszkańcy obu dzielnic, zaś koło kościoła został on poświęcony przez

Dożynkowe świętowanie...

Mimo kurczących się terenów rolnych, w co najmniej kilku rybnickich dzielnicach lato kończy się dożynkowym obrzędem. Należą do nich Radziejów i Popielów, gdzie od lat dożynki organizowane są wspólnie. W przygotowanie uroczystości zaangażowana była społeczność obu dzielnic, przede wszystkim zaś członkowie **Kółka Rolniczego, Koła Gospodyń Wiejskich, Ochotniczej Straży Pożarnej, wspierani przez rady dzielnic**.

ks. proboszcza **Antoniego Odróbkę**. Zakończenie korowodu miało miejsce w Gimnazjum nr 13 w Radziejowie, gdzie rolnicy przekazali chleb gospodarzowi miasta, który zapewnił, że będzie się starał symbolicznie bochen dzielić sprawiedliwie. Na gimnazjalnym placu ludowa zabawa przy dźwiękach Hajer Kapeli trwała do wieczora.

W miejskim krajobrazie dożynkowe obrzędy powoli, powoli odchodzą w niepamięć. Dobrze więc, że w rybnickich dzielnicach o wiejskim charakterze są one jeszcze kultywowane, choć wydają się być mniej barwne i robione z mniejszym rozmachem. Ale w Radziejowie rolnictwo trzyma się dość mocno, a to za sprawą co najmniej kilkudziesięciu gospodarstw prowadzonych przez stosunkowo młodych ludzi. I choć najczęściej gospodarowanie na roli jest ich drugim zawodowym zajęciem, istnieje szansa, że dożynki nadal będą się odbywać. Zwyczaj ten jest kultywowany m.in. w Gotartowicach, gdzie wspólnie Starymi zorganizowano święto plonów.

(r)

Zdjęcia na II stronie okładki.

101 lat... to brzmi dumnie!

Kolejne, 101 urodziny mieszkanki Śródmieścia Marii Anny Makowskiej, potwierdzają, że rybnicki klimat jest szczególnie życzliwy dla... pań.

Co najmniej kilka razy w roku donosimy o przekroczeniu magicznej „setki” przez którąś z rybniczank, a potem odnotowujemy kolejne jubileusze „ponadwiekowych” solenizantek.

Pani Maria jest wciąż w dobrej formie, otoczona opieką bliskich. Nadal lubi oglądać telewizyjne wiadomości i słuchać radia, nie zmieniła też zdania co do konieczności życia w zgodzie z otaczającym światem, zmieniła natomiast... fryzurę!

W intencji pani Marii w bazylice św. Antoniego odprawiona została msza św., na którą solenizantka przybyła o własnych siłach, lekko tylko się opierając na ramieniu jednej z bliskich osób. Po nabożeństwie w imieniu wszystkich mieszkańców Rybnika życzenia szacownej jubilatce złożyli prezydent **Adam Fudali** i przewodniczący Rady Miasta **Michał Śmigielski** (na zdj. obok). Do życzeń dalszych lat w dobrym zdrowiu i pogodzie ducha, dołączono piękny bukiet kwiatów i kosz pełen smakołyków. Życzenia złożyli też

przedstawiciele RD Śródmieście z **Józefem Gawliczkim**, a także księża celebrujący nabożeństwo oraz bliscy i znajomi obecni na mszy. Najlepsze życzenia samych słonecznych dni składa również redakcja „GR”.

(r)



Jeszcze o liliach

Na Międzynarodowej Wystawie Lili i Kompozycji Kwiatowych, zorganizowanej przez Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów, o której pisaliśmy w poprzednim numerze „GR”, zaprezentowana została również ekspozycja przywołująca sielski klimat wiejskich zagrod, którą przygotowali sami członkowie klubu – **Izabela i Eugeniusz Boreccy**, a nie jak podaliśmy (korzystając z dostarczonych materiałów) – rybnicki Zarząd Zieleni Miejskiej. Za pomyłkę przepraszamy.

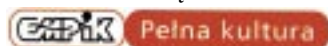
Krzyżówka

Rozwiązaniem krzyżówki będzie wyraz, który powstanie z liter w polach oznaczonych kropkami.

DAWNEJ ALARM		WYMARŁY DROG		PIES MYSŁWISKI JUZ CZAS NA COS	ŚEĆ ZA STATKIEM
ZOLEBIA ARKANA SZUKI					
WIRNIK					
WALACY SE BUDYNEK					

Nagroda za rozwiązanie krzyżówki
dwa bony towarowe wartości 50 zł
każdy ufundowane przez

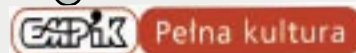
**Klub Międzynarodowej Prasy
i Książki**



Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy przysyłać do redakcji na adres: „Gazeta Rybnicka”, Rynek 12 a, skr. poczt. 96, 44-200 Rybnik do 17 października br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 8 „GR” – **LOGO**. Nagrody, dwa bony towarowe po 50 zł każdy otrzymują: **OLAF BRZEZINA** i **WANDA WYWROT** z Rybnika.

Hity na wrzesień



Klub Międzynarodowej Prasy i Książki,
Rybnik, ul. Śobieskiego 18, tel. 42 38 703



Andrzej Brzezicki,
Krzysztof Burnetko,
Jerzy Skoczylas,
Wałęsa. Ludzie. Epoka.
Edipress Książki, War-
szawa 2005.

Kolejna publikacja o Lechu Wałęsie – robotniku, polityku i nobliście, postaci barwnej i kontrowersyjnej, budzącej skrajne odczucia. Książka bardziej dziennikarska niż historyczna, pokazująca bohatera wśród ludzi – przyjaciół i wrogów, na tle epoki. Bogato ilustrowana, interesująca, kolażowa forma. Potwierdza, poprzez cytowanie świadków, „skok przez płot”...

...

Eric – Emanuel
Schmitt, Małe zbrodnie
małżeńskie. Wyd.
Znak, Kraków 2005.

Sztuka teatralna z rozpisaniem na dwie role – męską i żeńską, wciągająca jak najlepsza beletrystyka. Dowód na to, że nawet dramat o rozpadającym się po 15 latach związku może być zabawny.

...



Wojciech Jagielski, Do-
bre miejsce do umierania.
Wyd. W.A.B., Warszawa
2005.

Tym miejscem opisanym w blisko 20 reportażach przez godnego następcę Ryszarda Kapuścińskiego jest Kaukaz – ze swoją skom-

plikowaną historią, przerywaną najazdami, wojnami, okupacjami i obcymi porządkami. Jagielski, który zrelacjonował najważniejsze wydarzenia końca XX wieku, pisząc „o małym” przybliży „duże”. Mistrzostwo reportażu literackiego.

...

CD Eric Clapton,
Back home, Reprise
Records.

Swoją nową płytę Eric Clapton zadedykował swoim wielkim nauczycielom, w tym m.in. Ray’owi Charlesowi. Eric jest jak wino... kończyć nie trzeba. W książeczce piękne rodzinne zdjęcie, a na płycie znajome gitarowe brzmienie i głos.





Uniwersytet III Wieku zaprasza na zajęcia do swojej siedziby, przy ul. Sobieskiego 15, tel. 42 23 654

Program na październik

- 3.10., pon., godz. 10.00** – Dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balicki;
3.10., pon., godz. 11.00 – Wznowienie konwersacji z jęz. francuskiego;
6.10., czw., godz. 11.00 – Spotkanie autorskie poetki Ireny Conti;
12.10., środa, godz. 13.00 – „Pokonałem raka” – Piotr Bies;
13.10., czw., godz. 12.00 – „Savoir vivre” – kultura stołu – Elżbieta Dąbrowska-Seweryn – UŚ;
19.10., śr., godz. 10.00 – Dyżur prawniczy – mec. Janusz Grzybczyk;
19.10. śr., godz. 11.00 – „Co nas irytuje” – Urszula Motykowa;
20.10., czw., godz. 11.00 – „Kultura islamu” – Alicja Godlewska;
26.10., śr., godz. 13.00 – Spotkanie solenizantek;
27.10., czw., godz. 11.00 – „Trzęsienia ziemi i wstrząsy górnicze” – Roman Pustolka;
31.10. (pon.) i 2.11. (środa) – **RKUTW nieczynny.**
RKUTW zaprasza do odwiedzania strony internetowej:
www.rybnik.pl/rkutw

Linux dla firm oszczędnie, stabilnie, bezpiecznie

W sobotę 15 października br. o godz. 9:00 w budynku Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śląskiej w Rybniku przy ul. Rudzkiej 13 (Zespół Szkół Wyższych) odbędzie się bezpłatna konferencja, na temat wykorzystania wolnego oprogramowania w biznesie

Linux jest nowoczesnym systemem operacyjnym, legalnie i bezpłatnie dostępnym w internecie. To narzędzie informatyczne jest doskonalsze od innych powszechnie używanych systemów „okienkowych”, posiada też znacznie szersze możliwości użytkowe. Jest przykładem oprogramowania, które można stale aktualizować, nie ponosząc żadnych kosztów licencyjnych.

Imprezę organizuje Politechnika Śląska oraz członkowie Polskiej Grupy Użytkowników Linuksa (PLUG). Na kilku wykładach zostaną podane informacje, do czego można wykorzystać system Linux, przykłady jego wdrożeń w śląskich firmach oraz do kogo zwracać się o pomoc.

Szczegóły na stronie <http://konferencja.linux.rybnik.pl/>

Swój udział można zgłosić rejestrując się na stronie internetowej lub wysyłając e-mail na adres: konferencja.2005@linux.rybnik.pl. Można też zarejestrować się telefonicznie: (508) 050345 lub 4227921.

Serdecznie zapraszamy!

Stowarzyszenie pomoże!

Rybnik jest czwartym miastem po Gdańsku, Szczecinie i Poznaniu, w którym powstało Stowarzyszenie Wspierania Osób Chorych na Nieśwoiste Zapalenia Jelit.

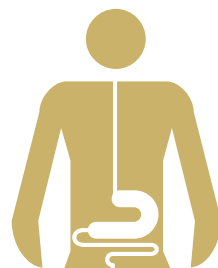
Górnośląskie Stowarzyszenie skupia obecnie 300 członków, nie tylko z naszego regionu, ale z całego kraju, a nawet z Czech – najmłodszy ma 3 lata, najstarszy 82. Tworzą go chorzy i ich rodziny, ale także lekarze. — *Chcemy nieść pomoc chorym poprzez współdziałanie z placówkami służby zdrowia i innymi organizacjami pracującymi dla dobra chorych i na rzecz osób*

niepełnosprawnych. Organizujemy spotkania, które mają zapobiegać uczuciu rezygnacji, osamotnienia i bezradności wśród chorych — mówi prezes stowarzyszenia **Elżbieta Śmigowska**. — *Stowarzyszenie jest organizacją społeczną i utrzymuje się z darowizn.* To jedyne stowarzyszenie w regionie zajmujące się chorobami zapalnymi jelit, m.in. zespołem jelita drażliwego czy chorobą Leśniewskiego – Crohna. Organizacja chce wspierać i reprezentować interesy chorych, stąd planuje działania profilaktyczne, wykłady i prelekcje z udziałem lekarzy specjalistów, psychoterapeutów i przedstawicieli firm farmaceu-

tycznych. Jak mówi E. Śmigowska, stowarzyszenie będzie angażować się również w organizację imprez o charakterze prozdrowotnym.

Biurowisko Górnośląskiego Stowarzyszenia Wspierania Osób Chorych na Nieśwoiste Zapalenia Jelit mieści się **w Rybniku, przy ul. Skłodowskiej 7 i czynne jest w każdą sobotę w godz. od 12.00 do 14.00, tel. 755-86-06.**

(S)



W naszym mieście po raz kolejny realizowany jest program „Badania przesiewowe dla wczesnego wykrywania raka jelita grubego 2005”.

Od 2003 roku jednym z ośrodków realizujących ten finansowany przez Ministerstwo Zdrowia program jest SP ZOZ WSS Nr 3 w Rybniku. Od roku 2003 do lipca 2005 wykonano już w ramach programu 995 kolonoskopii, stwierdzając raka w co setnym badaniu. Co czwarte badanie połączone było z usunięciem polipów.

Dzięki pozytywnej ocenie funkcjonowania programu w roku 2003 i 2004, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku został po raz trzeci zakwalifikowany do tego ministerialnego programu.

Populacja badana:

- osoby w wieku 50–65 lat, niezależnie od wywiadu rodzinnego
- osoby w wieku 40–65 lat, które mają krewnego pierwszego stopnia, u którego rozpoznano nowotwór
- osoby w wieku 25–65 lat z rodziny HNPCC (rodzinny raka jelita grubego nie związanej z polipowatością).



Program, którego celem jest zmniejszenie umieralności na raka jelita grubego, jako badanie profilaktyczne stosuje wykonanie bezpłatnej kolonoskopii (oglądanie jelita grubego od wewnątrz) z jednoczesnym usuwaniem polipów – stanów przedrakowych, u bezobjawowych osób po 50. roku życia. Do programu zakwalifikowane są również osoby młodsze (od 40 roku życia) mające krewnego I stopnia, u którego rozpoznano raka jelita grubego.

Badania wykonywane są w Centrum Diagnostyki SP ZOZ Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku, przez doświadczonych lekarzy specjalizujących się w leczeniu chorób przewodu pokarmowego. Pracownia posiada sprzęt endoskopowy najnowszej generacji typu video, pozwalający na znajdowanie bardzo drobnych zmian.

Skierowanie na badania (w formie ankiety) można otrzymać u swojego lekarza rodzinnego, a w razie trudności bezpośrednio w Biurze Programu.

Centrum Diagnostyki SP ZOZ WSS nr 3 w Rybniku – tel. 429 1671, ul. Energetyków 46, Rybnik, II p. nad Izbą Przyjęć, e-mail: szpital@szpital.rybnik.pl.

Śląski Leonardo da Vinci

Któż nie słyszał o słynnym Włochu Leonardzie da Vinci (1452–1519) – malarzu, architekcie, rzeźbiarzu, przyrodniku, techniku, jednym z największych ludzi Renesansu... Projektując rower, helikopter czy samolot Leonardo wyprzedzał znacząco swoją epokę. Dwieście lat po śmierci Leonarda urodził się pewien Ślązak, który poszedł śladami wielkiego Włocha.

Dokładnie 28 lipca 1724 roku, na Śląsku, w rodzinie krawca w Polkowicach koło Głogowa, urodził się Franciszek Ignacy Jeszka, co po niemiecku zapisywało się Franz Ignatz Jäschke. Jego młodość przypadła na bardzo niespokojne czasy, gdyż toczyły się wówczas wojny prusko-austriackie o Śląsk. Pomimo zawieruchy wojennej nasz bohater zdołał się dobrze wykształcić. Najpierw studiował medycynę we Wrocławiu, a potem wybrał życie zakonne. Niestety, nie wiemy do jakiego zakonu wstąpił na początku duchowej drogi. Potem przebywał kolejno w klasztorze w Nitrze na Słowacji, w Brnie na Morawach i u częstochowskich paulinów w Polsce. Następnie wyjechał na studia do Włoch, z którego to powodu nadawano mu czasami przydomek „Italus”. Ostatecznie Franciszek Ignacy Jeszka został zakonnikiem u kamedułów na Słowacji i tam złożył śluby zakonne w Zobor w 1753 roku, przyjmując imię zakonne – brat Cyprian. Ostatnie 19 lat życia spędził w kamedulskim klasztorze o nazwie Czerwony Klasztor nad Dunajcem. Tak też nazywa się cała miejscowość – Červený Kláštor. W przeszłości te tereny należały do Polski, Czech, Austrii, a dzisiaj jest to teren Słowacji. Budynek Czerwonego Klasztoru widoczny jest z trąty podczas słynnego spływu Dunajcem w Pieninach. Można tam też w ciągu jednej godziny dojechać drogą rowerową ze Szczawnicy.

Nasz Ślązak, brat Cyprian, jako kamedul-wonim Klasztorze pracował jako infir-lekarsz, ale był też zarządcą klasztornej poświęcał na zbieranie ziół i spo-

ski zakonnik w Czer-marz czyli klasztornej apteki. Wiele czasu rządzanie zielnika.

W klasztornym ogrodzie uprawiał lecznicze rośliny i przygotowywał z nich lekarstwa, maści i mikstury. Pełnił też wiele innych funkcji – był w klasztorze fryzjerem, kucharzem, zarządcą kuchni i łaźni. Oprócz tego łowił w Dunajcu ryby, wyrabiał świece i lustra, a także przeprowadzał niezrozumiałe przez innych eksperymenty chemiczne, więc był uznany za alchemika.

Ten wszechstronnie uzdolniony i pomysłowy Ślązak był największą indywidualnością wśród klasztornych braci, a w okolicznych miejscowościach opowiadano o nim niestworzone historie. Mawiano m.in., że dzięki skonstruowanej przez siebie latającej maszynie, potrafi fruwać jak ptak. Powstała nawet legenda o „latającym mnichu”, który na skrzydłach przeleciał z pienińskiej góry Trzy Korony nad Tatry i tam, po uderzeniu pioruna, zamienił się w skałę do dzisiaj nazywaną „Mnich”. Oczywiście, legenda o „latającym mnichu” to przesada, ale znawcy tematu sądzą, że było „coś na rzeczy”. Prawdopodobnie pomysłowy brat Cyprian konstruował latawce, może wiatromierze... Nie jest też wykluczone, że podczas swoich studiów przyrodniczych we Włoszech zetknął się z rysunkami Leonarda da Vinci przedstawiającymi helikopter czy maszynę latającą. A może sam wymyślił swój sposób na latanie... może konstruował mini-lotnie, może jako syn krawca potrafił uszyć lepsze skrzydła niż Leonardo da Vinci, może testował je na górkach nad Dunajcem, a nurty rzeki zapewniał mu miękkie lądowanie. Brat Cyprian musiał jednak z lataniem mieć coś wspólnego, bo przecież za łowienie ryb czy ziołolecznictwo nie dostaje się przydomku „latający mnich”.

Brat Cyprian, którego możemy chyba nazwać śląskim Leonardem da Vinci zmarł w Czerwonym Klasztorze w 1775 roku w wieku 51 lat. Szkoda, że nie zachowało się o nim więcej informacji.

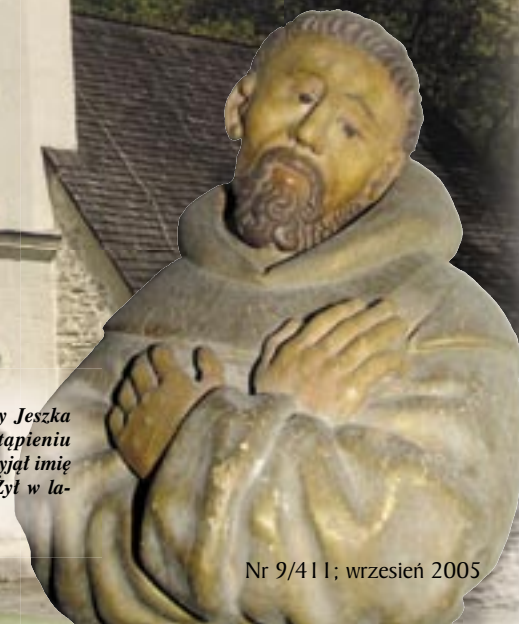
**Tekst i zdjęcia: Marek Sołtysek
rysunek: J.K.**



Śląski kamedula
brat Cyprian
– „latający mnich”.

Zachowane zabudowania kamedulskiego
Czerwonego Klasztoru nad Dunajcem.
W tle widzimy górę Trzy Korony,
z której miał sfrunąć
tamtejszy zakonnik.

Franciszek Ignacy Jeszka
ze Śląska, po wstąpieniu
do kamedułów przyjął imię
„brat Cyprian”. Żył w la-
tach 1724–1775.



Wielki album Rybnika

(cz. 36)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające losy Rybnika i rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, rzeczy i osób. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze.

Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**

Z zamieszczonymi w naszym albumie zdjęciami łączą się pytania, na które mamy nadzieję uzyskać odpowiedzi od naszych Czytelników.

Tę fotografię kościoła św. Antoniego zrobiono między rokiem 1906, a 1935. Zawiera ona trzy interesujące szczegóły, mogące pomóc określić zatrzymany w kadrze czas: 1. przed kościołem stoją wysokie słupy z wieńcami na szpicy; 2. nie ma jeszcze ogrodzenia wokół kościoła; 3. na rogu ulic Żorskiej i Kościuszki nie ma jeszcze skweru, ale jest świeżo rozplantowana ziemia po mieszczących się tam cegielnianych czy piaskowych dołach. Może ktoś rozwiąże te zagadkę?



36/1

36/2

Ta niewielka fabryka mieściła się lub jeszcze mieści na terenie Rybnika. Ale gdzie? Może ktoś z Czytelników potrafi rozpoznać to miejsce?



36/3

Tworzący stronę internetową kibice byłego klubu ROW Rybnik przysłali to zdjęcie, prosząc o jakiegokolwiek informację. Chodzi o nazwiska sportowców, rok i okoliczności zrobienia zdjęcia itp. informację. Zachęcamy też do zajrzenia na stronę www.row.webd.pl

Odpowiedzi można wysłać pocztą, telefonicznie, osobiście lub na adres internetowy „GR”: gazeta@um.rybnik.pl.

Telefony do redakcji: 42 28 825, 42 60 070

Europejski minizuzel

Młodzieżowy Klub Minizuzłowy „Rybki” Rybnik był organizatorem Mistrzostw Europy w minizuzlu.

Rozegrano ją na kameralnym torze w Rybniku – Chwałowicach. W pierwszym dniu zawodów licznie zgromadzona publiczność mogła podziwiać jazdę nie tylko młodych Duńczyków, Szwedów czy Finaów ale także rybnickich „Rybek”: **Mateusza Chochlińskiego, Mateusza Magiery** czy **Kamila Cieślara**. Jednak nie udało się im awansować do finału, w którym barw Polski bronił tylko częstochowianin, najstarszy w Polsce minizuzłowiec, dwukrotny Mistrz Polski **Mateusz Kowalczyk**. W finale z dorobkiem 7 punktów sklasyfikowany został na 9 miejscu. Na podium zaś stanęła trójka Duńczyków. Mistrzem Europy został 13-latek Michael Jepsen Jensen, który w nagrodę, poza złotym medalem, otrzymał jeszcze górniczy kilof.

Choć wielki finał rozgrywany był bez udziału „Rybek”, klub odniósł wielki sukces organizacyjny. W ciągu trzech lat od zera udało się zbudować kameralny stadion z krótkim torem żużlowym, na którym pod okiem doświadczonego trenera **Antoniego Skupnia** szkoli się



Czy z „Rybek” wyrosną „Rekiny”?

kilkunastu chłopców w wieku od 12 do 16 lat. Być może już za 2 lata odbędą się na nim mistrzostwa świata, taka jest już teraz wola działaczy rybnickich „Rybek”.



Młodzieżowy mistrz

Robert Bober (na zdj.) – zawodnik sekcji lekkoatletycznej RMKS-u Rybnik został Młodzieżowym Mistrzem Polski w rzucie oszczepem, uzyskując wynik 70,10 m. Kilka dni później na zawodach ligowych pobił swój rekord życiowy rzucając oszczep

na odległość 72,02 m. Jak mówią jego dotychczasowi trenerzy, zawodnik ten obdarzony jest wielkim talentem, z roku na rok zdobywa medale mistrzostw polski, a 2 lata temu zajął 4 miejsce na Mistrzostwach Europy Juniorów. Jego medal jest 8. zdobytym w tym roku przez zawodników rybnickiego klubu na imprezach o ogólnopolskiej

randze. Przed nim medali zdobyli: **Mateusz Kustra** i **Grzegorz Duda** w trójskoku oraz **Łukasz Kutek** w pchnięciu kulą.

Codziennie w godzinach popołudniowych na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Gliwickiej trenerzy prowadzą nabór do sekcji lekkoatletycznej rybnickiego klubu.

Pracowite wakacje żeglarzy

Dwa wakacyjne miesiące żeglarze zazwyczaj spędzają na wodzie. Jedni żeglują po Mazurach bądź innych akwenach śródlądowych, zaś ci o większych umiejętnościach i zasobniejszym portfelu wybierają się do Chorwacji lub Grecji.

Wakacyjne życie żeglarskie toczy się również na Zalewie Rybnickim. Sekcja żeglarska TKS Kuźnia co roku organizuje półkolonie żeglarskie, podczas których dzieci stawiają „pierwsze kroki” na wodzie. Część z nich trafia do szkolenia klubowego, gdzie żeglarstwo staje się sposobem na życie, szkołą charakteru, ale i sposobem na poznanie różnych zakątków kraju i świata. Taki był też początek kariery aktualnie najlepszych w sekcji żeglarskiej zawodników, którzy w okresie wakacji brali udział w imprezach rangi mistrzostw Europy i świata. W ramach przeprowadzonych w kraju eliminacji, żeglarze **Energetyka Rybnik** wywalczyli prawo reprezentowania Polski w imprezach międzynarodowych. **Agata Piecha** (19 lat) przechodząc kolejne szczeble żeglarskiej kariery, jako członek kadry narodowej wystartowała w Chorwacji w Mistrzostwach Europy w klasie Laser Radial, gdzie zajęła 69. miejsce. W Mistrzostwach Świata w klasie Optimist zadebiutował **Jakub Bajor** (15 lat) zajmując na akwenach w St. Moritz 102 miejsce. Klasa

Optimist jest jedną z najliczniejszych klas regatowych na świecie. W Polsce rywalizuje w niej ok. 1500 żeglarzy. Na rozgrywanych w Gdyni Mistrzostwach Europy w klasie Optimist barw polski bronił **Wiktor Kobryń** (13 lat), który udział w zawodach zakończył na 27 miejscu.

W Mistrzostwach Świata w klasie Cadet rozegranych w Sanxenxo w Hiszpanii barwy Polski reprezentowało 6 załóg, z czego 3 załogi z Rybnika: **Filip Piecha** (17 lat) z **Mateuszem Kozłowskim** (13 lat) zajęli 15 miejsce, **Piotr Uniwersał** (17 lat) z **Pawłem Głowickim** (12 lat) 32 lokatę, a jedno oczko niżej znaleźli się **Bartosz Giemza** (14 lat) z **Arturem Setlakiem** (15 lat).

Człowiek żeglarze Energetyka (stoją od lewej: Artur Setlak, Paweł Głowicki, Mateusz Kozłowski, Michał Kołodziej, Mateusz Giemza, siedzą od lewej: Bartek Giemza, Piotr Uniwersał, Cezary Herbec – początkujący żeglarz.



Strony sportowe redaguje: Marcin Troszka



Cudu nie było

Żuźłowcy RKM-u Rybnik przegrali obydwa spotkania z Marmą Polskie Folie Rzeszów w półfinałach tegorocznych rozgrywek I ligi żuźlowej.

W spotkaniach zamykających ligowych sezon rybniczanie o 3 miejsce rywalizują z Marsem Gorzów. W pierwszym spotkaniu tych drużyn w Rybniku zwyciężył RKM 52:37. Rewanż **25 września** w Gorzowie.

Dwumecz rzeszowsko-rybnicki rybniczanie rozpoczęli fatalnie. Na torze w Rzeszowie ulegli miejscowym zawodnikom 33:57 (najwięcej punktów dla RKM zdobyli **Rafał Szombierski** 12 i **Zbigniew Czerwiński** 9) i na własnym torze po dwóch tygodniach przerwy, żeby awansować do finału pierwszoligowych rozgrywek musieli odrobić 24 punktową stratę.

Spotkanie w Rybniku rozpoczęło się

obietującą. Transparent rybnickich kibiców o treści: „*Jeśli wiara czyni cuda, my wierzymy że się uda*”, podzielał na zawodników mobilizującą. Dwa pierwsze biegi rybniczanie wygrali podwójnie i prowadzili już 10:2. Niestety, po tym biegu wiara przestała działać i cudu nie było. Rzeszowianie szybko odrobili straty i po siódmym biegu objęli prowadzenie. Rybniczanie co prawda doprowadzili jeszcze trzykrotnie do remisu, ale o odrobieniu tak wielkiej przewagi nie było już mowy. Ostatni przegrany przez RKM bieg 2:4 dał gościom zwycięstwo 46:44 (najwięcej punktów dla RKM zdobył **Rafał Szombierski** 12 i **Roman Chromik** 8). Sprawa samego awansu rozstrzygnęła się wcześniej, bo po 9 biegu goście byli już pewni udziału w wielkim finale.

Dobiegł zatem końca kolejny żuźłowy sezon w Rybniku. Po ubiegłorocznym spadku z ekstraklasy większość kibiców miała nadzieję, że rybnicki zespół szybko do niej powróci,

jednak te plany należy odłożyć może na przyszły rok. W tym sezonie co prawda było ciekawiej (m.in. dzięki systemowi rozgrywek), ale przegrana decydująca batalia z drużyną z Rzeszowa zmąciła nieco obraz całego sezonu. Drugie miejsce po rundzie zasadniczej dawało wiarę, że ten zespół stać na sportowy sukces. Tak się jednak nie stało. Bez lidera zespołu, bez pewnych zawodników zagranicznych i solidnych młodzieżowców trudno jest myśleć o lepszym wyniku. Co prawda junior **Patryk Pawlaszczyk** wywalczył w tym roku na torze w Zielonej Górze Brązowy Kask, (wcześniej zdobywali go inni rybniczanie: Mieczysław Kmiecik w 1977 r., Roman Chromik w 2000 r. i Rafał Szombierski w 2001 r.), wystąpił w reprezentacji Polski „B” podczas półfinału Drużynowych Mistrzostw Świata juniorów, które odbyły się na rybnickim torze, to jednak trochę za mało jak na cały zespół. Może za rok będzie lepiej, ale czy wiara czyni cuda?

Regaty dzielnic

Już po raz 7 Rada Dzielnicy Śródmieście była organizatorem Regat o Puchar Prezydenta Miasta.

W tegorocznych regatach do startu w dwóch klasach: samorządowej i otwartej zgłosiło się 14 załóg. W klasie samorządowej gdzie startowało 10 ekip zwyciężyli przedstawiciele **Grabowni** ze sternikiem Grzegorzem Milerem. Druga była reprezentacja **Śródmieścia**, a trzecia **Ligocka Kuźnia**. W klasie otwartej zwyciężył SDPL, przed Kotyrba Team i Latarnią Morską. Poza wyścigami rozegrano jeszcze kilka konkursów sprawnościowych. W konkursie strzeleckim zwyciężyła **Krystyna Wałach**, w przeciąganiu liny – **Śródmieście**, a w konkursie „jajcarskim” – **Golejów**.

Startują koszykarki

17 września koszykarki RMKS-u Rybnik spotkaniem na parkiecie w Rzeszowie zainaugurowały pierwszoligowy sezon.

Po ubiegłorocznym debiucie młodego zespołu w rozgrywkach o wejście do I ligi, w tym roku po reorganizacji rozgrywek w żeńskim „baskiecie” zespół zgłoszono do rozgrywek I ligi. W rybnickim zespole, w porównaniu do ubiegłego sezonu, doszło do kilku zmian. Pierwszym trenerem zespołu został **Mirosław Orczyk**, który po kilku latach pracy w koszykówce żeńskiej w Gdyni i rocznym pobycie w Ostrowie powrócił do Rybnika. Do zespołu doszły także trzy wychowanki rybnickiego klubu: **Iwona Niedobecka** – ostatnio grała w Cukierkach Brzeg, **Ewelina Lepiorz** (Tyśkiewicz) – VBW Clima Gdynia i **Aleksandra Lewoń** z Filara Sosnowiec. Przygotowanie do nowego sezonu rybniczanki rozpoczęły w Rybniku już pod koniec lipca, w połowie sierpnia wyjechały na obóz do Korbiewowa.

Podobnie jak rok temu, swoje mecze koszykarki RMKS-u rozgrywać będą na hali sportowej w **Rybniku-Boguszowicach**, początek spotkań o godz. 17.00.

Pierwsze spotkanie w Rybniku odbędzie się **24 września**. Wtedy to rywalem RMKS-u będzie MLKS PM Tarnów. Kolejne mecze w Rybniku odbędą się: **2 października** z Nowym Sączem, **16 października** z Bytomiem, **29 października** z Borkiem Kraków, **12 listopada** ze Skawiną, **26 listopada** z Wisłą II Kraków, i **10 grudnia** z Filarem Sosnowiec. Na tym zakończy się I runda tegorocznych rozgrywek.

Na rower z MOSiR-em

Już po raz XI Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rybniku był organizatorem rodzinnego dwudniowego rajdu rowerowego. W tym roku ponad 40-to osobowa grupa poruszała się po ścieżkach rowerowych do Plawniowic, przejeżdżając przez Rudy Raciborskie, Łączę, Rudziniec. Rowerzyści nocleg spędzili na terenie ośrodka wypoczynkowego w Niewieszach.

Wcześniej zwiedzili zamek oraz bawili się przy wspólnym ognisku. Na 114 kilometrowej trasie, która rajdowcy pokonali w ciągu dwóch dni, rozgrywane dodatkowe konkurencje sportowe z atrakcyjnymi nagrodami.



Pierwsze metry uczestników rajdu rowerowego

Dziękujemy Szkole Windsurfingu POL 33 za pomoc w realizacji okładki tego numeru „GR”.





Prawo i Sprawiedliwość

Grzegorz
JANIK

Kandydat z Rybnika
do Sejmu RP

Zaufaj Rybniczanom
na liście PiS, oni już
są w Parlamencie
i godnie Nas
reprezentują.

Praca.
Uczciwość.
Porządek.

lista nr

6

nr

na liście

www.pis.org.pl

Materiał Komitetu Wyborczego PiS, 02-018 Warszawa, ul. Nowogrodzka 84/86

Platne ogłoszenie wyborcze

Bolesław

PIECHA

Rybniczanie na czele listy
Prawa i Sprawiedliwości!



Prawo i Sprawiedliwość

zaprasza mieszkańców
Rybnika na rynek
w **czwartek 22 września**
na spotkanie wyborcze.

W programie: występy artystyczne,
konkursy i zabawy dla publiczności
oraz liczne upominki

Zapraszam od 16.30

Prawo i Sprawiedliwość dla każdego

lista nr **6**

nr **1**

na liście

www.pis.org.pl

Materiał Komitetu Wyborczego PiS, 02-018 Warszawa, ul. Nowogrodzka 84/86

Płatne ogłoszenie wyborcze



Zygmunt ŁUKASZCZYK

Kandydat na Senatora



Szanowni Państwo, drodzy Przyjaciele!

Zbliża się dzień wyborów, dlatego tą drogą pragnę przedstawić Państwu siebie jako kandydata naszego regionu na Senatora RP.

Mam 44 lata, od urodzenia mieszkam w Żorach w rodzinnym domu. Jestem żonaty, mam dorastającą córkę Karolinę. Ukończyłem fizykę na Uniwersytecie Śląskim oraz podyplomowe studia na Akademii Ekonomicznej i w Polskiej Akademii Nauk. W latach 1990-1998 byłem Prezydentem Żor, a następnie pełniłem funkcję Przewodniczącego Rady Miasta.

Obecnie jako dyrektor w Biurze Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. współpracuję nad utworzeniem grupy węglowo - koksowej, która ma szansę stać się jedną z czołowych europejskich firm tej branży i będzie z pewnością wizytówką polskiej gospodarki. Powołanie do życia takiej grupy z dominującą rolą JSW S.A. zapewni na dziesięciolecie godziwą pracę tysiącom mieszkańców naszego regionu i naszym dzieciom.

Bliski jest mi Śląsk i ideały, które pielęgnują ludzie tej Ziemi: wartości chrześcijańskie, szacunek do pracy, dbałość o wykształcenie dzieci. Dlatego widzę siebie nie jako typowego polityka, lecz reprezentanta codziennych ludzkich spraw.

Kandyduję do Senatu RP, gdyż chcę wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie w tworzeniu prawa, które przyniesie:

- więcej miejsc pracy
- mniejsze podatki
- bezpieczeństwo naszych rodzin
- lepiej zorganizowaną służbę zdrowia

Zapewniam, że reprezentowanie Państwa w Senacie RP będzie dla mnie ogromnym zaszczytem, a przede wszystkim zobowiązaniem do odpowiedzialności za powierzone mi zaufanie.

Gwarantuję, iż moje biuro senackie będzie aktywne w służbie i pomocy ludziom, którzy chcą znaleźć miejsce dla siebie we współczesnej Polsce. Będzie biurem osób kompetentnych, przyjaznym i dostępnym dla wszystkich.

Zapraszam 25 września i dziękuję za udzielenie pomocy

Z. Łukaszczyk



**Platforma
Obywatelska**
lista 8

nr 5

Michał ŚMIGIELSKI

Nowy Parlament Polski będzie wymagał ludzi rzetelnych, kompetentnych. Ludzi którym będziemy mogli zaufać. Takim kandydatem na pewno jest pan Michał Śmigieński, którego znam od wielu lat. Wybór pana Michała Śmigieńskiego na posła będzie zarówno bardzo korzystny dla Rybnika jak i całego kraju.

Posel do Parlamentu - dr Jan Olbrycht

Pan Michał Śmigieński z najlepszym skutkiem wykorzysta w Parlamencie swoje talenty społecznika i organizatora dzięki którym jako polityk samorządowy zmienił oblicze Rybnika.

pracownik naukowy był Rektor Uniwersytetu Śląskiego - prof. dr hab. Tadeusz Ślawa

Michał Śmigieński był moim studentem. Znam go od ponad 30 lat. Jestem dumny że jako inżynier budownictwa wykorzystał zdobytą wiedzę przy organizacji i realizacji nowoczesnego kampusu akademickiego w Rybniku.

Pełnomocnik Rektora Politechniki Śląskiej d/s Zespołu Szkół Wyższych w Rybniku - doc. Szczepan Wyra

Ja, moja rodzina i moi znajomi, będziemy głosować na Pana Michała Śmigieńskiego -

Prezydent Miasta Rybnika - Adam Fudali

www.michalsmigieński.pl



**Platforma
Obywatelska**

Kandydaci na posłów RP w okręgu wyborczym nr 30

Lista nr.

8

1. Andrzej MARKOWIAK, 54 lata, inż. Mechanik, Racibórz
2. Eugeniusz WYCISŁO, 57 lata, mgr inż. Mechanik-energetyk, Mikołów
3. Adam ZDZIEBŁO, 31 lat, prawnik, Żory
4. Krzysztof GADOWSKI, 43 lata, mgr inż. transportu, Jastrzębie-Zdrój
5. Michał ŚMIGIELSKI, 53 lata, inż. budownictwa, Rybnik
6. Ryszard ZAWADZKI, 53 lata, nauczyciel, Pszów
7. Marek KRZAKAŁA, 38 lat, nauczyciel, Rybnik
8. Henryk SIEDLACZEK, 49 lat, nauczyciel, Racibórz
9. Wiesław JANISZEWSKI, 47 lat, nauczyciel, Powiat Rybnicki
10. Jarosław SZCZĘSNY, 35 lat, ekonomista, Wodzisław Śląski
11. Stanisław URBAN, 50 lat, lekarz, Rybnik
12. Bogusław KOŁODZIEJ, 53 lata, emeryt, Pszów
13. Michał MACIOSEK, 57 lata, handlowiec, Orzesze
14. Henryka GORZAWSKA, 51 lat, handlowiec, Łaziska Górne
15. Eugeniusz MUCHA, 45 lat, inż. górnik, Radlin
16. Stanisław PIECHUŁA, 42 lata, farmaceuta, Mikołów
17. Robert MYŚLIWY, 28 lat, nauczyciel, Racibórz
18. Leszek PAWLAK, 38 lat, mgr inż. technolog, Jastrzębie-Zdrój

Kandydaci na senatorów RP w okręgu wyborczym nr 29

Zygmunt ŁUKASZCZYK - 44 lata, fizyk
Antoni MOTYCZKA - 64 lata, budowlaniec

Bezpłatne ogłoszenie wyborcze

My już wybraliśmy, a Ty?



prof.
**ANTONI
MOTYCZKA**



**Nasz Kandydat do
SENATU**



Płatne ogłoszenie wyborcze
Materiał sfinansowany ze środków Komitetu Wyborczego Platformy Obywatelskiej RP



**Platforma
Obywatelska**

motyczka.pl



Eugeniusz WYCISŁO

**KOMPETENCJA
I
RZETELNOŚĆ**



Nr 2 na liście nr 8

Platne ogłoszenie wyborcze

Publikacja sfinansowana przez Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP

Eugeniusz WYCISŁO

Urodzony i zamieszkały w Mikołowie.
Lat 57, żonaty, troje dzieci, troje wnucząt.
Wykształcenie wyższe - techniczne.
Samorządowiec, Burmistrz Mikołowa 1990 - 1998,
Starosta Powiatu Mikołowskiego 1998 - 2001,
Poseł na Sejm IV Kadencji,
członek Komisji Polityki Społecznej i Rodziny,
Komisji Nadzwyczajnej ds. Uporządkowania
i Ograniczenia Wydatków Publicznych
oraz członek - założyciel Parlamentarnego Zespołu
Samorządu Terytorialnego.

Moje priorytety i cele w pracy parlamentarnej:

- sprawy gospodarcze na pierwszym miejscu,
- prosty i stabilny system podatkowy i ubezpieczeniowy,
- państwo przyjazne uczciwej przedsiębiorczości,
- **dochody z pracy a nie zasiłki źródłem utrzymania rodziny,**
- pomoc państwa dla rodzin wielodzietnych,
- dalsza decentralizacja kraju, wzmacnianie roli i rangi samorządu terytorialnego,
- wysokie standardy zawodowe i etyczne w administracji.

Tylko znaczący wzrost gospodarczy umożliwi poprawę płac, emerytur, rent i zasiłków.

Liderów Ruchu Autonomii Śląska, Ochotniczych Straży Pożarnych, Organizacji Pielęgniarek i Położnych oraz wielu innych porządnych ludzi znajdziesz na liście do Sejmu w okręgu nr 30 Polskiego Stronnictwa Ludowego

- Nr 1 - Krzysztof **Klucznik** - Wiceprzewodniczący RAŚ, Prezes Zarządów Powiatowego w Rybniku i Gminnego w Czerwionce-Leszczynach Związku OSP
- Nr 2 - Augustyn **Konieczny** - b. Wiceprezydent Rybnika i b. Wiceprzewodniczący Rady Powiatu, członek władz wojewódzkich PSL
- Nr 3 - Feliks **Grzywoz** - farmaceuta i właściciel apteki z Jastrzębia Zdroju, szef Hurtowni Farmaceutycznej „SILFARM”, ceniony działacz śląskiej bankowości
- Nr 4 - Franciszek **Solich** - przedsiębiorca z Chalupek gm. Krzyżanowice
- Nr 5 - Jan **Placzek** - czołowy rolnik z raciborskiego Sudola
- Nr 6 - Jolanta **Muskala** - szefowa Zw. Pielęgniarek i Położnych w Wodzisławiu Śląskim
- Nr 7 - Maria **Tatarczyk** - pszowianka. Krajowe Forum Kobiet, Śląska Izba Rolnicza
- Nr 8 - Benedykt **Tkocz** - przedsiębiorca i b. Zastępca Burmistrza z Orzesza
- Nr 9 - Jan **Gizdoń** - inżynier rolnik i przedsiębiorca z Łazisk Górnych
- Nr 10 - Aleksander **Dudek** - emerytowany nadsztygar KWK „Borynia” z Zor
- Nr 11 - Krzysztof **Furgal** - pracownik PKP z Rydułtów, członek władz powiatowych PSL w Wodzisławiu Śląskim
- Nr 12 - Paweł **Helis** - b. Główny Energetyk „ELROW-u” i Z-ca Gł. Inżyniera „Carboautomatyki”, członek władz naczelnych RAŚ oraz szef koła rybnickiego
- Nr 13 - Janina **Kuczera** - Wiceszefowa Rybnickiego Nadleśnictwa, członek władz wielu stowarzyszeń przyrodniczo-leśnych i ekologicznych, zasłużona dla harecerstwa
- Nr 14 - Alojzy **Gwoździ** - absolwent Politechniki Śląskiej, przedsiębiorca z Mikołowa
- Nr 15 - Franciszek **Szotek** - emerytowany sztygar, znany społecznik powiatu wodzisławskiego i Jastrzębia Zdroju, członek Rady Naczelnej RAŚ
- Nr 16 - Zbigniew **Król** - działacz spółdzielczy i związkowy z Jastrzębia Zdroju
- Nr 17 - Jarosław **Mrozek** - inżynier ochrony środowiska z Krostoszowice gm. Godów, szef tamtejszego Koła i Rady Naczelnej RAŚ. Pracownik Urzędu Celnego w Gliwicach
- Nr 18 - Janusz **Grabiec** - samorządowiec z Rydułtów, matematyk, nauczyciel w szkolnictwie specjalnym, b. radny miejski i wojewódzki, b. czł. Zarządu Miasta



Oni gwarantują walkę

O GODNOŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ DLA ZIEMI GÓRNOŚLĄSKIEJ

Bezpłatne ogłoszenie wyborcze



Andrzej Zajac – najbliższe Twoich potrzeb

Rozmowa z Andrzejem Zajacem, posłem III i IV kadencji, kandydatem na posła Sojuszu Lewicy Demokratycznej z naszego okręgu (lista nr 7, poz. nr 2).

- **Panie Posle, właśnie mijają kolejne 4 lata Pańskiej działalności parlamentarnej, jak Pan ocenia ten czas?**
- Mijająca kadencja była na pewno okresem ciężkiej pracy i nabywaniem kolejnych doświadczeń. Ze swojej strony starałem się zrobić wszystko, by w spłacić kredyt zaufania, jakim obdarzyli mnie ludzie w poprzednich wyborach.
- **Co mógłby Pan określić jako największy sukces II kadencji?**

– Najtrudniej zawsze mówić o sobie, o swoich osiągnięciach i sukcesach. Udało mi się jednak osobliście wpłynąć na parę rzeczy, które przyniosły wymierny efekt w pozytywnym sensie tego słowa. Jestem otwarty na potrzeby ludzi, niezależnie od skali problemu. Udało mi się uratować ponad trzy tysiące miejsc pracy. Aktywnie pomagałem szpitalom w Jastrzębiu,

Raciborzu, a zaangażowanie dla Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku zaowocowało pozyskaniem znacznych środków z funduszy centralnych na dokończenie procesów inwestycyjnych i ostateczną restrukturyzację. Osobiście zaangażowałem się również w działania na rzecz Warsztatów Terapii Zajęciowej w Rybniku Niedobczycach, w tym wypadku także pozyskałem środki z PFRON na ich funkcjonowanie. Przez 6 lat z rządu organizowałem na terenie Rybnika „Akcję PIT” – darmowego rozliczania zeznań podatkowych od osób fizycznych. Działanie to cieszyło się ogromną popularnością i skorzystało z niej kilka tysięcy osób. Również moja aktywna postawa spowodowała, iż dla Urzędów Pracy w Raciborzu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim, Żorach przekazywane są w miarę terminowo środki, dzięki którym urzędy mogą regularnie rozliczać się z przedsiębiorcami zatrudniającymi absolwentów.

- **Przyglądając się Pana działalności poselskiej widać duże zaangażowanie w pomoc dla Rybnika. Skąd u Pana takie przywiązanie do naszego miasta?**
- Z ziemią rybnicką jestem związany od prawie 40 lat. Tu jest moja rodzina i tu zapuściłem swoje korzenie. Spora część mojego życia zawodowego także związana jest z tym miastem – przez 24 lata byłem pracownikiem KWK „Chwałowice”. Także tutaj rozpoczęła się moja przygoda z polityką i działalnością społeczną. Przez trzy kadencje piastowałem mandat Radnego Miasta Rybnika. Gdy z woli wyborców zostałem wybrany do Parlamentu RP – również w Rybniku otworzyłem swoje główne biuro poselskie.
- **Dlaczego zdecydował się Pan po raz kolejny kandydować do Sejmu?**
- Moim podstawowym celem i przesłaniem do pracy w parlamencie jest służba dla społeczeństwa. To być może górnolotne stwierdzenie ma jednak uzasadnienie w tym, co do tej pory, przez dwie kadencje Sejmu, udało mi się zrobić. Zdobyta wiedza i doświadczenie w pracy parlamentarnej pozwalają mi uczestniczyć w stanowieniu dobrego prawa dla wszystkich. Natomiast pamiętać o tym skąd pochodzę i kto udzielił mi wotum zaufania wybierając mnie do parlamentu, każe mi myśleć o regionalnej społeczności, jej problemach i sposobach ich rozwiązania. Jestem przekonany, że wciąż można zdziałać wiele dobrego dla ludzi, gospodarki, samorządów, instytucji publicznych, organizacji pozarządowych. Nadal będę starał się pozyskiwać środki finansowe dla regionu, a także walczyć o utworzenie nowych oraz utrzymanie istniejących miejsc pracy. Ścigać problemy najbardziej potrzebujących na pierwszym miejscu. To jest motor mojego działania i powód, dla którego kandyduję do Sejmu. Chcę być posłem dla każdego.
- **Dziękuję za rozmowę (rozmawiał S.A.)**

2 7

Sojusz Lewicy
Demokratycznej

Bezpłatne ogłoszenie wyborcze

wrzesień 2005

UCHWAŁY • PRZETARGI • ZARZĄDZENIA • OGŁOSZENIA

MONITOR MIEJSKI

Wybory do Sejmu RP i Senatu RP

W dniu 25 września br. zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu RP i do Senatu RP.

Głosować będzie można w tych samych lokalach wyborczych, w których odbywało się głosowanie w czasie wyborów uzupełniających w listopadzie 2004 r. oraz w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Pełny wykaz obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych znajduje się na obwieszczeniach Prezydenta Miasta o numerach i granicach obwodów głosowania oraz na stronach internetowych Miasta (www.rybnik.pl – Wybory do Sejmu i Senatu RP – obwody głosowania).

Lokale wyborcze będą otwarte od godz. 6.00 do 20.00.

Zasady głosowania na:

1. Posłów:

W okręgu nr 30 wybieranych **jest 9 posłów**. Głosować **można tylko na jedną listę**, stawiając znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska **jednego z kandydatów z tej listy**, przez co wskazuje się jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu. Postawienie znaku

„x” w kratce obok nazwiska kandydatów z różnych list lub niepostawienie znaku „x” w żadnej kratce powoduje nieważność głosu.

2. Senatorów:

W okręgu nr 29 wybieranych **jest 2 senatorów**. Głosować można na jednego lub dwóch kandydatów, stawiając znak „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska każdego z kandydatów, na którego wyborca głosuje. Postawienie znaku „x” w więcej niż 2 kratkach lub niepostawienie znaku „x” w żadnej kratce powoduje nieważność głosu.

Informacja o wydawaniu zaświadczeń o prawie do głosowania

Do dnia **23 września 2005 r.** można uzyskać zaświadczenie o prawie do głosowania. Zaświadczenie takie umożliwia głosowanie poza miejscem stałego zamieszkania w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim. Wydaje się je na podstawie pisemnego wniosku, złożonego w **Urzędzie Miasta w Wydziale Spraw Obywatelskich, pok. 158, tel. 4223011-9 wew. 7158.**

Wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 9 października br. odbędą się wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli żaden z kandydatów nie uzyska więcej niż połowę ważnie oddanych głosów ponowne głosowanie odbędzie się **23 października br.**

Mieszkańcy Rybnika będą mogli głosować w tych samych obwodach głosowania co w trakcie wyborów parlamentarnych. Pełny wykaz obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych znajduje się na obwieszczeniach Prezydenta Miasta o numerach i granicach obwodów głosowania oraz na stronach internetowych Miasta (www.rybnik.pl – Wybory Prezydenta RP). Lokale wyborcze będą otwarte w godzinach **od 6.00-20.00.**

Informacja o spisie wyborców

Warunkiem udziału w wyborach jest posiadanie obywatelstwa polskiego i ukończenie najpóźniej w dniu głosowania 18 lat. Nazwiska osób uprawnionych stale zamieszkałych w Rybniku oraz osób dopisanych do rejestru wyborców są wpisywane z urzędu do spisu osób uprawnionych. Spis ten

Dla Gmin i Powiatów Regionu



MAREK BALCER
KANDYDAT NA SENATORA



Płatek ogłoszenie wyborcze

jest udostępniany do wglądu na pisemny wniosek, w terminie od 26 września do 7 października br. w Wydziale Spraw Obywatelskich, pokój 159.

Istnieje również możliwość głosowania poza miejscem stałego zamieszkania. W tym celu należy uzyskać zaświadczenie o prawie do głosowania. Wydaje się je na podstawie pisemnego wniosku, złożonego w urzędzie gminy, w której dana osoba ma stałe zameldowanie. Mieszkańcy Rybnika mogą składać takie wnioski do dnia 7 października br. w Wydziale Spraw Obywatelskich, pok. 158. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim.

Ponadto wyborcy:

- czasowo przebywający na terenie miasta Rybnika
 - nigdzie niezameldowani, przebywający na obszarze miasta Rybnika
- którzy chcą wziąć udział w głosowaniu, mogą zostać dopisani do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania. Wnioski w tej sprawie należy składać w Wydziale Spraw Obywatelskich, pok. 159 do dnia 29 września br.

Osoby niepełnosprawne zamieszkałe na terenie Rybnika mogą zostać dopisane do spisu w obwodzie mającym siedzibę w jednym z podanych niżej lokali przystosowanych dla potrzeb osób niepełnosprawnych:

- **Szkoła Podstawowa nr 6** – ul. Wodzisławska 123 (obwodowa komisja wyborcza nr 23)
- **Szkoła Podstawowa nr 3** – ul. Wolna 17 (obwodowa komisja wyborcza nr 24)
- **Przedszkole nr 39** – Osiedle Południe 20 (obwodowa komisja wyborcza nr 38)
- **Zespół Szkół Budowlanych** – ul. Świerkłańska 42 (obwodowa komisja wyborcza nr 49)
- **Miejski Dom Pomocy Społecznej** – ul. Żużłowa 25 (obwodowa komisja wyborcza nr 70)

Dopisanie do spisu następuje na wniosek osoby zainteresowanej. Wnioski takie należy składać do dnia 29 września br. w Wydziale Spraw Obywatelskich, pok. 159.

Wszelkie informacje na temat spisu osób uprawnionych, składania wniosków o dopisanie do spisu lub wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania oraz o sposobach głosowania udzielane są w Urzędzie Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, w Wydziale Spraw Obywatelskich, tel. 4223011-9, wew. 7159, 7179, 7199, w godzinach pracy Urzędu.

Ważne dla właścicieli lasów

Inwentaryzacja lasów

W br., zgodnie z art. 13 a ust. 2 ustawy o lasach (tekst jednolity Dz.U. Nr 45, poz. 435 z 2005 r.), w lasach wszystkich kategorii własności, w tym także w lasach nie stanowiących własności Skarbu Państwa, na terenie całego kraju, rozpoczyna się wykonywanie – w cyklu 5-letnim (lata 2005–2009) – opracowania pod nazwą „**Inwentaryzacja wielkoobszarowa lasów kraju wszystkich form własności**”. Celem tego opracowania jest określenie, a następnie monitorowanie stanu lasu oraz tempa i trendu zachodzących w nim zmian. Prace w poszczególnych latach 5-letniego cyklu obejmą 20% powierzchni lasów kraju i będą polegały na pomiarach i obserwacjach na stałych powierzchniach próbnych zakładanych w tzw. traktach rozmieszczonych w sieci 4x4 km. Prace związane z realizacją tego przedsięwzięcia będą wykonywane przez przedsiębiorstwo państwowe Biuro Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej.

W związku z powyższym, uprzejmie prosi się właścicieli lasów wszystkich kategorii własności o umożliwienie pracownikom w/w przedsiębiorstwa państwowego wstępu na teren wyznaczonych obszarów lasów oraz założenia w nich powierzchni próbnych, a następnie dokonania cyklicznych pomiarów na tych powierzchniach.

Prace terenowe, w każdym roku 5-letniego cyklu, będą wykonywane w lipcu, sierpniu i wrześniu.

Kalendarz Imprez Miejskich

październik 2005

Szczegółowych informacji udziela czynny
od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 17.00
Punkt Informacji Miejskiej w Rybniku
z siedzibą na Placu Wolności, tel. 42–29–400, e-mail:
inforbnyk@um.rybnik.pl lub rybnik@um.rybnik.pl

Kultura					
LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1.	29.09., godz. 18.00	„Estrada młodych solistów”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala koncertowa PSM I i II stopnia w Rybniku	Koncert Filharmonii Braci Szafranków pod dyrykcją Mirosława Jacka Błaszczyka oraz solistów PSM I i II stopnia w Rybniku. Wstęp wolny. Szczegóły na afiszach.
2.	październik	„Rybnik nasze miasto” „Cechy rzemieślnicze w miastach Górnym Śląsku do 1939 r.” „Wzrost gospodarki”	Muzeum w Rybniku tel. 42 21 423	Muzeum w Rybniku, ul. Rynek 18	Wystawy stałe.
3.	październik	„Związek Nauczycielstwa Polskiego na Górnym Śląsku w 100-lecie istnienia”	Muzeum w Rybniku tel. 42 21 423, Związek Nauczycielstwa Polskiego	Muzeum w Rybniku, ul. Rynek 18	Wystawa czasowa prezentująca wybrane aspekty działalności ZNP na Górnym Śląsku.
4.	październik	Stały repertuar filmowy Kina „Zefir”	DK Boguszowice, tel. 42 52 016	Sala Kinowa DK ul. Plac Pokoju 1	Szczegóły na afiszach.
5.	październik	Konkurs plastyczny „Jesienny bukiet”	DK Boguszowice, tel. 42 52 016	DK Boguszowice, ul. Plac Pokoju 1	Konkurs adresowany do dzieci przedszkolnych, szkolnych i gimnazjalnych.
6.	październik	Stefan Żeromski – pisarz, dramaturg, publicysta	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Hol PiMBP – I piętro, ul. Szafranka 7	Wystawa w 80 rocznicę śmierci.
7.	do 17.10.	Fotografia Tomasza Pola	PiMBP, tel. 42 23 541	Galeria PiMBP, ul. Szafranka 7	Wystawa czasowa.
8.	01.10.	Niewiadomska Promocja Zdrowia	DK Niewiadom, tel. 42 13 755 Regionalne Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej, Sanepid	DK Niewiadom ul. Mościckiego 15	W programie badania, konsultacje, stoiska sprzedaży. Szczegóły na plakatach.
9.	01. – 02.10.	IV Prezentacje Filmu Niezależnego „REPEFENE”	DK Chwałowice, tel. 42 16 222	DK Chwałowice, ul. 1 Maja 93	01.10. godz. 16.00 przegląd filmów zgłoszonych do konkursu; 02.10. godz. 17.00 ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród, spotkanie z gościem specjalnym.
10.	01. – 02.10. godz. 15.00	Międzynarodowy Dzień Muzyki „Święto Pieśni i Muzyki”	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	Sala widowiskowa DK, ul. Barbary 23	W programie: Koncert Jubileuszowy z okazji 95 – lecia Oddziału Śląskiego PZChO; II Sejmik Ogólnopolskiej Konfraterni Najstarszych Chórów i Orkiestr.
11.	02.10., godz. 16.00	Koncert organowo–kameralny	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Kościół p.w. Trójcy Przenajświętszej w Rybniku–Popielowie	XX Dni Muzyki Organowej i Kameralnej: koncert w wykonaniu uczniów klasy organów, fletu, oboju i trąbki PSM I i II stopnia w Rybniku. Wstęp wolny.
12.	02.10., godz. 18.30	Wystawa malarstwa Magdaleny Kohut	DK Chwałowice, tel. 42 16 222	DK Chwałowice ul. 1 Maja 93	Wystawa towarzysząca IV Prezentacjom Filmu Niezależnego.
13.	03.10.	III Konkurs na Gazetkę Szkolną pt. „Małe próby Dziennikarskie”	DK Niewiadom, tel. 42 13 755	DK Niewiadom ul. Mościckiego 15	Konkurs przeznaczony dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych. Zgłoszenia są przyjmowane do 28.10.
14.	04.10. – 04.11.	Wystawa prac pensjonariuszy Środowiskowego Domu Samopomocy dla Osób Chorych Psychiczenie	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna tel. 42 23 541	Hol PiMBP – parter ul. Szafranka 7	Wystawa czasowa.
15.	04.10., godz. 18.45	Koncert muzyki kameralnej	Rybnickie Centrum Kultury tel. 42 22 132	Kościół p.w. Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku	XX Dni Muzyki Organowej i Kameralnej. Koncert w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej „La dolcezza di Cracovia”. Wstęp wolny.
16.	05. – 31.10.	09.10. – 15.10. Światowy Dzień Poczty. Tydzień Pisania Listów. „Dziecięce listy do świata”	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Oddział dla dzieci PiMBP, ul. Szafranka 7	Wystawa literatury związanej z tematem oraz prac plastycznych tworzonych w trakcie zajęć edukacyjnych z młodym czytelnikiem (koperty, papier listowny – projekty).
17.	05.10., godz. 17.00	Biesiada Śląska	Gimnazjum nr 10 tel. 42 23 538, Rada Dzielnicy Ligota–Ligocka Kuznia, Klub Harcówka	Klub Harcówka ul. Zakątek 19	W programie smaczne jedło, dużo dobrego humoru. Wstęp 15 zł.
18.	07.10., godz. 10.00	„Rybnik 2005, a Unia Europejska”	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	Hol DK, ul. Barbary 23	Ogłoszenie wyników i wystawa pokonkursowa.
19.	07.10., godz. 17.00	Otwarcie wystawy, pt. „Koniec lata” i koncert chóru Cecylia	DK Niewiadom, tel. 42 13 755 Grupa Artystyczna „Konar”	DK Niewiadom ul. Mościckiego 15	W programie również wieczorek literacki. Wstęp wolny.
20.	07. – 09.10.	X Niejubiluszowa Rybnicka Jesień Kabaretowa	Fundacja Elektrowni Rybnik, tel. 739 18 98	Klub Energetyka ul. Podmiejska	Program na stronie 25 „GR”.
21.	10.10. godz. 9.00 i 11.30	S. Mrozek „Tango”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK ul. Saint Vallier 1	Spektakl dla młodzieży w wykonaniu Teatru Dramatycznego z Jeleniej Góry. Bilet w cenie 17 zł można zamawiać wyłącznie w Beskidzkiej Agencji Artystycznej tel. (033) 815 86 73.
22.	11.10. godz. 9.00 i 11.30	L. Maud Montgomery „Ania z Zielonego Wzgórza”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK ul. Saint Vallier 1	Spektakl dla młodzieży w wykonaniu Teatru Scena Polska z Czeskiego Cieszyzna. Bilety można zamawiać wyłącznie w Krakowskiej Agencji Artystycznej tel. (033) 815 71 03.
23.	13.10. godz. 8.30 i 11.30	„Sofokles”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK, ul. Saint Vallier 1	Spektakl dla młodzieży w wykonaniu Teatru Nowego ze Ślupska. Bilety można zamawiać wyłącznie w Krakowskiej Agencji Artystycznej, tel. (033) 815 71 03, 0 604 453 521.
24.	14.10. godz. 10.00	Dzień Edukacji Narodowej	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	Sala widowiskowa DK, ul. Barbary 23	Koncert dla uczniów i nauczycieli.
25.	15.10. godz. 14.00	I Powiatowy Turniej Kół Gospodyń Wiejskich	Klub Harcówka, tel. 42 22 544	Klub Harcówka, ul. Zakątek 19	Współorganizatorzy: Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Koło Gospodyń Ligota. Prezentacja Kół Gospodyń w różnych konkurencjach. Wstęp wolny.
26.	15-23.10.	XXXVI Rybnickie Dni Literatury	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK, szkoły, biblioteki	Program na stronie 24 „GR”.
27.	16.10. godz. 16.00	Premiera bajki „Calineczka” w wykonaniu rodziców dzieci z Boguszowic Osiedla	DK Boguszowice, tel. 42 52 016 Przedszkole nr 20, SP nr 18	Sala Kinowa DK, ul. Plac Pokoju 1	Szczegóły u organizatora i na afiszach.
28.	18.10. godz. 8.30 i 11.00	„Skarby złotej kaczki”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK ul. Saint Vallier 1	Spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru Dramatycznego z Elbląga. Bilety można zamawiać wyłącznie w Krakowskiej Agencji Artystycznej tel. (033) 815 71 03, 0 604 453 521.



29.	18.10. godz. 16.00-19.00	Turniej gier świetlicowych	DK Niewiadom, tel. 42 13 755	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Turniej dla dzieci i młodzieży uczestniczących w zajęciach świetlicowych. Wstęp wolny.
30.	20.10. godz. 9.00 i 11.30	„Tajemniczy ogród”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK ul. Saint Vallier 1	Spektakl dla młodzieży w wykonaniu Teatru Dramatycznego z Płocka. Bilety w cenie 16 zł można zamawiać wyłącznie w Beskidzkiej Agencji Artystycznej tel. (033) 815 86 73.
31.	20. – 21.10.	„Tożsamość społeczno – kulturowa miasta postindustrialnego w Europie Środkowej”	Muzeum w Rybniku, tel. 42 21 423, Polskie Towarzystwo Etnologii Miasta, SiTiTG Oddział Rybnik	Zespół Szkół Wyższych ul. Rudzka 13	Konferencja naukowa z cyklu „Tożsamość społeczno-kulturowa miasta.”
32.	21.10. - 18.11.	Wystawa „Poczet polskich królów i książnych” – malarstwo Jadwigi Mandery	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Galeria PiMBP, ul. Szafranka 7	Wystawa portretów królów i książnych żon władców. Wernisaż 21.10. godz. 17.00.
33.	21.10. godz. 8.15 i 11.15	Mała Akademia Filmowa	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK, ul. Saint Vallier 1	Program dla szkół. Temat: „Federico Fellini”. Wykład: Stanisław Janicki.
34.	21.10. godz. 19.00	Niedobczyckie Wieczory Muzyczne	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	Hol DK, ul. Barbary 23	W programie Duet Akordeonowy Huberta Giziewskiego.
35.	21. – 23.10.	Boguszowickie Dni Młodych	DK Boguszowice, tel. 42 52 016	DK Boguszowice, ul. Plac Pokoju 1	21.10. godz. 18.00-22.00 „Dzień z Hip Hopem”; 22.10. godz. 18.00-22.00 Przegląd Młodzieżowych Zespołów Rockowych, koncert zespołu „HAPPYSAD”; 23.10. godz. 19.00-22.00 koncert zespołu „PUSTKI”, który będzie grał do pierwszego filmu s-f „AELITA”. Szczegóły na afiszach.
36.	22.10. od godz. 18.00	Niewiadomskie Biesiadowanie	DK Niewiadom, tel. 42 13 755	DK Niewiadom, ul. Mościckiego 15	Biesiada czeška (posilek i zespół czeški); szczegóły u organizatora. Impreza płatna.
37.	22.10., godz. 15.00	I Misyjny Piknik Edukacyjny	SP nr 19, tel. 42 20 317	Boisko przy SP nr 19, ul. Włościańska 39 d	W programie: warsztaty tańca, muzyki, ceramiki afrykańskiej. Prelekcje i filmy edukacyjne o tematyce misyjnej. Degustacje afrykańskich potraw i napojów, aukcje sztuki afrykańskiej wykonane przez uczniów, quiz misyjny z nagrodami, baloniki dla Afryki i koncerty.
38.	22.10., godz. 18.00	II Przegląd Teatrów Chrześcijańskich pt. „Spojrzenia”	Klub Harcówka, tel. 42 22 544	Klub Harcówka, ul. Zakątek 19	Wystąpią: Alternatywa z Sosnowca, Azymut z Jastrzębia, Cafe de la vie. Wstęp 4 zł.
39.	24. – 27.10.	Jesienny Turniej Gier Świetlicowych	DK Niewiadom, tel. 42 13 755	Klub „Olimp”, ul. Raciborska 482	Turniej dla dzieci i młodzieży.
40.	25.10. godz. 9.00 i 11.00	J. Ch. Andersen „Czarodziejskie krzesiwo”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK, ul. Saint Vallier 1	Teatr Centrum z Grudziądza. Bilety w cenie 16 zł można zamawiać wyłącznie w Beskidzkiej Agencji Artystycznej tel. (033) 815 86 73, 0 606 829 171.
41.	25.10. godz. 18.00	Koncert symfoniczny w wykonaniu Filharmonii Rybnickiej	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Sala widowiskowa RCK, ul. Saint Vallier 1	W programie W. A. Mozart – uwertura do opery „Czarodziejski flet”, L. van Beethoven – II Symfonia D-dur op. 36, W. A. Mozart – Koncert fortepianowy C-dur KV 415. Anna Górecka – fortepian, Mirosław Jacek Błaszczak – dyrygent.
42.	26.10., godz. 18.00	„Muzyczne pamiątki z dalekich podróży”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Muzeum w Rybniku, ul. Rynek 18	Koncert z cyklu „Muzyka na Ratuszu”. Wystąpią: Joanna i Paweł Łukasik (fortepian i altówka). W programie utwory Ch. Nortona, C. Reinecke, F. Kreislera, G. Faure, C. Debussy, A. Chaczaturiana, A. Piazzolli, S. F. Zinzadze. Wstęp wolny.
43.	28.10.	Olimpijskie Halloween	DK Niewiadom, tel. 42 13 755	Klub „Olimp” ul. Raciborska 482	Dyskoteka dla dzieci i młodzieży. Wstęp 1 zł/os
44.	28.- 30.10.	I Rybnicka Jesień Chóralna	DK Chwałowice tel. 42 16 222, Śląskie Centrum Muzyczne, Państwowa Szkoła Muzyczna, Miasto Rybnik	Kościół p.w. św. Jadwigi, PSM I i II stopnia, Kościół p.w. Matki Boskiej Bolesnej, Kościół p.w. Królowej Apostołów w Rybniku	28.10. godz. 19.00: Koncert Inauguracyjny z udziałem Chóru Kameralnego MUSICA VIVA Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, dyrygent – Marek Gandecki; 29.10. godz. 10.00 przesłuchania konkursowe – PSM, godz. 16.00 spotkanie integracyjne uczestników festiwalu, obiadokolacja, godz. 19.00 koncert Chóru Kameralnego Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach, dyrygent – Czesław Freund; 30.10., godz. 14.00 Koncert Finałowy z udziałem najlepszych Chórów Festiwalu, wręczenie nagród, zakończenie Festiwalu.

Sport i turystyka					
LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
51.	październik	Amatorska Liga Piłki Siatkowej Rybnik 2005 - 2006	Tadeusz Bonk, tel. 603 770 779	Pływalnia Kryta MOSiR ul. Powstańców Śl. 40	Więcej na stronie internetowej www.efekt-projekty.pl/als
52.	01.10.	Mecz piłki nożnej	KS "Polonia" Niewiadom tel. 739 15 92 (Cz. Wajner)	Boisko w Niewiadomiu przy ul. Sportowej	Godz. 13.00 juniorzy, 15.00 seniorzy: KS „Polonia” Niewiadom – LKS „Płomień” Czuchów. Wstęp na mecz seniorów 3 zł.
53.	02.10.	Szlakiem Czeskich Zamków - wycieczka	DK Niewiadom, tel. 42 13 755	Hradek nad Moravici	Cena biletu: 30 zł normalny, 25 zł ulgowy, 18 zł dzieci do lat 6. W cenie przejazd, ubezpieczenie. Zapisy do 28.09.
54.	02.10. 16.10. 29.10. godz. 17.00	I Liga Koszykówki Kobiet	RMKS Rybnik, tel. 739 58 17 (G. Wistuba)	Hala sportowa MOSiR Rybnik – Boguszowice ul. Jastrzębska	Mecz: RMKS Rybnik – UKS Żak Nowy Sącz Mecz: RMKS Rybnik – UKS MOSM Bytom Mecz: RMKS Rybnik – Borek Kraków Wstęp wolny.
55.	12.10. godz. 9.00	II Edycja Miedzygimnazjalnej Ligi Pływackiej MOSiR Cup 2005/2006 Etap I	MOSiR, tel. 42 27 839	Pływalnia Kryta MOSiR ul. Powstańców Śl. 40	Listę zawodników na I etap należy składać do 07.10. w kasie pływalni krytej. Drużyna musi się składać z 10 zawodników. Dodatkowe informacje na stronie www.mosir-rybnik.pl
56.	13.10. godz. 17.30	Śląska Liga Kadetek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 739 58 17 (M. Troszka)	Sala sportowa ul. Różańskiego (SP nr 5)	Mecz RMKS Rybnik – „Gwarek” Pawłowice. Wstęp wolny.
57.	15.10.	Mecz piłki nożnej	KS "Polonia" Niewiadom tel. 739 15 92 (Cz. Wajner)	Boisko w Niewiadomiu przy ul. Sportowej	Godz. 10.00 trampkarze: KS „Polonia” Niewiadom – PKS „FC Bobtrans” Rybnik. Wstęp wolny. Godz. 12.30 juniorzy, 14.30 seniorzy: KS „Polonia” Niewiadom – KS Wielopole. Wstęp na mecz seniorów 3 zł.
58.	20.10. godz. 17.30	Śląska Liga Kadetek w koszykówce	RMKS Rybnik, tel. 739 58 17 (M. Troszka)	Sala sportowa ul. Różańskiego (SP nr 5)	Mecz RMKS Rybnik – JKKS Jastrzębie. Wstęp wolny.
59.	29.10.	Mecz piłki nożnej	KS "Polonia" Niewiadom tel. 739 15 92 (Cz. Wajner)	Boisko w Niewiadomiu przy ul. Sportowej	Godz. 11.30 juniorzy, 13.30 seniorzy: KS „Polonia” Niewiadom – LKS „Orzeł” Jankowice. Wstęp na mecz seniorów 3 zł.
60.	29.10. godz. 9.00-13.00	Grand Prix Rybnika w Szachach Szybkich P-15'	Śląski Klub Sportowy Niesłyszących tel. 45 68 925 (A. Kubin)	Świetlica Stowarzyszeń ul. Kościuszki 17	Zapisy na sali na pół godz. przed zawodami. Wpisowe 5 zł od uczestnika.



Ważne adresy i telefony:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30–15.30)
Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii , ul. Chrobrego 16, tel. 42 25 639 (pon.–pt. 8.00–20.00)
Powiatowy Rzecznik Konsumentów 42 28 300 (druga i czwarta środa miesiąca w godz. 10.00–14.00 w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
Całodobowy Telefon Zaufania 42 33 555
Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych 42 26 245 (ul. Hallera 8, pok. 11, pon. 11.30–14.00, wt., śr., czw. 15.30–17.00)
Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików 25 37 983 (pon., śr., czw. 17.00–20.00)
Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie , ul. Kościuszki 17, tel. 42 21 087 (Klub Abstynencki „Zgoda”, pon., czw., sob., niedz. 16.30–20.30)
Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych pon.–pt. 10.00–13.00, ul. Białych 7, p. 304
Stowarzyszenie Amazonek „Odnova” , ul. Kościuszki 17, tel. 42 35 511, poniedziałek 10–12, środa 15–17, piątek 10–12.
Spotkania „Amazonki” w każdy II poniedziałek miesiąca o 15.00
Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących , ul. Kościuszki 17, tel. 42 36 766, dyżury w piątki od godz. 15.00 do 20.00
Terenowy Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Rybniku ul. KEN 29, 44–207 Rybnik (ZS–P nr 4), tel. 42 46 429
Dyżury: I środa miesiąca w siedzibie ZNP , ul. Kościuszki w godz. 14.00–15.00, pozostałe środy w siedzibie ZS–P nr 4 w godz. 10.45–11.30.

Schronisko „Przytulisko”

dla kobiet i kobiet z dziećmi, ul. Chrobrego 16, 42 33 599
Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ DZIAŁ USŁUG POGRZEBOWYCH

Rybnik, ul. Rudzka 70 b, Cmentarz Komunalny, tel. 42 28 991
oferuje następujące usługi:

- wynajęcie karawanu • całodobowy przewóz zwłok • szeroki asortyment trumien
- kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni – I doba bezpłatnie
- wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św.
- usługi cmentarne • zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- możliwość załatwienia orkiestry • wynajęcie autobusu • umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

Comy konkurencyjne!

GAZETA
RYBNICKA

RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY



Redakcja: Wiesława Różańska (redaktor naczelna);
Sabina Horzela-Piskula (dziennikarz)
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna)
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

13.000
nakładu gratis!

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96
tel./fax 42 28 825, 42 60 070,
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
http://www.rybnik.pl/gazeta

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:
INFOMAX
Wydawnictwo & Drukarnia
www.infomax.katowice.pl
tel./fax 258 16 45 ÷ 7

BIURO OGŁOSZEŃ:
Rybnik, Rynek 12a
INFOMAX
e-mail: rybnik@infomax.katowice.pl
tel. 423 80 88, tel./fax 423 80 90
od 8.00 do 15.00

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

Policja	997	42 95 200
Straż Pożarna	998	42 22 277, 42 22 645
Pogotowie Ratunkowe	999	42 23 666
Straż Miejska	986	42 27 254
Miejsko-Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		42 21 000, 42 22 277
Centrum Powiadamiania Ratunkowego	112	
Pogotowie zimowe		43 29 560, 43 29 563
Pogotowie energetyczne	991	30 30 991
Pogotowie gazowe	992	42 23 419, 42 25 565, 42 23 493
Pogotowie ciepłownicze	993	42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994	42 23 681
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		42 26 599
Pomoc Drogowa	9631	42 24 400, 42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych we wszystkie dni robocze 11.00 – 14.00 w Biurze Rady UM, ul. Chrobrego 2

Partia Demokratyczna demokraci.pl

Dyżury w poniedziałki 18.00 – 19.00, ul. Mikołowska 73, tel. 602 534 080

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Spotkania otwarte w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o 19.00, ul. 3 Maja 30 (biurowiec naprzeciw dworca PKS). Dyżury: poniedziałki 18.30–20.30, tel. 42 27 183

Prawo i Sprawiedliwość

Dyżur poselski – poseł Bolesław Piecha, poniedziałek 13.00 – 15.00, ul. Sobieskiego 14 a (w pasażu). Uprasza się o wcześniejsze umawianie telefoniczne lub osobiste, tel. 42 28 453

Dyżury radnych PiS we wtorki od 16.00 do 17.00

Dyżury radnego wojewódzkiego Grzegorza Janika w ostatni wtorek miesiąca 16.00 – 17.00

Dyżury prawne w czwartek 15.00–17.00 (tylko osobiście)

Ruch Autonomii Śląska

Dyżury: wtorek, środa 9.00 – 13.00 i w czwartek 13.00 – 17.00, Plac Wolności 7, tel./fax 42 37 822

Rybnicka Inicjatywa Obywatelska

Dyżury radnych w każdą środę 17.00 – 19.00 w siedzibie Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości, ul. Wysoka („Okrągłak”).

Samoobrona RP

Dyżur poselski – posłanka Maria Wiśniowiecka, poniedziałek 12.00 – 14.00, ul. Białych 7, III piętro pokój 312. Biuro Powiatowe w Rybniku zaprasza od poniedziałku do piątku 9.00 – 16.00

Socjaldemokracja Polska

Radny Kazimierz Zięba zaprasza w każdy poniedziałek i czwartek 14.00 – 17.00 do biura SDPl, ul. Saint Vallier 4.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury radnych w każdy czwartek 16.00 – 18.00 w miejsko-powiatowym biurze SLD, tel. 42 27 914, Plac Wolności 7/12

Stowarzyszenie Młode Centrum

Dyżury w poniedziałki 17.00–18.00, ul. Mikołowska 73, www.rybnik.mc.org.pl

Unia Wolności

Biuro senatora UW Klemensa Ścierskiego jest czynne w poniedziałek 13.00 – 15.00, Rynek 13 (w budynku BISE)

Związek Gómośląski – koło Rybnik

zaprasza na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca do Domu Katechetycznego bazyliki św. Antoniego na godz. 18.00.

Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury w czwartek 16.00–17.00, ul. Kościuszki 17 (I piętro, p. 122), tel. 42 37 268 (czynny w czasie dyżurów).
W trakcie spotkania istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym